

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



*Zakład Młocze. Polif
 Fabryka Politechnika
 Polna 3 -*

1 9 3 0

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. **SKARBOFERME** KRÓL. HUTA.

TOWARZYSTWO
STARACHOWICKICH
ZAKŁADÓW GÓRNICZYCH

SPÓŁKA AKCYJNA

HUTA ŻELAZNA:

SURÓWKA MARTENOWSKA I ODLEWNICZA
ŻELAZO HANDLOWE, BELKI DWUTEOWE
KORYTKA, STAL RESOROWA I OSIOWA

ODLEWNIA:

RADJATORY. KSZTAŁTKI DO RUR
WSZELKIE INNE ODLEWY ŻELAZNE

WARSZTATY MECHANICZNE

LASY I PRZEMYSŁ DRZEWNY:

M A T E R J A Ł Y T A R T E
K A L A F O N J A I T E R P E N T Y N A

KOPALNIE:

R U D A I L A S T A I B R U N A T N A

ZARZĄD: WARSZAWA, ULICA WARECKA Nr. 15

DYREKCJA: STARACHOWICE, POCZTA WIERZBNIK

TOWARZYSTWO

Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza

S. A.

Zarząd Główny i Biuro Sprzedaży
Warszawa, Moniuszki 10,
Telefony: 51-61, 67-27

ZAKŁADY W SOSNOWCU I ZAWIERCIU WYTWARZAJĄ:

Rury bez szwu i spawane do gazu i wody, czarne i ocynkowane, rury do kanalizacji wzamian lanych, rury do kotłów różnych systemów, parowozowe i inne; łączniki do nich, rury cienkościenne **precyzyjne** do wyrobu **rowerów, aeroplanów**, mebli i różnych aparatów. Wężownice z rur bez szwu wszelkich kształtów i wymiarów. **Słupy rurowe do lamp łukowych, tramwajów, telefonów i telegrafu**, poprzeczniki, konsole i t. p. do telegrafu i telefonów. **Blachy** żelazne i stalowe. **Beczki** stalowe do płynów, pomalowane i ocynkowane. **Żelazo** handlowe wszelkich fasonów i **stal** oraz żelazo kalibrowane. Żelazo do wyrobu **podków**. Wały stalowe. **Walcówka** do wyrobu gwoździ i drutu. Żelazo do wyrobu **podkowiaków** (hufnali). Żelazo na **nity i śruby**. **Żerdzie wiertnicze i druty pompowe**. **Lemiesze, odkładnie i płozy** ze specjalnej i chromo-niklowej stali do pługów różnych systemów. **Lemiesze i odkładnie do traktorów**. **Odlewy stalowe** ze stali specjalnej z pieców elektrycznych.

Na P. W. K. nagrodzeni zostaliśmy:

za rury precyzyjne, części pługów i wężownice oraz rury profilowe

z odznaczeń rządowych — **Złotym Medalem**
P. W. K. — **Wielkim Złotym Medalem**

„ERICSSON”

Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

WARSZAWA
Al. Ujazdowskie Nr. 47

ŁÓDŹ
ul. Piotrkowska Nr. 79

DOSTARCZA I URZĄDZA

**Centrale i aparaty telefoniczne
ręczne i automatyczne**

Zegary elektryczne
Aparaty kontroli czasu
Sygnalizację pożarową
Kable i druty nawojowe

oraz

**różne materiały instalacyjne do
powyższych urządzeń**

Prenumerując

„Lot Polski”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna zł 12 — P. K. O. 7.860
Warszawa — Długa 50

List expres
kosztuje
zł 1'05



List lotniczy
tylko
zł 50

**Korzystaj z poczty
lotniczej**

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ
PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
DYNAMIKA ŻYCIA POLSKIEGO — <i>B. BATOR</i>	1923	NOWE SPÓŁKI AKCYJNE	1947
O ROZWÓJ KLINKIERNICTWA — <i>W. GAJEWSKI</i>	1928	NOWE EMISJE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1947
ŻYCIE GOSPODARCZE:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1947
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		SPRAWY SAMORZĄDOWE	1949
GÓRNICSTWO WĘGLOWE	1930	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1931	PODATKI I OPŁATY.	1949
ROLNICTWO	1934	KREDYT.	1949
Rezolucje Konferencji Ekspertów Rolniczych w Bukareszcie		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1950
HANDEL:		Z BANKU POLSKIEGO	1951
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ	1936	Z POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI	1952
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1936	Rozwój działalności P. K. O. w okresie 3 kwartałów 1930 r. — <i>T. Dziekoński</i>	
RYNEK AKCYJNY	1938	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
KOMUNIKACJA I TRANSPORT.	1939	PROGRAM SANACJI FINANSÓW NIEMIECKICH — <i>Z. R. G.</i>	1953
Przewozy na kolejach polskich i rumuńskich w stosunkach wzajemnych i w tranzycie — <i>J. B.</i>		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Przewozy na P. K. P. okopowizny, warzyw i owoców — <i>J.</i>		OGÓLNE	1957
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1943	NIEMCY	1958
POCZTA I TELEGRAF	1945	CZECOSŁOWACJA	1958
PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:		LOTWA	1958
ORZECZNICTWO SĄDOWE	1947	CHILE	1959
KRONIKA BIEŻĄCA:		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1959
PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1947		

DYNAMIKA ŻYCIA POLSKIEGO

ALARMUJĄCE i przygnębiające wieści zajmują w prasie polskiej znacznie więcej miejsca niż w dziennikach zagranicznych. Celem pocisków były początkowo wojsko i Rząd, ale gdy z kolei zarysowały się linje naszej polityki ekonomicznej, kanonada została skierowana na sprawy gospodarcze. Uważnych czytelników gazet niema wielu, a jeszcze mniej jest takich, którzy mają zwyczaj pamiętać, gdzie i przy jakiej okazji pojawiały się złe wiadomości. Więc może niezawsze były zauwa-

żone silne fale pesymizmu, które zjawiają się regularnie, gdy nasza polityka państwowa postąpi na-przód śmiałym krokiem. Kto jednak śledził uważnie losy naszej polityki ekonomicznej, przypomni sobie kolejne nastroje paniki: z wiosny 1923 r. i z lata 1925 r., gdy dwoma nawrotami była podejmowana naprawa skarbu. Wypowiedzenie wojny celnej przez Niemcy w czerwcu 1925 r. nie jest zdarzeniem zbyt odległym i powinniśmy być w dość świeżej pamięci prawdziwa powódź hiobowych wieści, jaka wówczas

rozlewała się po kraju. Posiew pesymizmu w tej smutnej epoce nie był obfitszy niż obecnie, ale wówczas wyrastał bujniej i dawał doraźne rezultaty.

W ostatnich 4 latach słyszymy fałszywe prorocтва częściej i alarmy odzywają się głośniejsze, ale tym razem zawodowi pesymiści wysilają się nadaremnie. Nie udało się zwichnąć ani nastraszyć naszej polityki ekonomicznej, która stała się tylko czujniejsza, nauczona doświadczeniami. Opinia polska jest coraz mniej wrażliwa na wszystko, co zagraniczne radjo rozgłasza przez tutejsze stacje odbiorcze. Wchodzą w życie nowe pokolenia z lepszym rozumieniem dla spraw doczesnego świata i nie ulegają łatwowiernie byle czemu. Skoro na tle spraw krajowych nie udało się wywołać nastroju trwogi, zawodowy pesymizm przerzuca się na wiadomości finansowe zagraniczne i z tego źródła czerpane są coraz częściej smutne wieści, które niektórymi gazetami zatruwają życie swym czytelnikom.

Wiadomo, że bezpośrednio do wyborach niemieckich nastąpił gwałtowny odpływ kapitałów, które dotąd były lokowane w Niemczech, i równocześnie na wszystkich giełdach rzucono masowo na sprzedaż papiery niemieckie. To też giełdy notowały ostrą zniżkę, a w prawdziwą panikę przeszła w Stanach Zjednoczonych, które są w kredycie niemieckim najbardziej zainteresowane. Wszystko to było czytelnikom gazet dobrze znane. Kiedy następnie nadeszła wiadomość, że zniżce uległy również papiery polskie, część prasy starała się nadać nowinie jak największy rozgłos, jeden zaś dziennik napisał wprost, że przyczyną zniżki jest ogólne zdenerwowanie i niepewność polityczna w Polsce, potęgująca coraz bardziej nieufność do naszego kraju. Dla większego oszołomienia czytelnika dodany jest przytem szczegół, że pożyczka komunalna warszawska i pożyczka śląska spadły do połowy wartości nominalnej.

Zniżka papierów polskich w takiej sytuacji nie jest rzeczą nową. Zdarzało się już nieraz, że po zachwianiu kredytu niemieckiego odbywała się następnie gra na zniżkę walorów polskich, gra tem łatwiejsza, że co do niektórych papierów można jej próbować nawet niewielkimi sumami. Ministerstwo Skarbu ogłasza perjodyczne sprawozdania o kursie papierów polskich i z nich jest widoczne, że gra na zniżkę papierów polskich odbywała się od wielu tygodni, że pożyczki państwowe utrzymywały się mimo dużej podaży na kursie zeszłorocznym, że natomiast ucierpiały pożyczki samorządowe, których obroty giełdowe są nieznaczne, gdzie zaofiarowanie drobnego pakietu w sumie kilku tysięcy dolarów mogło wywołać dużą zniżkę.

Kto będzie jednak zajmować się takimi szczegółami, które mogłyby popsuć orientację? Jeśli przytem nie dopisze uczucie komizmu, obwieści się poprostu swoim wyznawcom, że „zdenerwowanie i niepewność jutra”, odczuwane u nas w pewnych kołach, rzuciło taki postrach na kapitalistów amerykańskich, że wyzbywają się na wyścigi papierów polskich, zwłaszcza śląskich i warszawskich.

Wiadomości finansowe tego rodzaju pojawiają się od 2 lat w takiej obfitości, że tylko przygodnie można na tem miejscu zwrócić uwagę na pierwszą z brzegu. W obozie pesymistów grają one niepoślednią rolę, bo z tem większą powagą można powtarzać rytualne zaklęcie o katastrofalnej sytuacji ekonomicznej.

Kurs papierów polskich na giełdzie nowojorskiej jest poważniejszym zagadnieniem, niż się wydaje tym, którzy urządzili huczek koło tej sprawy, albowiem jest on tam stale notowany niżej aniżeli na giełdach europejskich, nadto jest stale niższy od kursu pożyczek, zaciągniętych przez Włochy i inne kraje europejskie. Ta bardzo niedogodna różnica nie ma, oczywiście, żadnego związku z naszym ustrojem politycznym, natomiast jest w ścisłym związku ze świeżą datą odbudowania Polski oraz z organizacją naszego handlu. Ze względu na rozmiary naszego importu, pochodzącego ze Stanów Zjednoczonych, ze względu na wielką masę Polaków, tam osiadłych, powinienby nasz kraj cieszyć się w Ameryce kredytem bardzo korzystnym. Mimo to uchodziła Polska doniedawna za kraj egzotyczny, o którym nasi przeciwnicy mogli rozpuszczać fantastyczne plotki, co im przychodziło tem łatwiej, że ich kolonje są w Ameryce daleko potężniejsze i aktywniejsze od naszych. Ponieważ nadto olbrzymią część swoich zakupów amerykańskich robi przemysł polski za pośrednictwem Bremy, Hamburga i Berlina, więc główny węzeł ekonomiczny, który powinienby łączyć Polskę i Amerykę, służy raczej do utrudnienia niż do ułatwiania naszego kredytu. Jest to istotne źródło niekorzystnego kursu papierów polskich w New-York'u oraz ich niestałości. Na dalszem miejscu wypada wymienić rozczarowanie i zawody, doznane przez tamtejszych Polaków w epoce inflacyjnej. Znacznie większe straty ponieśli Niemcy amerykańscy wskutek bankructwa Rzeszy, mimo to organizacja handlu niemieckiego potrafiła odzyskać zaufanie. Również dzisiejsza orientacja narodowej polityki amerykańskiej stanowi przeszkodę bardzo poważną; wystarczy wspomnieć, że Niemcy, emigrujący do Ameryki Północnej, są narodem uprzywilejowanym przez tamtejsze prawo, natomiast obywatele polscy są przez to samo prawo upośledzeni.

Otóż, od 4 lat trwa i postępuje nieustanny wysiłek Rządu polskiego, żeby nawiązać regularne i bezpośrednio stosunki z Ameryką i tem samym oprzeć na solidniejszej podstawie interesy finansowe, jakie mamy w tym kraju. Jakkolwiek jest to linja największego oporu w całej naszej polityce ekonomicznej, jednak mimo wszystko doprowadziła ta akcja do pozytywnych i dużych zdobyczy. Na zasadzie specjalnej umowy z wielkiem amerykańskim przedsiębiorstwem żeglugi Scantic Line została stworzona w 1929 r. regularna komunikacja towarowa między Gdynią a New-York'iem. W czerwcu 1930 r. powstało Polskie Towarzystwo Oceaniczne Gdynia — Ameryka, dzięki czemu bezpośredni przewóz podróży między naszym wybrzeżem a portami Ameryki Północnej odbywa się nie tylko pod polską banderą i w polskim zarządzie, ale odąd służy on naszym interesom ekonomicznym. Emigracja polska, która pod względem liczebności zajmuje pierwsze miejsce w świecie, była doniedawna ucieczką, w najlepszym wypadku ekspatriacją ludzi i pieniędzy, która z naszym gospodarstwem narodowym miała tylko taki związek, że była zmuszona do wędrówki za chlebem i szukania nowego domu. Ten sam ruch, zorganizowany umiejętnie, płynący pod flagą narodową, jest obecnie objawem ekspansji, który nie tylko dla handlu, ale dla imienia polskiego zdobywa nowe stosunki i nowe węzły solidarności. Obok ładunków węgla, rozwożonych po świecie przez Gdańsk i Gdynię, jest to najskuteczniejsza obrona wybrzeża przed chciwością sąsiada, broń dalekonośna, bo sięgająca

przez ocean do brzegów Ameryki. Malowniczym widokiem było wkroczenie konnicy polskiej na wody Bałtyku w 1920 r., jednak odebranie morza stało się tym razem zapowiedzią zupełnie nowej ery w historii. W 8 lat później postąpił nasz dorobek tak daleko, że ku uczczeniu Prezydenta Rzeczypospolitej i na powitanie Naczelne o Wodza mógł zjawić się w porcie gdyńskim pokazny zastęp własnej, polskiej floty wojennej i handlowej. Ze w czerwcu 1930 r. pojawiła się w porcie nowojorskim bandera polska na dużym statku oceanicznym i odtąd pokazuje się tam regularnie co 2 tygodnie — nie jest to jeszcze ukoronowanie dzieła, ale ogromny krok naprzód ku aktywności w wymianie międzynarodowej i ku samodzielności gospodarczej.

Zacieśnienie stosunków z amerykańską kolonią polską było uważane oddawna za pożądane i potrzebne, dostęp do rynków pieniężnych amerykańskich jest postulatem, wyznawanym bodaj jeszcze żarliwiej, jednak odpowiednia organizacja handlowa mogła dojść do skutku dopiero w latach ostatnich, gdy dzięki stałości rządów ma nasza polityka ekonomiczna z pewnością ciągłość i zdolność do działania na długą metę.

Przez konsekwentny wysiłek 4 lat udało się zmobilizować wszelkie siły ekonomiczne kraju, ściągnąć do nowego portu żeglugę 20 narodów i odegrać w handlu morskim czynną rolę. Żywotne interesy obcego handlu, solidarność rozległych interesów ekonomicznych stoją dziś na straży polskiego morza. To też trwałość naszego Rządu jest dla nieprzyjaciół Polski prawdziwą solą w oku i przeciw niej zwraca się ich nienawiść. Dynamiczny charakter życia polskiego został przez nich zauważony wcześniej niż przez wielu Polaków. Równowaga sił zmienia się z każdym rokiem na naszą korzyść. Przed 4 laty mieliśmy za sobą tylko traktat i prawo etnograficzne, obecnie stoi za nami solidarność ekonomiczna wielu narodów, za kilka lat załamię się ofensywa niemiecka o poczucie własnej słabości.

Życie dzisiejsze postawiło Polskę wobec zagadnień zupełnie nowych, których powaga nie była w tym stopniu widoczna w pierwszych latach niepodległości. Żeby utrzymać armaturę państwa nowożytnego, wypada zwiększyć intensywność życia gospodarczego, tymczasem nawet dzisiejsze jego rozmiary wymagają coraz nowych wysiłków. Produkty rolne i inne nasze surowce nie są już łatwe do sprzedania nawet za niską cenę, nie wystarczy dowieźć ich do wybrzeża, lecz trzeba szukać dla nich coraz to nowych rynków zbytu. W tej samej sytuacji jest nadmiar rąk roboczych, dla którego musimy szukać nowych rynków pracy w miarę, jak psuje się konjunktura w innych miejscach. W dzisiejszym świecie niepodobna żyć spokojnie na odziedziczonych posiadłościach, ani też trzymać się uparczywie utartej drogi, bo zdarza się zbyt często, że utarte drogi wiodą w impas. Rynek światowy kurczy się w tak wielu punktach, że tylko za cenę wielkiej energii można na nowych polach pracy powetować sobie nieuniknione straty i ubytki. Swobodny dostęp do świata, pełna samodzielność ekonomiczna — są w tej sytuacji elementarnym warunkiem egzystencji. Rozwinięcie własnej żeglugi stało się dla Polaków twardą koniecznością, bo w przeciwnym razie może gospodarstwo polskie w wielu innych interesach znaleźć się w podobnym położeniu, w jakim u nas i gdzieindziej znalazło się rolnictwo wskutek niezwyklej obfitości zbiorów.

Flota handlowa, która nie istniała w 1926 r., a odgrywa w 1930 r. pokazną rolę w żegludze bałtyckiej i w przewozie emigrantów, jest świetnym symbolem nowej ery. Służba żeglarska w pierwszych latach istnienia ma charakter pionierski, bo statki nasze nie tylko torują, ale pokazują handlowi nowe drogi. Rozwój naszej żeglugi budzi daleko silniejsze wrażenie u konkurentów niż wśród Polaków. Gdyby nasi politycy zaglądali do fachowej prasy niemieckiej, wydawanej przez organizacje żeglarskie i handlowe, zawodowy pesymizm straciłby dużo ze swego rozmachu.

Zagadnienie pracy ma osobny resort od lat 12, ale obecnie nie jest ona przeciwstawiana postulatowi bogactwa narodowego. Co więcej, nasz wysiłek kolektywny ma na celu przede wszystkim interes pracujących i on decyduje w każdym wypadku, gdy rozbieżne interesy sfer gospodarczych wysuwają postulaty trudne do pogodzenia. Od połowy 1926 r. jest zagadnienie pracy główną troską naszej polityki ekonomicznej i jej kierowników, i odtąd dawna zdobycz socjalna jednej klasy stała się dźwignią gospodarczego postępu. Rzecznicy pracujących mogli zdobyć się na potrzebną energję, żeby z emigracji uczynić motor ekspansji i nawet z biedy krajowej uczynić nową siłę na pożytek naszych morskich interesów.

Nadmierna podaż rąk roboczych przybrała właśnie w latach ostatnich duże rozmiary, odkąd dorasta każdego roku i wchodzi w życie około 350 tysięcy mężczyzn i tyleż kobiet. Liczba mężczyzn dorosłych, schodzących ze świata, waha się około 130 tysięcy rocznie, a zatem przyrost dorosłego pokolenia wynosi 220 tys. Połowa przyrostu naturalnego przypada obecnie na młodzież dorosłą, reszta na dorastające oraz na najstarsze pokolenie. Przyrost dorosłego pokolenia wynosi dłaż w Niemczech 330 tys. i odbija się również dotkliwie na tamtejszym życiu, jednak w stosunku do rozmiarów gospodarstwa niemieckiego nie dochodzi, oczywiście, do polskiej miary natężenia. W Rosji i na Ukrainie powiększa się pokolenie dorosłe jeszcze szybciej, natomiast na obszarze starego ustroju społecznego jest miara polska prawdziwym unikatem. Ponieważ pokolenie nieco młodsze, które brało udział w wojnie, wyszło z niej tak mocno przerzedzone, że niewiele było liczniejsze od pokolenia przedwojennego, więc tem okazalej wyglądała fala przypływu, gdy w 1926 r. i w latach następnych pojawiły się na rynku pracy świeże i pełne roczniki.

Gdy około 1926 r. doszła do pełnoletniości tak wielka masa młodzieży, że pobór wojskowy ogarniał tylko połowę kontyngentu, a reszta wchodziła w życie odrazu, stworzyła się tak dotkliwa ciasnota, jakiej dotąd nie oglądano i wystąpiła w tem groźniejszej formie, że po złudzeniach gospodarki inflacyjnej nastąpił zastój, odbijając się, oczywiście, na wielkiej rzeszy, szukającej pracy. Politycy zawodowi, którzy wówczas rządzili, nie martwili się temi zmianami, nie mieli o nich wyobrażenia, a nawet zainteresowanie takimi tematami uważali za dziwactwo. Ewidencja ruchu ludności była prowadzona tylko w 7 województwach, więc brak było nawet danych o tem, jak szeroka masa ludu reaguje w swoim życiu domowym na odbywające się przesilenie. Dopiero w parę lat potem wyszło na jaw, że pesymizm życiowy sięgnął głęboko i przetrwał nawet pierwszy rok nowej ery. I tak, w województwach zachodnich spadła skala zaślubin tak nisko jak za czasów eksterminacji pruskiej, w Małopolsce znalazła się na niższym poziomie niż

kiedykolwiek za czasów austriackich. Nieurodzaj w 1925 r. był, oczywiście, ważnym motywem depresji, ale jeszcze niżej osunęła się skala zaślubin (w porównaniu do kontyngentu młodzieży) w latach 1926 i 1927. Radykalny zwrot, jaki nastąpił w 1928 r. i trwa przez lata 1929 i 1930, pozwala na ocenę zjawiska zupełnie stanowczą.

Ruch emigracyjny przynosi doraźną ulgę, gdy zbyt szybki przyrost wywołał przeludnienie i ciasnotę. Pośrednią drogą ułatwia on naturalny rozwój narodu, bo ci, którzy zostają w kraju, znajdują łatwiej egzystencję i skłonniejsi są do zobowiązań rodzinnych. Jeśli przyjmemy, że z sumy 156 tysięcy emigracji stałej przypada $\frac{1}{3}$ na mężczyzn dorosłych, przyrost roczny ulegnie redukcji z 220 tysięcy do 170 tys., co ogromnie ułatwia zatrudnienie tej reszty w kadrach gospodarstwa krajowego.

Wiadomo, że postępy, dokonane w produkcji, oraz większe dochody, wydobyte z handlu zagranicznego, uczyniły to zadanie możliwym. Zatrzymamy się na koniec na przedmiocie najbardziej spornym, jak wielką odporność okazało gospodarstwo polskie, gdy konjunktura światowa wystawiła także nasz kraj na skutki depresji. Patrząc na rzecz od strony pracy, unikniemy niepotrzebnych kontradycyj i tem łatwiej znajdziemy miarę obiektywną.

Najodporniejsze jest górnictwo, które w 1929 r. osiągnęło rekord produkcji, a obecnie zachowuje taki sam zaciąg robotników, jak w 1928 r. Wrażliwszy jest przemysł tkacki, który ograniczył produkcję i zaciąg robotników w I połowie 1929 r. i dotąd mimo wyraźnej poprawy znajduje się dość daleko od poprzedniej pomyślności. Swoisty typ przedstawia przemysł budowlany, gdzie podstawy finansowe są całkiem odrębne. Inne gałęzie przemysłu przetwórczego utrzymały kadry pracy, odpowiadające stanowi z 1928 r. Przesilenie odbiło się zatem głównie na 2 branżach; tkackiej i budowlanej, i one dają lwią część redukcji pracy, która w sierpniu 1930 r. wyrażała się liczbą 97.000 robotników w porównaniu z rokiem poprzednim.

Gdy popatrzymy z kolei, jak głęboko odbiła się stwierdzona redukcja pracy na życiu mas, zauważymy, czy mamy do czynienia ze zwykłym wahaniem produkcji, właściwym gospodarstwu nowoczesnemu, które sprowadza tylko lokalne zawody i przemijające ubytki, czy też słuszność jest po stronie pesymistów, którzy widzą powszechną depresję w formie „katastrofalnej”. Czytelnicy gazet, nękanymi groźnami wiadomościami, mogliby oczekiwać, że najsmutniejsze rewelacje wyjawia statystyka ruchu ludności, jeśli nie w wielkiej masie przedwczesnych zgonów, to przynajmniej w niższej liczbie zaślubin. Wiadomo, że w ruchu zaślubin tendencja stała zależna jest od kontyngentu dorosłej młodzieży i struktury społecznej, wahania zaś, odbywające się z roku na rok, są wiernym miernikiem zmiennej fali optymizmu i pesymizmu.

Otóż, w I kwartale 1929 r. nastąpiła niezwykle wysoka śmiertelność we wszystkich krajach Europy i Ameryki Północnej. Ofiarą srogiej zimy padło wówczas w Polsce 30 tys., w Niemczech 85 tys., we Francji 68 tys., w Anglii 68 tys.; tyle wynosi nadwyżka zgonów w porównaniu z I kwartałem 1928 r., który miał przebieg zimy normalny. Ta nadwyżka wypadła bardzo nierówno w różnych krajach; w Polsce i Anglii absolutna liczba zgonów trzyma się w ostatnich latach tego samego poziomu, zima zaś zeszłoroczna pochłonęła w Anglii z górą 2 razy tyle ofiar, co u nas.

Różnica tłumaczy się w części klimatem, ale nie całkowicie, bo sąsiednie narody, żyjące pod działaniem podobnego klimatu, nie okazały podobnej odporności. Wypada zatem wziąć pod uwagę inny czynnik: w Polsce i tak samo na Węgrzech panuje stale wysoka śmiertelność, która przeprowadza skuteczną selekcję wśród istot słabych, natomiast w Anglii i Francji, gdzie śmiertelność jest oddawna mocno obniżona, selekcja była mniej skuteczna, to też lud tamtejszy jest mniej odporny na nadzwyczajne klęski, jest mniej żywotny w ścisłym znaczeniu tego słowa. Dynamika życia objawia się też u nas w innym rytmie niż w tamtych krajach.

W rozwoju zaślubin był rok 1928 rokiem normalnym dla Anglii, Francji, Włoch i Czechosłowacji, natomiast w Polsce i w Niemczech nastąpiła równocześnie znaczna wyżka w porównaniu z latami poprzednimi. W latach 1929 i 1930 utrzymują się tam zaślubiny nadal na ustalonym poziomie, tymczasem w Polsce i w Niemczech dochodzą małżeństwa do skutku w jeszcze większej liczbie. Pamiętamy, że II półrocze 1929 r. było przepelnione narzekaniami na upadek życia ekonomicznego, mówiono wówczas coraz groźniejszym tonem o nędzy i przygnębieniu szerokich mas, tymczasem w tym właśnie okresie skojarzyła się niebywała masa nowych małżeństw, które najwidoczniej były głuche na takie kryteria ekonomiczne i konsyderacje ogólnej treści. Ogólna suma zaślubin przekroczyła w 1929 r. poziom 300 tysięcy, przy czym małżeństwa żydowskie po staremu nie zostały wykazane w całości. Gdy porównamy liczbę zaślubin chrześcijańskich z kontyngentem młodzieży tego wyznania, okaże się, że w województwach centralnych doszła obecnie skala zaślubin do najwyższego poziomu za ostatnie lat 30, choć była ona stale wysoka.

Powszechną zwyzkę spotykamy zarówno w mieście, jak i na wsi; w Warszawie występuje ono nawet okazalej niż na prowincji. Gdy po tem spostrzeżeniu wrócimy jeszcze raz do wiadomości szczegółowych o rozwoju gospodarstwa narodowego, zauważymy, że mimo licznych upadłości kupieckich i redukcji łódzkich trwa nadal w 1929 r. okres postępu ekonomicznego. Ponieważ do tego przyłączyły się niezwykle obfite zbiory, zrozumiałe jest samo przez się, że optymizm ludu wyraził się w ruchu ludności mocno i niedwuznacznie. Okazało się przytem jeszcze raz, jak wielki rozbrat nastąpił między nastrojem masy ludowej a usposobieniem pesymistów, przemawiających w jej imieniu.

Bardziej znaczącym będzie następny fakt, że na tym samym poziomie utrzymuje się skala zaślubin w 1930 r., choć wielu ludzi utraciło pracę w tym czasie, przy czym uległa redukcji nie tylko produkcja, ale zdawałoby się, także konsumpcja — wedle drukowanych wiadomości. Znane i zrozumiałe narzekania kół handlujących powinnyby do tego czasu trafić do masy ludowej, która mimo to okazuje nadal niezamącony optymizm i w Warszawie i po województwach.

W rzeczywistości przebieg zjawiska jest w najlepszej zgodzie z wszelkimi obserwacjami, jakie ekonomiści spisali i wyjaśnili oddawna. Obfitość zbiorów i w konsekwencji niskie ceny żywności w kraju o tej strukturze społecznej są najsilniejszym motywem licznych związków małżeńskich. Potwierdza się przytem stare spostrzeżenie, że główna masa włościan jest niewątpliwie zainteresowana w cenach zboża, ale o nastroju optymizmu rozstrzyga nie cena, lecz obfitość ziarna pod swoim dachem. Nadmiernie niskie ceny

żyta wywołały oczywiście protesty, ale nie spowodowały depresji nawet na wsi. W miastach pod naciskiem spadających cen zboża zniżyły się kolejno ceny innych artykułów żywności i polepszyły się warunki życia tem łatwiej, że dawna wysokość płac została utrzymana. Przesilenie ekonomiczne dało równocześnie dalszy rezultat: obniżyły się ceny także niektórych produktów przemysłowych, wobec czego artykuły pierwszej potrzeby mają najczęściej taką cenę, jak w 1913 r., niektóre zaś są nawet znacznie tańsze. Ponieważ zaś zarobki najliczniejszej masy pracowników są w województwach centralnych wyższe i przysiętem dostępne niż za czasów rosyjskich, jasne jest, że ruch ludności przedstawia w tych okręgach najpomyślniejszy obraz. Widoki trwałości tego stanu są tem lepsze, że równocześnie ustalają się ceny, które *exceptis excipiendis* mogą być podstawą stałej równowagi gospodarczej. Demografia daje nam inny obraz Polski od widziadła, które nawiedza i trapi pesymistów wszelkich odcieni. Życzenia i pretensje kapitału wędrownego nie zawsze bywają w zgodzie z pomysłnością głównej masy narodu, więc zależnie od jednego z tych dwóch punktów widzenia słyszmy pesymistyczną lub optymistyczną ocenę sytuacji.

Ruch ludności zmięnia dotychczasową równowagę sił fizycznych między narodami tem szybciej, że w każdym kraju odbywa się rozwój w innym rytmie, obecnie zaś są te różnice większe niż kiedykolwiek, bo straty wojenne i rewolucja obyczajowa nie rozłożyły się równomiernie po świecie. Występują one dość widocznie w następującem zestawieniu, w którem podane są liczby zaślubin i urodzeń w okresie 1927—1929 (w setkach tysięcy):

	Zaślubiny	Urodzenia
Polska	8½	29
Ukraina	10	34
Włochy	9	33
Niemcy	17	34
Francja	10	22
W. Brytania	10	23

Rzuca się w oczy przesilenie od pokolenia dorosłego do najmłodszego. Na początku XX wieku górowały Niemcy wielką masą dziatwy nad innymi krajami, więc obecnie górują masą dorosłej młodzieży i liczbą małżeństw. W 5 innych państwach jest liczba młodych rodzin prawie na tym samym poziomie, dochodząc do 1 miliona w ciągu 3 lat. W 1929 r. ostatnie miejsce zajęły Włochy z 284 tysiącami zaślubin, na najwyższe miejsce wysunęła się Polska (300 tys. rejestrowanych zaślubin). W pokoleniu najmłodszym widzimy zupełnie inną równowagę. Działwa ukraińska i włoska równa się z niemiecką, nieco niżej idzie Polska, natomiast w W. Brytanji i Francji dochodzi działwa ledwie do $\frac{2}{3}$ pierwszej miary. Ulubiony w świecie finansowym podział na narody wielkie i małe może budzić zakłopotanie, gdyby się przy nim upierano. Stan dzisiejszy nie jest ostatniem słowem demografji, bo siła najważniejszego pokolenia, które jest dorosłe i młode, zmienia się w okresach kilku lat.

Oto liczebność 5 roczników mężczyzn w wieku od 20 do 24 lat (w milionach):

	Polska	Włochy	Niemcy	Francja
1921	1·3	1·6	2·5	1·4
1926	1·7	1·9	3·1	1·7
1931	1·8	2·1	3·2	1·6
1936	1·5	2·0	2·8	1·4
1941	1·2	1·7	2·0	1·1
1946	1·7	2·0	2·7	1·5

Dane polskie są w tem zestawieniu mniej dokładne, jednak okrągłe liczby dają prawdziwy obraz dynamiki życia w 4 wielkich krajach Europy. Młodzież dorosła i wogóle całe pokolenie do lat 30 jest już obecnie liczniejsze w Polsce niż we Francji. Włochy górują w tem pokoleniu nad obu krajami, ponieważ jednak skala zaślubin jest najniższa we Włoszech i najwyższa w Francji, więc liczba młodych małżeństw jest w tych 3 krajach prawie równa.

Rok 1936 będzie datą krytyczną, gdy w miejsce dzisiejszego licznego kontyngentu wejdzie w życie słaby poczet młodzieży, urodzonej w czasie wojny. Ta zniżka przyniesie prawdziwą ulgę krajom przeludnionym i narodom emigrującym, ale będzie odczuta zupełnie inaczej w gospodarstwach, zakrojonych na wielką skalę i wymagających nieustannego dopływu nowych sił roboczych. Francja będzie zmuszona do werbowania emigracji w znacznie większych masach, ta sama droga czeka Niemcy, które już obecnie nie mogą się obyć bez robotników polskich. Podaż rąk roboczych zmniejszy się mocno na rynkach krajowych i zagranicznych i automatycznie praca podskoczy w cenie, choćby ograniczanie produkcji postępowało w dalszym ciągu na całej linii. Z natury rzeczy zmieni się sytuacja, dotychczas istniejąca między potęgami finansowemi a narodami, szukającymi kapitałów i pracy. Nie zanosi się bowiem, żeby nadmiar kapitałów mógł nadal popłacać i fruktyfikować w krajach o słabym ruchu ludności, gdzie nie tylko młodzież, ale i siła dorosłego pokolenia będzie kurczyć się z każdym rokiem — i to zarówno zdolność do konsumpcji, jak do produkcji.

Równocześnie będzie topnieć dotychczasowa przewaga niemiecka nad Polską i Włochami. Nowy stosunek sił w pokoleniu dorosłym zaznaczy się mocno dopiero w ciągu 15 lat, ale znacznie wcześniej, bo już za kilka lat, odczuwają Niemcy brak młodzieży, gdy nieożliwa okaże się rzecz utrzymanie zarówno dzisiejszej armatury gospodarczej, jak i tendencji zdobywczych. Jeszcze wcześniej z znaczy się nowy nastrój psychiczny na tle postępującego ubytku młodzieży.

Widzimy zatem, jak doniosłym zagadnieniem jest przetrwanie tych kilku najbliższych lat, oraz jaki interes mają nasi sąsiedzi, żeby przedtem wywołać przewrót europejski. Na tem tle będą lepiej zrozumiałe ataki przeciw naszej polityce ekonomicznej oraz zawzięta nienawiść, jaką w nich budzi trwałość polskiego Rządu, bo cele ich mogą być najłatwiej osiągnięte, gdyby udało się pchnąć Polskę na drogę przesilenia ekonomicznych i politycznych przewrotów

B. Bator

O ROZWÓJ KLINKIERNICTWA

GOSPODARCA drogowa w ostatnich latach została zrewolucjonizowana. Już nie idzie o jakie ulepszenia — o dogodniejszą jazdę, o walkę z kurzem i błotem; sprawa jest poważniejsza — stare drogi, a mamy tu na myśli szosy, nie kalkuluja się.

Przewrotu tego dokonał samochód. Postawił on zupełnie inne wymagania, którym szosa nie może sprostać. Nie trzeba tego udowadniać. Wszak wszyscy jesteśmy naoczniymi świadkami, że szosy pod wielkimi miastami, zaledwie gruntownie odnowione (z nowouwalowaną nawierzchnią), już w końcu sezonu, a najdalej w następnym roku wymagają ustawicznej reparacji.

Odnowienie powłoki musi następować tak często — co 2, 3 lata, że koszt nowej szosy plus koszty remontu i renowacji w ciągu 10 lat pod Warszawą na bardziej uczęszczanych szlakach będą większe niż koszt drogi o powierzchni asfaltowej. Nie pomoże tutaj nawet smołowanie — musiałoby się chyba powtarzać po 2—3 razy rocznie, co znowu podniesie znacznie koszty utrzymania dróg.

Samochód wymaga drogi gładkiej i jednolitej. Jednolitość potrzebna jest dla samej drogi, ażeby nie ulegała ona niszczącej sile opon, które przy szybkiej jeździe stanowią pompy ssące i wysysają miąższość kamienną, tworząc w dotychczasowej szosie naturalne lepizzcze. Gładkość drogi potrzebna jest maszynie, ażeby nie ulegała ona zbyt szybkiemu zniszczeniu. Wymaganiom tym odpowiadają wszelkiego rodzaju drogi asfaltowe, smołowe i betonowe oraz drogi z regularnej kostki.

Za przykładem Ameryki i Europy Zachodniej zaczęto i w Polsce stosować asfalty, smoły i, oddawna zresztą, kostkę. Drogi betonowe są dopiero w zapoczątkowaniu. Ich rozwój, pomimo jednej wielkiej zalety, że materiał jest całkowicie w kraju wyrabiany, jest jeszcze w najbliższej przyszłości niepewny, tak ze względu na koszty, jak i na uszkodzenia, którym przy mieszanym ruchu łatwo ulega wobec uderzeń koni kutyh. Nawierzchnie asfaltowe i kostkowe są bez zarzutu, koszt ich jednak w budowie jest prawie trzykrotnie większy niż zwyczajnej szosy, wymagają więc bardzo wysokich nakładów, którym związki samorządowe nie mogą sprostać.

Korzystając z kilkoletnich kredytów, które firmy asfaltowe najczęściej służą, możemy główne ulice wielkich miast i główne drogi wypadowe z tych miast wyasfaltować z dużym zresztą uszczerbkiem dla naszej aktywności w latach następnych. A co się stanie w takim razie z pozostałymi drogami i ulicami? A co się stanie z budową nowych dróg i ulic?

Wobec niewytrzymałości szosy, a zbytniej drożyzny nawierzchni nowoczesnych, musielibyśmy wrócić do zwyczajnego bruku. Trzeba przyznać, że brukowiec jest stosunkowo dobrym materiałem. Jest on tańszy od szosy. Konserwuje się lepiej i taniej, samochód nie oddziaływa nań tak niszcząco, czego nie można jednak powiedzieć o oddziaływaniu bruku na samochód.

Tam więc, gdzie kamień jest na miejscu, materiałem, do którego wrócić jesteśmy zmuszeni, jest nasz stary brukowiec. Trochę obrobiony w postaci półbruczku czy nieregularnej kostki daje on, nawet wobec współczesnych wymagań, powierzchnię choć nie

idealną, ale względnie dobrą. Niestety, kamienia narzutowego mamy coraz mniej, kamieniołomy leżą na krańcach Państwa, a przewóz na dalsze dystanse zupełnie się nie kalkuluje.

Jakie więc mamy wyjście?

Otóż, materiał tani, bardzo dobry, i to właśnie w okolicach, gdzie kamienia zupełnie niema, możemy dostać z gliny w postaci cegieł, specjalnie wypalanych. Jest to klinkier.

Pierwsza zaczęła budować drogi z klinkieru Holandia. Nie miała ona zupełnie kamienia, a wozic go ze Szwecji, choćby drogą wodną, nie uważała za stosowne. Budując drogi z klinkieru od 1809 r., Holandia zużywa na ten cel do 200 miljn. sztuk rocznie. Ogólna długość róg klinkierowych w Holandji wynosi około 14.000 km — bez ulic i placów miejskich, które w 80% są też klinkierowane. W Niemczech do 1924 r. wykonano w Schleswig-Holstein i Hanowerze 816 km, w Prusach Wschodnich 1.826 km dróg klinkierowych. Największą jednak ilość dróg klinkierowych wykonano w Ameryce, gdzie pierwsza klinkiernia powstała po 1885 r. W 10 stanach zachodnich znajduje się przeszło 200 miljn. m² dróg klinkierowych.

W Polsce klinkier drogowy został wprowadzony przez zaborczy rząd rosyjski jeszcze w 1883 r. na terenie Lubelszczyzny — przez pobudowanie klinkierni w Zamościu, następnie w 1903/4 r. powstała klinkiernia w Izbicy (pow. krasnostawski), w 1906 r. zbudowano prywatną klinkiernię T. Ciświckiego i Kipmana, w 1909 r. rząd zbudował klinkiernię jeszcze w Białopolu (Hrubieszowskie), a w 1913 r. — w Budach (pow. tomaszowski). Wszystkie klinkiernie wyrabiały niewiele, bo 1-5 miljn. sztuk. Rezultatem ich pracy jest 112 km dróg klinkierowych, nie licząc ulic w Lublinie, Zamościu, Hrubieszowie i Tomaszowie.

Klinkier na ziemiach polskich zdał egzamin znakomicie: drogi klinkierowe wytrzymały cały okres wojny, przemarsze wielu armij, wytrzymały bez napraw, gdyż klinkiernie pod Lublinem i w Izbicy zostały zupełnie zniszczone, a pozostałe tak uszkodzone, że nie mogły produkować. Wznowienie ich działalności — to sprawa lat ostatnich.

Jak wdzięcznym materiałem do budowy jest klinkier, mogą służyć za do wód ulice Zamościa — jednego może z najschludniejszych miast b. zaboru rosyjskiego: klinkier trzyma się na nich dobrze, służąc bez naprawy 20—30 lat. W roku bieżącym powiat zamojski przełożył 2 km szosy, na której klinkier bez naprawy leżał 29 lat. Potrzeba było dodać tylko 16% nowego materiału.

Na klinkier zwrócili swą uwagę nasi drogowcy, a przede wszystkim Departament Drogowy Ministerstwa Robót Publicznych. Stare klinkiernie w Zamościu, Budach i Białopolu odbudowano. W Izbicy, po studjach specjalnie wysyłanych do Holandji P.P. Inż. K. Jankowskiego, Skorobohatego-Jakubowskiego i Marynowskiego, została wybudowana nowoczesna klinkiernia, pracująca nową metodą na sucho; jej zdolność produkcyjna wynosi 6 miljn. sztuk klinkieru większego formatu (50 sztuk na 1 m²). Do budowy podobnej klinkierni przystępuje powiat będziniński.

Klinkiernia w Zamościu, płacąc niski czynsz dzierżawny Państwu, sprzedaje z małym zyskiem 1.000 sztuk za zł 150 loco klinkiernia. Koszt materiału na 1 m² drogi wynosi zł 9'5 Izbica sprzedaje po zł 220 za 1.000 sztuk. Klinkier w Warszawie nawet w cenie zł 260 za 1.000 sztuk formatu, jak w Izbicy, kalkulowałby się taniej niż półbrucek, będąc materiałem daleko lepszym.

Można więc śmiało stwierdzić, że klinkier jest tym materiałem, którym się zabuduje drogi podwarszawskie i ulice miasta Warszawy. Dlaczego do'ychczas nie powstała klinkiernia w pobliżu Warszawy, miejscu, jeżeli idzie o zbyt i rentowność, wskutek zupełnego braku miejscowego kamienia wprost idealnym? Dlaczego wogóle nie buduje się klinkierń w Miechowskim, pod Łodzią, Częstochową, w zagłębiu dąbrowskim, na Śląsku i w Poznańskim, t. j. tam, gdzie niema kamienia i gdzie wzmożony ruch wymaga lepszej i trwałej nawierzchni, jaką daje klinkier?

Złożyło się na to kilka przyczyn. Po pierwsze — brak specjalistów. Odremontowane dawne rosyjskie klinkiernie pracują metodami przestarzałymi. W ciągu 30 lat od postawienia ostatniej z nich postęp w Holandji, Ameryce i Niemczech jest wielki. Kapitał prywatny, tak po wojnie ubogi i lękliwy, nie mógł się wziąć do przedsiębiorstwa, którego rentowności i metod pracy nie znano. Pionierem musiał być Rząd. Obecnie, po wybudowaniu rządowej klinkierni w Izbicy, pierwsze trudności zostały przełamane. Są wzory, są ludzie, jest warsztat dla odbywania praktyki przez przyszłych inżynierów, majstrów i dozorców.

Druga przyczyna — to potrzeba dużego kapitału inwestycyjnego. Współczesna klinkiernia o produkcji 6 — 7 miljn. sztuk wymaga przy stosowaniu metody mokrej do zł 2'5 miljn. kapitału zakładowego i obrotowego, przy systemie zaś, jak w Izbicy — do zł 3 miljn. O kapitał zaś tak przedsiębiorcy prywatnemu, jak i samorządowi trudno, tem bardziej, że potrzeby drogowe były tak wielkie, tak bezpośrednie, że brakowało odwagi wstrzymać się, powiedzmy, na rok od budowy nowych dróg, ażeby wzamian wybudować klinkiernię.

Wreszcie panowały niesłuszne uprzedzenia, że niema w kraju poza zamojszczyzną odpowiednich glin. Obecnie badania Badawczego Instytutu Drogowego i pracowni w Izbicy stwierdziły istnienie bardzo dobrych, lepszych nawet niż w Izbicy, pokładów glin pod: Puławami, Warszawą, Łodzią, Będzinem, Poznaniem i w okolicy Płocka. Badania pracowni holenderskich wykazały, że różne gliny o najrozmaitszych składnikach i ich wzajemnem ustosunkowaniu nadają się do klinkierowania. Należy tylko używać odpowiednich metod przy przeróbce gliny, ewentualnie należy dodawać niektórych składników dla otrzymania odpowiedniej proporcji.

Jestem przekonany, że klinkier swoją wytrzymałością, taniością, łatwością naprawy podbije wszystkie materiały, służące do budowy dróg i ulic. Asfaltu,

jako materiału zagranicznego, poza reprezentacyjnymi ulicami, nie będziemy używali dla jego drożyzny i pochodzenia. Kamień drobny użyjemy na podłoże na drogach o większym ruchu, a na nim położymy klinkier, z którego również będziemy układali chodniki. Przewożenie kamienia koleją po 200 — 300 km musi ustać jako społecznie nieekonomiczne.

Klinkiernie będziemy budować naprzód w miejscowościach, zupełnie pozbawionych kamienia, i w pobliżu wielkich miast, następnie rozsiejemy je po całym kraju dość równomiernie. Klinkiernictwo stanie się w niedalekiej przyszłości jedną z wielkich gałęzi rodzimego przemysłu, pracującego z materiału krajowego i na potrzeby wewnętrzne.

Wobec kalkulowania się klinkieru na poziomie cen brukowca, o wiele niżej aniżeli ceny kostki czy asfaltu, istnieje duża rozpiętość, pozwalająca na należyte oprocentowanie kapitału i słuszne zyski.

Klinkiernictwo więc jest to przemysł, który może być zarówno skomunalizowanym, wobec tego, że odbiorcą będzie przeważnie samorząd i Państwo, jak i prywatnym. Według mnie, nadaje się on, jak rzadko który, do zastosowania formy mieszanej — połączenia kapitału prywatnego z komunalnym. Klinkiernia przeważnie pracuje na rynek miejscowy, b. ograniczony. Produkcja jednego pieca jest niewielka: 6 — 7 miljn. sztuk. Konsumentem są drogi państwowe, powiatowe, gminne, spółek drogowych, wreszcie ulice miasta. Związanie konsumenta z fabryką jest wysoce pożądane. Daje bowiem pewność zbytu, łatwość przystosowania do zapotrzebowania, możność rentownego użytkowania różnego gatunku produkcji, który otrzymujemy przy wypalaniu.

Dla pierwszych przedsiębiorstw najbardziej wskazaną formą byłaby spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, łącząca miasto, powiat i przedsiębiorcę prywatnego, z tem, żeby samorząd łącznie posiadał minimum 50% kapitału.

Wybudowanie 2—3 klinkierń przy dużych miastach jest rzeczą bardzo pilną wobec rozlatywania się szos. Konserwowanie ich — to rzucanie kredytów samorządowych w przepaść bez dna. Sytuacja ta zmusza i Państwo i samorząd do pokrywania odcinków szos podmiejskich bez dłuższej zwłoki asfaltem czy smołami, gdyż nawet przy cenie zł 100 — 140 tys. za km wydatek ten kalkuluje się należycie. Ułożenie klinkieru na tych szosach kosztowałoby około zł 75 tys. za km przy mniejszych w następstwie kosztach utrzymania. Dlaczego nie mamy zaoszczędzić zł 25 — 65 tys. na kilometrze? Czyż potrzebujemy iść na najbardziej elegancki materiał? Czyż położenie gospodarcze kraju, zastój w przemyśle, duża ilość bezrobotnych, trudności przy płaceniu podatków nie nakazują nam iść po linii większej skromności w wymaganiach?

A zresztą, sądzę, dorównać Holandji — to dla nas i tak awans poważny.

W. Gajewski

ŻYCIĘ GOSPODARCZE

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO WE WRZEŚNIU

1930 R. — Konjunktura dla polskiego przemysłu węglowego we wrześniu kształtowała się nadal pomyślnie pod wpływem wzrostu zapotrzebowania zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą. W związku ze wzrostem zapotrzebowania oraz większą o 1 ilością dni roboczych (26 wobec 25) wydobycie węgla kamiennego zwiększyło się w porównaniu z miesiącem poprzednim o 11,6%.

Zbyt węgla kamiennego zwiększył się głównie wskutek wzrostu spożycia wewnątrz kraju, który znów przypisać należy dalszej wyższej zapotrzebowania ze strony rolnictwa i przemysłu włókienniczego oraz znacznemu zwiększeniu się dostaw dla kolei. Zapotrzebowanie na sortymenty opałowe pomimo zbliżającej się zimy było nadal słabe. Eksport wykazał tylko nieznaczny poprawę, głównie do państw sukcesyjnych, a przede wszystkim do Austrii, która uzupełnia swoje zapasy na zimę, oraz do Włoch w związku ze spadkiem stawek frachtowych do portów włoskich.

Wskutek pewnej poprawy w przemyśle węglowym liczba „świętówek”, t. j. dni przymusowego wstrzymania wydobycia, wykazała we wrześniu dalszy spadek.

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych zmniejszyły się.

Stan przemysłu koksarskiego w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z sierpniem nie wykazał poważniejszej zmiany; przy nieznacznym spadku produkcji zwiększył się zbyt ogólny.

W przemyśle brykietarskim przy wzroście produkcji miał miejsce nieznaczny wzrost zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego we wrześniu — według danych tymczasowych — ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe:	Wydobycie	Zbyt w kraju	Eksport	Zapasy na zwalach ¹⁾
Śląski	2.559	1.417	1.002	1.469
Dąbrowski	656	415	199	510
Krakowski	202	167	1	32
Razem:	3.417	1.999	1.202	2.011
Sierpień 1930 r. ²⁾	3.062	1.639	1.141	2.086
Wzrost (+) lub zmniejszenie (—) w stosunku do sierpnia	+ 355	+ 360	+ 61	— 75

Z danych zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego we wrześniu wzrosło o 355 tys. t w stosunku do sierpnia. Przeciętne dzienne wydobycie (przy 26 dniach roboczych) zwiększyło się o 9 tys. t, wynosząc 131,5 tys. t.

Ogólny zbyt węgla kamiennego we wrześniu zwiększył się o 421 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim, przyczem zbyt krajowy wzrósł o 360 tys. t, a eksport o 61 tys. t.

Zapasy węgla kamiennego na zwalach kopalnianych zmniejszyły się o 75 tys. t, wynosząc 2.011 tys. t.

¹⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty robotnicze, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

²⁾ Liczby poprawione.

Liczba robotników, zapisanych z końcem miesiąca w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła:

Rejony:	Sierpień	Wrzesień ¹⁾	Wzrost w stos. do sierpnia
Śląski	79.062	79.289	227
Dąbrowski	25.902	26.278	376
Krakowski	8.117	8.303	186
Razem:	113.081	113.870	789

W związku ze zwiększeniem się załogi robotniczej w kopalniach węgla kamiennego liczba zarejestrowanych bezrobotnych w całym górnictwie zmniejszyła się o 699, wynosząc w dn. 30 września 9.818.

Wydajność pracy, a więc przeciętne wydobycie węgla na 1 robotniko-dniówkę w kopalniach węgla kamiennego, w miesiącu wrześniu wynosiła 1.270 kg, a zatem zwiększyła się o 4 kg.

Przeciętne wydobycie na 1 robotniko-dniówkę całej załogi w poszczególnych rejonach węglowych we wrześniu w porównaniu z sierpniem ilustrują następujące dane (w kg):

Rejony:	Sierpień	Wrzesień ¹⁾
Śląski	1.376	1.365
Dąbrowski	1.007	1.030
Krakowski	1.037	1.130

Dane powyższe wskazują na dość znaczny wzrost wydajności w rejonach: dąbrowskim i krakowskim, oraz na nieznaczny spadek wydajności w rej. śląskim.

Przeciętne zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całej załogi w poszczególnych rejonach za miesiąc sierpień w porównaniu z 2 poprzednimi ilustruje poniższe zestawienie (w zł):

Rejony:	Czerwiec	Lipiec	Sierpień
Śląski	10'51	10'51	10'50
Dąbrowski	8'99	8'97	8'93
Krakowski	8'10	8'08	8'22

Jak widzimy, w sierpniu przeciętne zarobki całej załogi w rejonach: śląskim i dąbrowskim utrzymały się prawie na poziomie zeszłego miesiąca, natomiast zwykowały nieznacznie w rejonie krakowskim.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia pozostały we wrześniu bez zmiany, również nie uległy zmianie ceny węgla eksportowego do krajów konwencyjnych prócz Czechosłowacji, dla której ceny zostały podwyższone z dniem 1 września r. b. o 4—10% w zależności od sortymentów.

Ceny węgla fob Gdańsk—Gdynia w związku z ostrzejszą konkurencją węgla angielskiego i reńsko-westfalskiego kształtowały się nadal niżkowo i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego do sh 11, a dla węgla dąbrowskiego do sh 10 za tonnę.

Węglowe taryfy kolejowe pozostały bez zmian.

Frachty morskie na węgiel z Gdańska wykazywały w miesiącu sprawozdawczym mocniejszą tendencję z wyjątkiem eksportu do Włoch.

Produkcja koksu we wrześniu w porównaniu z sierpniem zmniejszyła się o 831 t do 126.296 t, natomiast zbyt ogólny

¹⁾ Dane tymczasowe.

koksu zwiększył się o 13.644 t, z czego na zbył do kraju przypada 11.757 t, na eksport 1.887 t. Liczba robotników zatrudnionych w koksowniach wynosiła 2.439.

Produkcja brykietów we wrześniu w porównaniu z sierpniem zwiększyła się o 4.191 t, wynosząc 20.000 t, również zbył ogólny zwiększył się o 4.852 t i wynosił 21.567 t. Załoga robotnicza w brykietowniach wynosiła we wrześniu 246.

Węgla brunatnego we wrześniu wydobyto 4.889 t, t. j. o 1.222 t więcej niż w sierpniu, również zwiększył się zbył ogólny — o 1.020 t do 4.410 t. W miesiącu sprawozdawczym zatrudnionych było w kopalniach węgla brunatnego 246 robotników.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W SIERPNIU 1930 R.¹⁾

Produkcja ropy w miesiącu sprawozdawczym utrzymała się na poziomie wyższym niż w miesiącu poprzednim i prawie dorównała produkcji w sierpniu r. ub. Przeciętne dzienne wydobywanie ropy wynosiło 183 cyst. brutto, wobec 181 cyst. w lipcu r. b. i 184 cyst. w r. ub. Wzrost wydobywania ropy w sierpniu r. b. zawdzięczyć należy zwyżce wydobywania z otworów marki podstawowej: „Galicia Horodyszczce VIII”, „Violetta”, „Marja Teresa III”, „Statelands VI”, „Equivalent I”. W rejonie marek specjalnych tam, gdzie od szeregu lat rygi wiertnicze nie są czynne, produkcja ropy przeważnie utrzymała się na poziomie prawie niezmiennym. Na innych kopalniach tych rejonów, gdzie troska o zwiększenie wydobywania ropy wyraziła się przez słaby choćby ruch wiertniczy, produkcja ropy w większym lub mniejszym stopniu wzrosła, jak w: Rypnem, Równem, Harkłowej, Kobylance, Kobylanach, Lipinkach, Rogach, Szymbarku, Węglówce, Strzelbicach, Wańkowej i Majdanie.

Stan produkcji tych kopalń ilustruje poniższa tablica (w cysternach 10-tonnowych):

Miejscowość	Lipiec 1930	Sierpień 1930
Tustanowice	1.463	1.485
Mrażnica I	1.377	1.407
Borysław	963	952
Schodnica	273	270
Bitków	272	265
Rypne	123	130
Wańkowa	110	117
Potok	92	91
Urycz	78	78
Grabownica	73	73
Harkłowa	70	82
Lipinki	66	77
Pasieczna	60	59
Krościenko	59	56
Duba	44	40
Rosulna	35	35
Węglówka	39	41
Równe	32	53
Strzelbice	21	24
Korczyzna	20	23
Mrażnica II	19	17
Ropienka	19	19
Słoboda Rung.	16	17
Męcinka	16	14
Wietrzno	15	14
Kobylanka	14	15
Toroszówka	14	14
Turzepole	14	13
Libusza	13	13
Kryg	13	12
Majdan	12	15
Humniska	11	11
Białkówka	11	11
Rogi	10	11
Bóbrka	9	9

Iwonicz	9	10
Klimkówka	9	9
Wulka	8	8
Zmiennica	8	7
Jabłonka	7	7
Polana	6	3
Krosno	6	6
Kosmacz kołomyjski	6	6
Opaka	5	5
Załęże	5	5
Dobrucowa	5	1
Męcina W.	5	4
Paszowa	4	4
Stara Wieś	4	4
Szymbark	4	6
Inne	46	40
Razem:	5.613	5.688

Procent ropy, zużytej na opał i manko, wynosił w sierpniu bez zmiany 5% produkcji brutto.

Ekspedycja ropy do rafinerji była mniejsza niż w sierpniu r. ub., w porównaniu zaś z lipcem znacznie wzrosła.

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, spadły do 1.785 cyst. — wobec 2.145 cyst. w lipcu r. b. i 2.312 cyst. w sierpniu r. ub.

Ceny ropy pozostały na poziomie niezmiennym.

W ruchu wiertniczym nastąpiła dalsza lekka poprawa. Ilość wierconych otworów świdrowych nieco wzrosła, jednak do poziomu niższego niż w sierpniu r. ub. Na terenie marek specjalnych większe ożywienie dało się zauważyć w Rypnem. W porównaniu z r. ub. ilość rygów wiertniczych na tych kopalniach przeszło dwukrotnie wzrosła. W mniejszym stopniu przyrost rygów wiertniczych dał się odczuć w: Harkłowej, Toroszwce, Klimkówce, Schodnicy i Bitkowie. Pierwszy raz w r. b. roboty wiertnicze rozpoczęto w Paszowej i Stańkowej. Zamart ruch wiertniczy w: Równem, Libuszy, Rzepienniku, Ropience i Mołotkowie.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów ziemnych, zwiększyła się w sierpniu przeszło o 170 osób, wynosząc w poszczególnych okręgach:

Okrąg	Lipiec 1930	Sierpień 1930
Drohobycz:		
rejon marki podstawowej	1.599	1.633
" marek specjalnych	5.630	5.673
Jasło	2.376	2.483
Stanisławów	1.162	1.152
Razem:	10.767	10.941

Wydobywanie gazów ziemnych w sierpniu r. b. nieco się zmniejszyło, wykazując jednak nadal znaczny wzrost w porównaniu z r. ub. Przeciętna dzienna produkcja gazowa wynosiła 1.260 tys. m³ — wobec 1.271 tys. m³ w lipcu r. b. i 1.181 tys. m³ w sierpniu r. ub.

Produkcję gazową z ważniejszych kopalń ilustruje poniższa tablica (w tys. m³):

Gmina	Lipiec 1930	Sierpień 1930
Mrażnica	8.317	8.342
Tustanowice	7.902	7.710
Daszawa	5.356	5.133
Borysław	4.392	4.412
Bitków	3.644	3.560
Gelsendorf	2.009	1.741
Białkówka	1.626	1.422
Sądkowa	960	940
Męcinka	917	1.005
Rypne	694	661
Strachocin	465	432
Humniska	350	589
Pasieczna	346	312
Grabownica	291	282
Schodnica	238	319
Duba	228	220
Inne	2.588	1.979
Razem:	39.406	39.065

¹⁾ Dane za lipiec — p. zesz. 38/1930, str. 1688, dane tymczasowe za sierpień — p. zesz. 43/1930, str. 1895.

Tablica I

Produkcja i obrót ropą — w sierpniu 1930 r.

MIESIĄC I ROK	JASŁO I KRAKÓW				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.
	C		Y		S		T		E		R		N		Y	
Lipiec 1930	689	10	670	373	4.512	272	4.090	1.584	412	6	430	188	5.613	288	5.190	2.145
Sierpień 1930	721	5	752	335	4.560	273	4.734	1.249	407	21	374	201	5.688	299	5.860	1.785
Sierpień 1929	630	5	671	370	4.670	308	4.879	1.628	409	10	421	314	5.709	323	5.971	2.312
Stycz.-sierp. 1930	5.324	53	5.311	335	34.865	2.168	33.728	1.249	3.141	61	3.087	201	43.330	2.282	42.126	1.785
Stycz.-sierp. 1929	4.851	69	4.907	370	37.241	2.742	36.883	1.628	2.936	67	2.886	314	45.028	2.878	44.676	2.312

Tablica II

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w sierpniu 1930 r.

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
	t y s i ą c e m e t r ó w s z e ś c i e n n y c h															
Lipiec 1930	6.039	2.284	3.417	338	29.332	12.992	16.156	184	4.035	2.850	859	326	39.406	18.126	20.432	848
Sierpień 1930	6.271	2.490	3.205	576	28.787	12.659	15.977	151	4.607	2.742	922	343	39.065	17.891	20.104	1.070
Sierpień 1929	4.138	596	3.191	351	28.900	15.428	13.067	405	3.582	2.639	705	238	36.620	18.663	16.963	994
Stycz.-sierp. 1930	47.600	16.431	27.980	3.189	242.381	103.276	137.983	1.122	32.071	22.393	7.258	2.420	322.052	142.100	163.221	6.731
Stycz.-sierp. 1929	30.068	4.116	23.234	2.718	247.375	127.891	113.796	5.688	27.918	20.510	5.452	1.956	305.361	152.517	142.482	10.362

Tablica III

Liczba otworów wiertniczych i robotników na Kopalniach ropy i gazów — w sierpniu 1930 r.

Miesiąc i rok	L i c z b a o t w o r ó w											Liczba robotników	Ilość otworów ropodajnych	Przeciętna dzienna produkcja otworów — kg
	Montowane	Wiercone			Instrument.	Wyłączone gazowe	Samopłynące	Pompowane i łyżkowane	Tłokowane	Inne (w likw. rekonstr. i t. d.)	Razem			
Lipiec 1930	42	51	118	169	35	136	15	2.071	430	44	2.932	10.767	2.557	708
Sierpień 1930	39	56	119	175	33	142	16	2.074	438	38	2.955	10.941	2.584	710
Sierpień 1929	57	61	122	183	47	125	23	1.901	407	18	2.761	11.438	2.392	767

Manko gazowe pozostało bez większych zmian, wynosząc 2% produkcji brutto.

Przeciętna dzienna konsumpcja gazowa osiągnęła 1.225 tys. m³, czyli o 18 tys. m³ mniej niż w lipcu r. b. i o 76 tys. m³ więcej niż w sierpniu r. ub.

Największe ilości gazów ziemnych wydobyto z otworów świdrowych: „Polmin II” (Daszawa) — 47.50 m³/min., „Piłsudczyk I” (Gelsendorf) — 39.00 m³/min. oraz „Książę Pole” (Daszawa) — 32.00 m³/min.

W sierpniu r. b. było czynnych 30 rafinerij nafty, które zatrudniały ogółem 3.870 robotników i majstrów (w lipcu r. b. 3.971). Z powyższej liczby — 3.820 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów, 50 zaś robotników było zatrudnionych przy innych robotach. Państw. Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu zatrudniała 681 robotników (w lipcu 680).

Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła ogółem 51.979 t, czyli o przeszło 2 tys. t mniej w stosunku do miesiąca po-

przedniego (54.090 t). Według poszczególnych gatunków ropy przeróbka wyniosła:

	Tonn	%
Borysławska (Standard)	36.621	70
Specjalna małoparafinowa	8.788	17
„ bezparafinowa	6.570	13

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych przerobiła 8.066 t ropy, czyli o 700 t mniej niż w lipcu r. b. (8.768 t).

Wytwórczość produktów w naftowych wyniosła ogółem 47.470 t, czyli że strata przy przeróbce stanowiła 8.7% (przeciętnie w 1929 r. 9%).

Konsumpcja produktów w naftowych w kraju w porównaniu z odnośnymi danymi w r. ub. przedstawiała się następująco (w tonnach):

	Sierpień 1930	Sierpień 1929	Przec. mies. 1929
Benzyna	10.177	9.360	7.480
Nafta	10.654	6.755	12.820

Oleje gazowy i opałowy	5.930	3.239	5.750
Oleje smarowe	4.738	4.141	5.125
Parafina	712	589	788

Ogólne spożycie produktów naftowych w kraju wyniosło w sierpniu 35.163 t (w 1929 r. przeciętnie miesięcznie 34.460 t), w tem wysyłki z rafinerji do składów wynosiły 33.891 t, pozostałe zaś 1.272 t zostało zużyte w rafinerjach (przeważnie ropał, gudron, pozostałości i olej gazowy).

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerji, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 15.129 t, czyli był znacznie mniejszy niż przeciętnie w r. ub. (miesięcznie 20.730 t).

Z poszczególnych produktów przeznaczono na wywóz zagranicę (w tonnach):

	Sierpień 1930	Przec. mies. 1929
Benzyna	3.850	3.660
Nafta	2.193	4.765
Oleje gazowe i opał.	3.990	5.120
" smarowe	2.436	3.420
Parafina	1.722	2.233

Wartość eksportu głównych produktów naftowych w sierpniu (według danych Gł. Urz. Stat.) przedstawiała się następująco (w tys. zł):

	Sierpień 1930	Styczeń — 1930	sierpień 1929
Benzyna	1.225	9.131	9.154
Nafta	424	3.588	5.337
Oleje pędne	287	3.404	5.422
Oleje smarowe	907	6.643	6.261
Parafina	1.816	13.048	15.519
Razem:	4.659	35.814	41.693

Tablica IV

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w sierpniu 1930 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość z przeróbki ropy	Wysyłka do spo- życia w kraju	Własne zapotrzeb. rafinerji	Eksport	Wymiana między- rafineryjna		Im- port	Z a p a s y	
					wysyłki z rafinerji	przywóz do rafinerji ²⁾		w dn. 31/VII 1930 ³⁾	w dn. 31/VIII 1930
Gazolina z gazu ziemnego	— ¹⁾	47	25	—	330	3.401	—	940	457
Benzyna surowa	1.135	100	2	990	—	127	—	8.129	8.299
" rekt. do 700	28	23	—	—	—	—	—	77	82
" " 700/720	545	656	—	—	—	—	—	308	197
" " 720/740	9.036	7.469	12	1.999	1	—	—	3.038	2.593
" " 740/750	538	558	—	230	—	—	—	1.739	1.489
" " 750/770	982	675	2	237	88	10	—	5.236	5.226
" " 770/790	694	151	—	139	2	2	—	2.500	2.904
Benzyna z destyl. rozkład.	821	456	1	255	—	—	—	4.563	4.672
Benzyny razem:	10.323	10.135	42	3.850	421	3.540	—	26.530	25.919
Nafta rafinowana	11.610	10.642	8	1.193	25	21	—	3.593	3.356
" destylowana	3.349	3	1	1.000	—	—	—	27.232	29.577
Olej gazowy	5.460	5.118	269	3.526	12	293	—	14.730	11.558
" opał. z destyl. rozkład.	1.079	426	117	464	—	—	—	2.496	2.568
Oleje rafin. do c. g. 0/890	941	869	—	15	2	2	—	561	618
" destyl. do c. g. 0/890	576	157	—	90	—	—	—	1.920	2.249
" rafin. do 3/50 E	240	143	—	196	—	1	—	1.435	1.337
" destyl. do 3/50 E	948	—	—	424	—	—	—	1.363	1.887
" raf. powyż. 3/50 E	2.349	1.921	12	698	44	44	6	5.508	5.232
" dest. powyż. 3/50 E	— ⁴⁾	4	—	753	178	133	—	17.147	15.535
" cylindr. do pary nasyc.	108	301	3	1	60	26	—	1.119	888
" " przegrzan.	70	143	3	—	51	18	36	1.275	1.202
" samochodowe	791	378	1	169	26	5	5	895	1.122
" lotnicze	22	2	—	—	—	—	—	14	34
" wulkanowy letni	936	555	—	11	685	—	—	2.674	2.359
" " zimowy	— ⁵⁾	126	—	11	14	14	—	1.195	986
" specjalne	223	118	2	68	19	5	—	1.195	1.216
Oleje smarowe razem:	6.322	4.717	21	2.436	1.079	248	47	36.301	34.665
Smary stałe	320	246	1	37	13	18	8	562	611
Parafina	2.063	712	—	1.722	—	—	—	5.985	5.614
Świece	19	—	—	25	—	—	—	27	21
Asfalt	2.313	1.390	33	577	—	1	—	16.680	16.994
Koks	858	23	150	255	—	—	—	4.761	5.191
Produkty uboczne	222	196	36	—	—	—	—	1.408	1.398
Ropał, gudron i pozostałości	— ⁶⁾	283	591	44	394	1.199	—	26.039	23.715
Olej parafinowy	6.921	—	3	—	408	409	—	41.577	48.496
Gacz	— ⁷⁾	—	—	—	—	5	—	4.675	3.502
Ogółem:	47.470	33.891	1.272	15.129	2.352	5.734	55	212.596	213.185

¹⁾ Potrącono 3.456 t gazoliny, domieszanej do benzyn (jako nie pochodzącej z przeróbki ropy).

²⁾ 26 t strata manipulacyjna.

³⁾ Zapasy początkowe poprawione.

⁴⁾ Potrącono 810 t, oddanych do rafinacji.

⁵⁾ " 72 t, " " przeróbki.

⁶⁾ " 2.211 t, " do dalszej "

⁷⁾ " 1.178 t, " " "

Tablica V

Eksport do poszczególnych krajów — w sierpniu 1930 r. (w tonnach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna		Nafta		Olej gazowy i opałowy	Oleje smar.		Parafina	Świece	Asfalt	Koks	Wazelina, smary stałe, mydło naftowe i prod. uboczne	Półprodukty	Pozost. destyl. ¹⁾	Razem
	rektyfikow.	surowa	rafinowana	destylow.		rafinowane	destylow.								
Anglia	—	—	—	—	—	—	—	510	—	—	—	—	—	—	510
Austria	186	—	28	—	174	48	369	141	—	75	39	12	—	—	1.072
Belgia	39	—	—	—	—	—	—	—	—	60	—	—	—	—	99
Czechosłowacja	1.200	990	—	834	62	257	717	—	—	—	—	13	—	13	4.086
Dania	189	—	—	30	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	234
Estonia	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20
Francja	26	—	59	—	581	—	—	—	—	—	—	—	—	—	666
Grecja	—	—	—	—	—	—	—	130	—	—	—	—	—	—	130
Holandja	486	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	486
Jugosławia	—	—	—	—	—	16	—	158	—	—	—	—	—	—	180
Litwa	26	—	258	—	—	111	—	—	—	—	—	6	—	—	440
Łotwa	10	—	273	45	—	68	—	—	—	—	—	—	—	—	404
Niemcy	104	—	29	—	53	31	—	184	—	366	—	—	—	—	945
Rumunia	—	—	—	—	—	57	—	—	—	—	216	—	—	15	64
Szwajcaria	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	—	1	1.141
Szwecja	38	—	14	—	1.128	71	—	—	—	—	—	—	—	—	123
Węgry	—	—	—	—	—	49	42	105	—	—	—	—	—	—	196
Włochy	34	—	15	—	—	—	—	—	—	26	—	—	—	—	75
Razem:	2.371	990	676	909	1.998	723	1.128	1.226	—	527	255	37	—	29	10.871
Gdańsk port	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Gdańsk loco	218	—	112	13	1.290	210	10	75	—	50	—	—	—	—	1.978
„ tranzyt	271	—	405	78	702	211	151	419	25	—	—	—	—	15	2.277
Ogółem:	2.860	990	1.193	1.000	3.990	1.147	1.289	1.722	25	577	255	37	—	44	15.129

Wartość eksportu w pierwszych 8 miesiącach r. b. stanowi zatem 86% odpowiedniej kwoty w 1929 r.

Ruch zapasów produktów naftowych w rafineriach przedstawiał się następująco (w tonnach).

	1/IX 1930	1/VIII 1930 ²⁾	1/IX 1929
Benzyna	25.919	26.530	18.397
Nafta	32.933	30.825	49.660
Olej gazowy i opałowy	14.126	17.226	28.383
Oleje smarowe	34.665	36.301	34.855
Parafina	5.614	5.985	7.873
Inne produkty	99.928	95.729	98.056
Razem:	213.185	212.596	237.224

Ogólne zapasy produktów naftowych uległy zatem w porównaniu z odpowiednim okresem 1929 r. obniżeniu, zwłaszcza zapasy nafty (prawie o 17 tys. t) i olejów gazowych (o 14 tys. t).

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Ceny pozostały na dawnym poziomie. Produkcja gazoliny wynosiła w sierpniu 3.133 t (w lipcu 3.092 t). Z ogólnej ilości 39.065 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach, przerobiono w gazoliniarniach 24.306 tys. m³, czyli 62%, podczas gdy w lipcu r. b. przerobiono 24.388 tys. m³ (62%). Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie w sierpniu 12,9 kg gazoliny (w lipcu 12,7 kg, w 1929 r. przeciętnie 12,45 kg). W kraju zużyto, jako domieszki do benzyn ciężkich, celem otrzymania benzyny motorowej, 2.993 t gazoliny (w lipcu 2.981 t).

W ruchu było 20 zakładów gazolinowych. Zakłady te zatrudniały 230 robotników (w lipcu 238 robotn.).

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

REZOLUCJE KONFERENCJI EKSPERTÓW ROLNICZYCH W BUKARESZCIE. — Konferencja Ekspertów—delegatów Bułgarii, Estonii, Węgier, Łotwy, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii, obradująca od 18 do 21 października r. b., pragnąc jak najszybciej zrealizować i zastosować w praktyce rezolucje, przyjęte na Międzynarodowej Konferencji Rolniczej w Warszawie w 1930 r., których wykonanie ma duże znaczenie dla polityki handlowej tych

państw, dążąc do zunifikowania i unormowania badań, prowadzonych nad interesującymi ich zagadnieniami rolniczymi, oraz do wykonania uchwał, przyjętych przez Konferencję i komisje techniczne państw rolniczych, wreszcie do wspólnego wyraźnego ustosunkowania się tych państw wobec interesujących ich zagadnień, badanych przez różne organizmy międzynarodowe i przez Ligę Narodów, postanawia, co następuje:

¹⁾ Ropa, gudron i pozostałości z ropy bezparafinowej.

²⁾ Liczby poprawione.

1. — Konferencja wyraża podziękowanie Rządowi polskiemu za opracowanie projektu statutu Stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych. Po szczegółowym zbadaniu powyższego projektu Konferencja proponuje tekst załączony do statutu. Konferencja prosi Rząd rumuński o zwołanie pierwszej sesji Stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych i o wykonanie niezbędnych formalności celem wprowadzenia w życie statutu tego Komitetu.

Konferencja powierza rządowi zainteresowanych państw wykonanie uchwały Nr. 7 ust. 1 Warszawskiej Międzynarodowej Konferencji Rolniczej z 1930 r. (periodyczne zwoływanie w swych stolicach zjazdów przedstawicieli rządów).

2. — Konferencja zaleca stałemu Komitetowi Studiów, aby zaproponował Międzynarodowemu Instytutowi Rolniczemu w Rzymie regularne przysyłanie wszystkim państwom, które wzięły udział w Międzynarodowej Konferencji Warszawskiej, danych statystycznych, zbieranych przez Instytut, a dotyczących produkcji rolnej tych państw.

Konferencja przyjmuje w zasadzie projekt, opracowany przez polskie Ministerstwo Rolnictwa w sprawie wymienionych danych statystycznych, dotyczących eksportu i importu produktów rolniczych, proponuje ustalenie wymiany tych danych w stosunku do 31 artykułów pochodzenia zwierzęcego i roślinnego i jest zdania, że pierwsza wymiana powinna nastąpić w listopadzie r. b.

3. — Doceniając doniosłość znaczenia kredytu średnioterminowego, Konferencja wyraża opinię, że zagadnienie to winno być zbadane przez organa poszczególnych krajów rolniczych przed zjazdem rzeczoznawców, który odbędzie się w ciągu listopada r. b., celem umożliwienia temu zjazdowi opracowania wspólnego projektu, odpowiadającego potrzebom każdego z zainteresowanych państw w tej dziedzinie.

Celem ułatwienia pracy organów poszczególnych państw i nadania im odpowiedniego kierunku, powierza się Rządowi polskiemu, który już wykonał niektóre prace przygotowawcze w tej sprawie, wystosowanie w najkrótszym czasie do krajów, uczestniczących w Konferencji, odpowiednich kwestionariuszy i raportów, zawierających niezbędne dane dla przeprowadzenia badań nad zagadnieniem kredytu średnioterminowego.

Konferencja prosi Rząd polski o zwołanie Komisji Rzeczoznawców w Warszawie w przewidzianym terminie.

4. — Zgodnie z uchwałami, przyjętymi przez Międzynarodową Konferencję Warszawską, Konferencja podkreśla znaczenie stworzenia w jak najkrótszym czasie instytucji specjalnych w krajach eksportujących w celu koordynacji, koncentracji i kontroli eksportu, które wywierają wpływ decydujący, tak jak to ma miejsce w Polsce i Jugosławii, na ilość eksportowanych artykułów, stosownie do potrzeb rynku importującego. Powyższe instytucje winny być zorganizowane w sposób, umożliwiający im zawieranie umów międzynarodowych, mających na celu racjonalizację handlu produktami rolniczymi.

Państwa, posiadające już organizację tego rodzaju dla eksportu pewnych ustalonych produktów rolnych, winny w jak najkrótszym czasie zaproponować innym państwom, które uczestniczyły w obradach Warszawskiej Międzynarodowej Konferencji Rolniczej i zainteresowanym w eksporcie tych samych produktów, wszczęcie bezpośrednich rokowań, mających na celu zawarcie umów, wyłączających wzajemną konkurencję. Powyższe pertraktacje winny być prowadzone, o ile możliwe, przez przedstawicieli instytucji, powołanych do centralizacji i kontrolowania polityki eksportowej tych artykułów. Ewentualne umowy, zawarte wskutek powyższych pertraktacji, winny być służyć jako podstawa dla dalszych, szerszych umów z państwami eksportującymi lub importującymi, zarówno europejskimi, jak i pozaeuropejskimi.

Konferencja przyjmuje do wiadomości propozycję Instytutu Eksportowego jugosłowiańskiego zwołania w listopadzie specjalnej konferencji, której zadaniem ma być przestudowanie sprawy racjonalizowania handlu zbożowego. Konferencja wyraża podziękowanie Instytutowi i proponuje rządowi wydelegowanie na powyższą konferencję delegatów-rzeczoznawców.

5. — Po przedyskutowaniu zasad, mogących służyć za podstawę opracowania projektu międzynarodowej konwencji, dotyczącej zniesienia premij eksportowych na szereg produktów rolniczych, Konferencja prosi polską delegację zgodnie z propozycją tej ostatniej, aby zechciała przesłać rządowi państw, reprezentowanych na Konferencji, projekt konwencji wraz z niezbędnymi materiałami, omawiającymi stan prawny i faktyczny w tej dziedzinie w poszczególnych państwach.

Stały Komitet Studiów będzie powołany, na podstawie uwag, przedłożonych mu przez poszczególne państwa, do opracowania łącznie z komisją techniczną, której utworzenie przewidziane jest w § 3 uchwał Międzynarodowej Konferencji Rolniczej, wspólnego projektu, celem przedłożenia go Ekonomicznemu Komitetowi Ligi Narodów.

6. — Uważając za niezbędne bezzwłoczne przystąpienie do realizacji uchwały, powziętej w Warszawie, przewidującej zbadanie możliwości zawarcia bilateralnych konwencji w sprawie importu, eksportu i tranzytu zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego pomiędzy państwami, uczestniczącymi w Konferencji — Konferencja proponuje:

a) aby w skład Stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych weszli również rzeczoznawcy w dziedzinie weterynarii;

b) aby w jak najkrótszym czasie została zwołana Konferencja powyższych rzeczoznawców celem opracowania szczegółowego planu ścisłej współpracy pomiędzy państwami rolniczymi i opracowania projektów konwencji weterynaryjnych, niezależnie od projektu generalnej konwencji międzynarodowej, mającego być przygotowanym przez Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów.

7. — Po zbadaniu poglądów zainteresowanych państw na kwestię podpisania i ratyfikacji konwencji handlowej z dn. 24 marca 1930 r., zawartej w Genewie, Konferencja, nie przesądzając stanowiska poszczególnych rządów jest zdania:

a) że w sytuacji obecnej nie leży w interesie państw rolniczych proponowanie terminu obowiązywania tej konwencji lub akceptowanie przedłużenia terminów jej obowiązywania poza terminem, przewidzianym w artykule 9 konwencji;

b) jeżeli konwencja weszłaby w życie, to spełnić ona może swe zadanie ustabilizowania wymiany międzynarodowej na dość długi okres tylko w tym wypadku, jeżeli w jak najkrótszym czasie spełnione będą żądania państw rolniczych, w szczególności zaś żądania, dotyczące zbytu produktów rolniczych i zawarcia generalnej konwencji weterynaryjnej, zgodnie z uchwałami, powziętymi przez Warszawską Międzynarodową Konferencję Rolniczą w sierpniu 1930 r.

8. — Witając inicjatywę Międzynarodowego Instytutu Rolniczego, który zwołuje drugą konferencję zbożową i konferencję przygotowawczą ekspertów, Konferencja stwierdza, iż dla osiągnięcia dodatnich rezultatów, ta konferencja winna być zwołana możliwie najprędzej, a nie dopiero w 1932 r. lub 1933 r., jak to było proponowane. Doceniając doniosłość wymiany zdań pomiędzy państwami eksportującymi i importującymi Europy, które wyniknie z okazji konferencji przygotowawczej, mającej się odbyć w grudniu, Konferencja jest zdania, że tylko konferencja, jednocząca wszystkie główne produkujące kraje europejskie i pozaeuropejskie, może dać zadowalające rezultaty.

9. — Badając eksport produktów rolniczych pochodzenia europejskiego na rynkach Europy pod kątem widzenia zastosowania klauzuli preferencyjnej, przyjętej przez Warszawską Międzynarodową Konferencję Rolniczą, i dla przygotowania prac, związanych z przyszłymi rokowaniami w Genewie, nie przesądzając stanowiska swych rządów, delegaci-rzeczoznawcy Bułgarii, Węgier, Polski, Rumunii i Jugosławii zalecają przeprowadzenie studiów w celu konkretnego zastosowania w praktyce klauzuli preferencyjnej, jak również zastosowania klauzuli największego uprzywilejowania w związku z systemem preferencyjnym.

Delegaci 5 państw wyrażają życzenie, aby zostało osiągnięte pomiędzy państwami rolniczymi w Genewie przedwstępne porozumienie w tej sprawie, przed rozpoczęciem pertraktacji ogólnych.

10. — Delegaci-rzeczoznawcy Węgier, Polski, Rumunii i Jugosławii, zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia państw rolniczych, domagających się zastosowania środków wyjątkowych celem zapewnienia zbytu ich produktów rolniczych w korzystniejszych warunkach również i przy obecnym systemie klauzuli największego uprzywilejowania, są zdania, iż należy zaproponować rządowi, by powierzył Stałemu Komitetowi Studiów Ekonomicznych zbadanie zastosowania tych wyjątkowych środków.

W pierwszym rzędzie chodzi tu o zbadanie możliwości unormowania importu niektórych produktów przemysłowych.

Środki winny być przedsięwzięte w sposób, przynoszący jak najmniejszy uszczerbek handlowi międzynarodowemu, i będą utrzymane tylko tak długo, jak długo stosowany będzie system reglamentacji importu produktów rolniczych w krajach importerskich.

Jednocześnie środki te winny dać gwarancję krajom rolniczym eksportującym, jak również krajom importującym, które nie czynią trudności przy imporcie produktów rolniczych, że ich interesy nie będą narażone na szwank.

Delegaci Bułgarii, nie mając jeszcze dostatecznego materiału w tej sprawie, prosili o udzielenie im zwłoki dla zdecydowania stanowiska.

POPULARYZOWANIE WYNIKÓW DOŚWIADCZEŃ ROLNICZYCH. — Celem pracy doświadczalnictwa rolniczego jest podniesienie poziomu kulturalnego oraz dochodowości gospodarstw rolniczych. Cel ten osiągnięty zostanie, jeżeli

rolnicy zastosują w swych gospodarstwach wyniki doświadczeń, przeprowadzonych w różnych instytucjach doświadczalnych, a przede wszystkim w lokalnych zakładach doświadczalnych i kołach doświadczalnych. W interesie rolników leży więc zapoznawanie się z wynikami doświadczeń rolniczych. Wszelkimi sposobami dążyć należy do tego, aby o wynikach doświadczeń tych był poinformowany ogół rolniczy i z nich naukę czerpał. Nie jest jednak rzeczą możliwą, aby ten ogół rolniczy utrzymywał kontakt bezpośredni z zakładami doświadczalnymi przez zwiedzanie pól doświadczalnych i aby pracownicy tych zakładów udzielali porad ustnych i pisemnych wszystkim rolnikom. Zbyt mało jest zakładów doświadczalnych i personel ich jest zbyt przepracowany, aby mógł temu podołać. Wynika konieczność stworzenia pośredników pomiędzy instytucjami doświadczalnymi a szerokimi masami rolników. Pośrednikami temi mogą być instruktorzy rolniczy, nauczycielstwo szkół rolniczych i przedstawiciele społeczeństwa rolniczego, którzy reprezentują je w kuratorjach i zarządach instytucji doświadczalnych. Kontakt instruktorów i nauczycielstwa z zakładami doświadczalnymi jest dotychczas niedostateczny, zbyt mało zapoznają się oni z wynikami doświadczeń i zbyt mało je popularyzują. Pod tym względem powinna nastąpić poprawa sto-

sunków. Aby ją spowodować, Ministerstwo Rolnictwa wydało odpowiednie zalecenia. Polegają one na zwoływaniu w okresie zimowym specjalnych zebrań instruktorów rolniczych i nauczycielstwa szkół rolniczych, na których doświadczalnicy winni zaznajamiać słuchaczy ze swym dorobkiem doświadczalnym. Zebrania te powinny odbywać się przed okresem zwykłych zimowych kursów rolniczych, na których personel instruktorów względnie nauczycielski winien dalej popularyzować dorobek miejscowych instytucji doświadczalnych.

W okresie wegetacyjnym wycieczki instruktorów i szkół rolniczych powinny zwiedzać pola doświadczalne swego okręgu; zapoznawanie się z tematami doświadczeń i metodą ich przeprowadzania powinno należeć do obowiązków każdego instruktora i nauczyciela, którzy po skończeniu szkół mają mało możliwości do bezpośredniego stykania się z nauką rolniczą i uzupełniania swych wiadomości fachowych. Wydziały rolnictwa i weterynarii urzędów wojewódzkich otrzymały od Ministerstwa Rolnictwa polecenie, aby zwracały uwagę na popularyzowanie wyników badań doświadczalnych wśród społeczeństwa rolniczego.

B. H.

H A N D E L

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Zyczący poznać szczegóły któregośkolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na koszty odpowiedzi sumę zł 1— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 148/A: Amerykański dom handlowy pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi producentami kleju skórnego.

OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

Nr. 123/B: Centrala handlowa fabryk amerykańskich, produkujących wszelkiego rodzaju farby, emalie, politory i lakiery, odda przedstawicielstwo na Polskę.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACJI SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DEPE-SZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPLÓDY

NOTOWANIA GIELDOWE

za okres od dn. 20 do dn. 25 października 1930 r.

WARSZAWA. — Okres sprawozdawczy nie przyniósł niemal żadnych zmian na rynku zbóż chlebowych; jedynie pszenica, żyto i otręby pszenne wykazują niewielką zniżkę w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego, ceny pozostałych bez zmiany. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 27⁰⁰ — 28⁰⁰ (27⁵⁰ — 28⁵⁰), żyto 18⁷⁵ — 19⁰⁰ (19⁰⁰ — 19²⁵), jęczmień brow. 25⁰⁰ — 26⁵⁰ (25⁰⁰ — 26⁵⁰), — przemiałowy 20⁰⁰ — 21⁰⁰ (20⁰⁰ — 21⁰⁰), owies jednolity 20⁵⁰ — 22⁵⁰ (20⁵⁰ — 22⁵⁰), otręby pszenne szale 14⁵⁰ — 15⁵⁰ (15⁵⁰ — 16⁰⁰), — pszenne średnie 12⁵⁰ — 13⁵⁰ (13²⁵ — 14²⁵), — żytnie 10⁰⁰ — 10⁵⁰ (10⁰⁰ — 10⁵⁰).

— Na rynku mąki sytuacja bez zmiany, ceny utrzymane. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (jak

wyżej): mąka pszenna luksusowa 60⁰⁰ — 70⁰⁰ (60⁰⁰ — 70⁰⁰), — pszenna 4/0 50⁰⁰ — 60⁰⁰ (50⁰⁰ — 60⁰⁰), — żytnia (typ przepisowy) 35⁰⁰ — 36⁰⁰ (35⁰⁰ — 36⁰⁰).

POZNAŃ. — Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja nieco słabsza dla pszenicy i żyta oraz ich przetworów; ceny pozostałych zbóż utrzymały się bez zmiany na dotychczasowym poziomie. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 23²⁵ — 25⁰⁰ (24⁵⁰ — 26²⁵), żyto 17⁵⁰ — 18⁰⁰ (17⁷⁵ — 18⁵⁰), jęczmień brow. 25⁰⁰ — 27⁰⁰ (25⁰⁰ — 27⁰⁰), — przemiałowy 19⁰⁰ — 21⁵⁰ (19⁰⁰ — 21⁵⁰), owies 17⁰⁰ — 19⁰⁰ (17⁰⁰ — 19⁰⁰), mąka pszenna 65%—owa wraz z workiem 42⁵⁰ — 45⁵⁰ (44⁵⁰ — 47⁵⁰), — żytnia 65%—owa wraz z workiem 28⁵⁰ (29⁰⁰), otręby pszenne grube 14⁰⁰ — 15⁰⁰ (15⁰⁰ — 16⁰⁰), — pszenne średnie 12⁰⁰ — 13⁰⁰ (13⁰⁰ — 14⁰⁰), — żytnie 10⁵⁰ — 11⁵⁰ (11⁰⁰ — 12⁰⁰).

KRAKÓW. — Na rynku zbóż chlebowych panowała tendencja nieco słabsza, podaż niewielka. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenica dworska czerwona stand. 28⁰⁰ — 28⁵⁰ (28⁵⁰ — 29⁰⁰), — biała stand. 27⁰⁰ — 27⁵⁰ (28⁰⁰ — 28⁵⁰), — targowa stand. 26⁵⁰ — 27⁰⁰ (27⁰⁰ — 27⁵⁰), żyto dworskie stand. 19⁰⁰ — 20⁵⁰ (19⁰⁰ — 19⁵⁰), — targowe stand. 19⁰⁰ — 19⁵⁰ (18⁵⁰ — 19⁰⁰), jęczmień brow. 26⁰⁰ — 27⁰⁰ (26⁰⁰ — 27⁰⁰), — przemiałowy stand. 20⁰⁰ — 20⁵⁰ (20⁰⁰ — 20⁵⁰), owies dworski 20⁰⁰ — 23⁰⁰ (23⁰⁰ — 23⁵⁰), — targowy stand. 20⁰⁰ — 21⁵⁰ (22⁰⁰ — 22⁵⁰), mąka pszenna 65%—owa 50⁰⁰ — 51⁵⁰ (51⁰⁰), — żytnia typowa 34⁵⁰ — 35⁰⁰ (33⁵⁰ — 34⁰⁰), otręby pszenne 12⁵⁰ — 13⁰⁰ (12⁵⁰ — 13⁰⁰), — żytnie 11⁰⁰ — 12⁰⁰ (11⁰⁰).

LWÓW. — Przy ograniczonym zapotrzebowaniu ceny zbóż chlebowych nieznacznie zniżkowały. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Lwów (jak wyżej): pszenica dworska 26⁰⁰ — 26⁵⁰ (26²⁵ — 26⁷⁵), — zbiorowa 23⁷⁵ — 24²⁵ (24²⁵ — 24⁷⁵), żyto małopolskie jednolite 18⁵⁰ — 18⁷⁵ (18⁷⁵ — 19²⁵), — zbiorowe 18⁰⁰ — 18²⁵ (18⁰⁰ — 18⁵⁰), jęczmień małopolski przemiałowy 17²⁵ — 17⁷⁵ (18⁵⁰ — 19⁰⁰), owies małopolski 18⁰⁰ — 18⁵⁰ (18⁵⁰ — 19⁰⁰), otręby pszenne netto bez worka 9⁷⁵ — 10²⁵ (10⁰⁰ — 10⁵⁰).

WILNO. — Ogólne uposobienie słabe, ceny bez większych zmian. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): pszenica 24⁰⁰ — 26⁰⁰ (25⁰⁰ — 26⁰⁰), żyto 18⁰⁰ — 19⁰⁰ (18⁵⁰ — 19⁰⁰), jęczmień brow. 24⁰⁰ — 25⁰⁰ (24⁰⁰ — 25⁰⁰), — przemiałowy 18⁰⁰ — 20⁰⁰ (19⁰⁰ — 20⁰⁰), owies 18⁰⁰ — 19⁰⁰ (19⁰⁰ — 21⁰⁰), otręby pszenne 14⁰⁰ — 15⁰⁰ (14⁰⁰ — 15⁰⁰), — żytnie 12⁰⁰ — 13⁰⁰ (11⁵⁰ — 12⁰⁰), makuchy lniane 29⁰⁰ — 30⁰⁰ (29⁰⁰ — 30⁰⁰), — słonecznikowe 20⁰⁰ — 21⁰⁰ (20⁰⁰ — 21⁰⁰).

GDAŃSK. — Słabiej nieco kształtowały się ceny jęczmienia. Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 15⁷⁰ — 16⁰⁰ (14⁵⁰ — 16²⁵), żyto 11⁴⁰ (11⁴⁰), jęczmień nowy 14⁰⁰ — 16⁰⁰ (14²⁵ — 16⁵⁰), — pastewny 12²⁵ — 13⁵⁰ (12⁵⁰ — 14⁰⁰), otręby pszenne grube 9⁷⁵ — 10⁵⁰ (9⁷⁵ — 10⁵⁰), — żytnie 7⁵⁰ (7⁵⁰).

PASZA

LWÓW. — Dla siana tendencja nieco mocniejsza. Notowania Centralnej Targowicy — w \mathcal{Z} za 100 kg: siano I gat. 10'00 — 13'00, — II gat. 7'00 — 9'00, koniczyna niemłócona 12'00 — 15'00, słoma omlotowa 6'00 — 7'00.

KRAKÓW. — Usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie nowe 12'00 — 13'00, — średnie 10'50 — 11'50, — kwaśne 9'00 — 10'00, koniczyna pastewna nowa 14'00 — 15'00, słoma długa nowa 6'00 — 6'50, — mierzwa luzem 3'50 — 4'00, — prasowana 4'50 — 5'50, makuchy z orzecha ziemnego 55/56% 35'00 — 36'00, — rzepakowe 23'00 — 24'00, — lniane 34'00 — 35'00, — słonecznikowe 48% białka i tłuszczu 26'00 — 27'00, śrut soja 46% niem. 34'00 — 35'00, — włoski 38'00 — 39'00, otręby pszenne 12'50 — 13'00, — żytnie 11'00 — 12'00.

CHMIEL

LUBLIN. — Podaż niewielka, zainteresowanie duże dla gatunków prima. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 50 kg: chmiel prima dla browarów 170'00 — 180'00, — średnie gatunki 120'00 — 130'00.

LEN I KONOPIE

LWÓW. — Zainteresowanie minimalne. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco granica Piotrowice: len czesany I gat. 20'00 — 25'00, — II gat. 13'00 — 17'00; loco stacja załadowania: len czesany I gat. 19'00 — 24'00, — II gat. 12'00 — 16'00, pakuly lniane I gat. 9'00 — 11'00, — II gat. 4'00 — 7'00, konopie surowe I gat. 12'00, — II gat. 8'00, pakuly konopne 9'00 — 10'00.

LUBLIN. — Dla konopi tendencja słaba, ceny zniżkowały. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja Lublin: konopie czesane I gat. 225'00 — 235'00, — II gat. 200'00 — 210'00, — nieczesane I gat. 145'00 — 155'00, — II gat. 125'00 — 135'00, pakuly konopne I gat. 90'00 — 100'00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w \mathcal{Z} za 100 kg: cebula twarda I gat. 20'00 — 24'00, — II gat. 12'00 — 18'00, kapusta 2 75 — 3'00, pomidory I gat. 100'00 — 175'00, — II gat. 50'00 — 75'00, szczaw 15'00 — 18'00, szpinak 12'00 — 15'00, ziemniaki jadalne (transport wozowy) 5'50 — 6'50; za 1 kg: chrzan 1'50 — 2'00; za 100 sztuk względnie pęczków: buraki w pęczkach 6'00 — 10'00, cebula młoda w pęczkach I gat. 10'00 — 12'00, — II gat. 6'00 — 8'00, kalafiory I gat. 30'00 — 50'00, — II gat. 10'00 — 15'00, — III gat. 3'00 — 6'00, brukselka w kłączach 12'00 — 18'00, kapusta biała 6'00 — 12'00, — czerwona 10'00 — 12'00, — włoska 6'00 — 10'00, koperek w pęczkach 10'00 — 12'00, marchew w pęczkach 10'00 — 12'00, pietruszka w pęczkach 12'00 — 18'00, pory w pęczkach 20'00 — 25'00, sałata w główkach 10'00 — 12'00, selery w pęczkach 50'00 — 70'00.

NASIONA

LUBLIN. — Notowania Komisji Cennikowej przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Lublinie — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja woj. lubelskiego: groch Wiktorja 35'00, — polny 30'00, rzepak 50'00 — 63'00, mak niebieski 70'00 — 75'00, koniczyna biała 300'00 — 350'00, — czerwona 140'00 — 170'00, przelot 110'00 — 125'00.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: groch Wiktorja poznański 44'00 — 50'00, — półwiktorja małopolski 38'00 — 41'00, — zwykły jadalny 32'00 — 38'00, — polny 24'00 — 26'00, łubin złoty 26'00 — 27'00, — niebieski 21'00 — 22'00, mak niebieski z workiem 80'00 — 90'00, — szary z workiem 75'00 — 85'00, proso 30'00 — 32'00, peluska 27'00 — 29'00, fasola biała długa 53'00 — 57'00, — krótka 45'00 — 49'00, bobik pastewny 24'00 — 25'00, wyka siewna 28'00 — 30'00, rzepak zimowy wraz z workiem 44'00 — 45'00.

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: koniczyna czerwona 160'00 — 200'00, — biała 200'00 — 300'00, — szwedzka 180'00 — 220'00, — żółta odluszczone 90'00 — 110'00, — żółta w łuskach 45'00 — 55'00, inkarnatka 140'00 — 140'00, przelot 100'00 — 120'00, tymotka 40'00 — 50'00, rajgras krajowy 80'00 — 100'00, seradela 28'00 — 30'00, wyka letnia 24'00 — 28'00, — wiczka zimowa 55'00 — 60'00, peluska 22'00 — 24'00, groch zielony 25'00 — 28'00, — Wiktorja 25'00 — 30'00, gorczyca 40'00 — 46'00, rzepak zimowy 45'00 — 47'00, rzepik letni 56'00 — 60'00, siemię

lniane 60'00 — 65'00, — konopie 60'00 — 70'00, proso żółte 40'00 — 50'00, tataraka 25'00 — 30'00, mak biały 80'00 — 100'00, — niebieski 70'00 — 80'00, łubin złoty 22'00 — 24'00, — niebieski 20'00 — 22'00.

SKÓRY

KATOWICE. — Dla skór bydlęcych tendencja słabsza. Notowania na licytacji skór surowych — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce 2'17 — 2'31, — cielęce 3'48 — 3'72

GRUDZIĄDZ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco Grudziądz (na eksport): skóry bydlęce solone ciężkie 1'50, — lekkie 1'60, — owcze solone krótkowetniste 1'20 — 1'50, — długowetniste 1'60 — 1'70; za 1 sztukę: skóry cielęce solone 7'50 — 8'00, — końskie solone 25'00 — 29'00, — kozie solone 4'00 — 5'00.

WILNO. — Ceny skór surowych bydlęcych zniżkowały. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 16 kg: skóry bydlęce ciężkie 31'00 — 32'00, — lekkie 31'00 — 32'00; za 1 sztukę: skóry cielęce 10'00 — 11'00, — baranie 5'00 — 6'00, — końskie 27'00.

— Dla skór gotowych tendencja słabsza. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: krupony I gat. 10'00, — II gat. 9'25, — III gat. 8'50, boki 3'75, branzle 7'80.

LWÓW. — Ceny orientacyjne skór gotowych — w \mathcal{Z} za 1 kg: krupony I gat. 11'00, — II gat. 10'50, — III gat. 10'00, karki 6'00 — 6'30, boki 4'00, bukaty 3'00.

KRAKÓW. — Dla skór surowych usposobienie spokojne. Notowania Centralnej Targowicy — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry wołowe 1'70, — krowie 1'60, — z jałowek 1'75; za 1 sztukę: skóry cielęce 10'00 — 12'00.

BYDGOSZCZ. — Na rynku skórek futerkowych tendencja słaba. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 sztukę loco Bydgoszcz: lisy 10'00 — 40'00, kuny kamienne 70'00 — 80'00, — leśne 100'00 — 120'00, tchórze 5'00 — 20'00, wydry 50'00 — 80'00, zające 1'50.

LUBLIN. — Słabsza tendencja dla skór cielęcych. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce w rzeźni miejskiej 2'30, — prowincjonalne 2'00; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 9'50, — ciężkie 12'00.

WEŁNA

LUBLIN. — Zainteresowanie bardzo małe, tendencja słaba. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: wełna cienka 2'60 — 2'80, — średnia 2'20 — 2'40, — gruba 2'00 — 2'10.

RYBY

WARSZAWA. — Zapotrzebowanie małe, tendencja słabsza. Notowano — w \mathcal{Z} za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 3'10, sandacze 2'50 — 2'75; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 3'50 — 3'60, — śnięte 2'00 — 2'50, liny żywe 3'50, — śnięte 2'00 — 3'00, karasie żywe 3'00 — 4'00, — śnięte 2'00 — 3'00, łososie 12'00 — 16'00, węgorze 7'00 — 8'00, sandacze rosyjskie 3'50, leszcze na lodzie 2'50 — 3'00, sumy krajane 5'00 — 6'00, ślize 4'00, szczupaki śnięte 2'50 — 3'50, sielawy 4'00, średnica 1'50 — 2'00, drobnica 0'50 — 1'00.

TŁUSZCZE I OLEJE

LUBLIN. — Na rynku surowca obroty niewielkie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg (w hurcie): olej rzepakowy 1'40 — 1'50, — lniany 1'70 — 1'80; za 100 kg franco Lublin: rzepak bez zapachu I gat. 50'00 — 52'00, siemię lniane 53'00 — 55'00, makuchy rzepakowe I gat. 20'00, — II gat. 17'00, — lniane I gat. 35'00, — II gat. 28'00 — 30'00.

KATOWICE. — Notowano — w \mathcal{Z} za 100 kg (pierwsza liczba oznacza cenę przy odbiorze cysternowym, druga — wagonowym, trzecia — beczkowym): olej maszynowy 50 Bé $\frac{3}{4}$ 54'50, 64'50, 69'50, — $\frac{4}{5}$ 58'60, 68'60, 71'00, — $\frac{5}{6}$ 63'80, 73'80, 79'60, — $\frac{6}{7}$ 71'80, 84'80, 87'50, — $\frac{7}{8}$ 79'20, 89'20, 96'50, — $\frac{8}{9}$ 89'50, 99'50, 107'70, olej wrzecionowy 20 Bé $\frac{2}{4}$ 40'05, 50'05, 53'40, — $\frac{5}{7}$ 49'40, 59'40, 63'40, — $\frac{8}{9}$ 50'40, 60'40, 65'00, — $\frac{10}{12}$ 51'40, 61'40, 66'10.

WILNO. — Na rynku olejów usposobienie słabsze. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg (w transakcjach wagonowych): olej lniany netto (bez beczek) 1'85, olej słonecznikowy 1'80, pokost 2'00; za 100 kg: siemię lniane 87 $\frac{1}{2}$ % czystości 52'00 — 53'00.

CHEMIKAŁJA

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg: dwuwęgiel sodu 55'00, kwas mrówczany 85% czysty 380'00, antychlor w perełkach 91'00, minja ołowiana ang. czysta 220'00, biel ołowiana chemicznie czysta 188'00, boraks krystaliczny 145'00, — w proszku 150'00, bromek potasu 850'00, bromek sodu 870'00, chlorek cynku chemicznie czysty 98/100 460'00, sól glauberska krystaliczna 24'00, gliceryna 28° D. A. B. V. 340'00, kalium permanganicum 400'00, dwuchromian potasu czysty 260'00, węgiel potasu czysty 210'00, naftalina biała w łuskach 83'00, szkło wodne 38/40 48'00, kwas siarczynowy 66 Bē 32'00, kwas solny wolny od arsenu 23'00, amoniak 0'910 85'00, azotan baru w proszku 380'00, biel cynkowa 150'00, kwas azotowy 41 Bē 115'00, kwas winny w proszku 1.100'00, — w kryształkach 1.060'00, sól gorzka 42'00.

DRZEWO

LUBLIN. — Ceny orientacyjne, ustalone przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Lublinie — w zł za 1 m³ loco wagon w obrocie krajowym: bloki dębowe okorowane na czerwono od 40 do 50 cm w czubie I kl. 100'00 — 120'00, — II kl. o 25% taniej, — od 30 do 40 cm I kl. 80'00 — 90'00, — od 25 do 30 cm I kl. 50'00 — 60'00, — II kl. 40'00 — 50'00, kłocce dębowe tartaczne nieokorowane od 20 cm średnicy w czubie 36'00—40'00, kłocce sosnowe tartaczne od 20 do 25 cm średnicy w czubie 25'00 — 30'00, — od 25 do 30 cm 25'00—30'00, — od 30 cm 30'00—35'00, słupy telegraficzne sosnowe krajowe 30'00 — 33'00, kopalniaki sosnowe 20'00 — 22'00; materiał ciosany: sleepy sosnowe za 1 sztukę 12'50—13'00, podkłady sosnowe (na eksport) od 6'00, — dębowe typ I 10'00 — 11'00, kantówka sosnowa 45'00 — 50'00; materiał tarty: bloki dębowe od 30 cm 160'00 — 180'00, bloki sosnowe 120'00—135'00, stolarka dębowa 130'00—160'00, — sosnowa 110'00 — 125'00, drzewo sosnowe budowlane nieobryznane $\frac{3}{4}$ cala 60'00 — 70'00, — $\frac{4}{4}$ cala 65'00—75'00, — $\frac{6}{4}$ cala 75'00 — 85'00, — obrzynane $\frac{3}{4}$ cala 60'00 — 65'00, — $\frac{4}{4}$ cala 65'00 — 70'00, — $\frac{6}{4}$ cala 75'00—85'00, kantówka sosnowa, 3 do 6 m długości, 10 do 18 cm grubości 70'00 — 75'00, — 18 do 24 cm grubości 75'00 — 85'00, fryzy dębowe I i II kl. 170'00 — 200'00; za 1.000 kg loco wagon: drzewo opałowe szczapowe przeschnięte: dębowe, brzozone, grabowe i bukowe 22'00 — 24'00, — sosnowe 29'00—31'00, — jodłowe, świerkowe 22'00 — 23'00.

POZNAŃ. — Zapotrzebowanie ograniczone, tendencja zniżkowa. Ceny orientacyjne — w zł za 1 m³ loco wagon stacja załadowania w Wielkopolsce: drzewo sosnowe: kantówka w wymiarach handlowych 85'00 — 90'00, belki 95'00 — 105'00, łaty 110'00 — 120'00, szalówka krótka 65'00, — długa 70'00, drzewo podłogowe surowe 100'00—105'00, — heblowane i szpuntowane 130'00 — 135'00, deski stolarskie 20 do 30 mm 125'00 — 130'00, — 35 do 80 mm 140'00, deski i bale obrzynane 80'00 — 100'00.

MATERIAŁY BUDOWLANE

GRUDZIĄDZ. — Ceny orientacyjne — w zł za 1.000 sztuk loco wagon Grudziądz: dachówka karpiówka 155'00, — żłobiona 270'00, — marsylska 330'00, — holenderska z felcami 370'00, — rzymska 450'00, cegła I kl. 75'00 — 85'00, drewny $\frac{1}{2}$ cala 60'00 — 70'00, — 2 cale 88'00 — 90'00, — 3 cale 176'00 — 180'00, — 4 cale 286'00 — 300'00, — 5 cali 440'00 — 500'00, — 6 cali 630'00—700'00, — 7 cali 1.000'00—1.100'00, — 8 cali 1.300'00—1.540'00.

METALE I WYROBY METALOWE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: cyna Banka w blokach 7'00, ołów hutniczy 1'10, cynk 1'10, antymon 1'70, aluminium hutnicze 4'00, blacha miedziana 3'90, blacha mosiężna 3'15 — 4'10, blacha cynkowa 1'25.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 20 do 25 października 1930 r.

— Okres sprawozdawczy przyniósł na giełdzie warszawskiej dość silny wzrost zainteresowania; cały szereg akcji był poszukiwany, obroty nie wzrosły jednak, głównie wskutek rozbieżności kursów podaży i popytu oraz braku dostatecznej ilości materiału. Kursy większości akcji kształtowały się zwyklowo, w wielu wypadkach uzyskując w porów-

naniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego poważniejszą poprawę; jedynie dla grupy akcji metalurgicznych i węglowych panowała tendencja słabsza.

W grupie bankowej gros obrotów przypada na akcje Banku Polskiego, który zwykłował o około zł 3'50; poza tem notowany był jedynie Bank Zachodni — kurs bez zmiany.

Akcje przedsiębiorstw chemicznych i elektrycznych, mimo pewnego zainteresowania, pozostały w okresie sprawozdawczym bez notowań.

Dla akcji przedsiębiorstw cukrowniczych panowała nadal tendencja mocna; obie notowane akcje: Częstocic i Warsz. T-wa Fabryk Cukru wykazują poważniejszą poprawę.

Akcjami przedsiębiorstw cementowych interesowano się bardzo mało — do notowań nie doszło.

Ostatnio bardzo rzadko ukazujące się na rynku akcje T-wa Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dojazdowych notowane były po silnie obniżonym kursie.

Akcje Warsz. T-wa Kopalń Węgla nadal wzbudzały niewielkie zainteresowanie; notowane były one po kursie o zł 4'50 niższym. Akcje przedsiębiorstw naftowych nie były notowane.

Grupa akcji przedsiębiorstw metalurgicznych miała w okresie sprawozdawczym obroty niewielkie; przy słabej tendencji większość akcji zniżkowała, a mianowicie: Lilpop, Modrzejów, Norblin, Parowozy oraz rzadko notowany Rudzki, a jedynie Ostrowiec, notowany z dniem 20 października r. b. bez kuponu za 1929/30 r. wartości 10%, utrzymał się na dotychczasowym poziomie.

Z pośród akcji pozostałych grup obracano akcjami Kluczewskiej Fabryki Papieru, których kurs wzrósł o dalsze zł 6'00, oraz akcjami Haberbuscha i Schielego; te ostatnie miały tendencję słabszą i obniżyły się o zł 7'00 w porównaniu z notowaniami z pierwszej połowy października.

Na giełdach prowincjonalnych panowała dla akcji w okresie sprawozdawczym tendencja słaba; przy bardzo ograniczonych obrotach kursy kształtowały się zniżkowo.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 25/X
		w zł		
Bank Polski	zł 100	156'00	152'00	155'50-156'00
Bank Zachodni	zł 100	70'00	70'00	—
Częstocic	zł 100	37'00	37'00	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	35'00	33'00	—
T-wo Budowy i Eksploatacji Dróg Żel. Dojazd.	zł 50	14'00	14'00	—
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	36'50	35'50	—
Lilpop	zł 25	22'50	22'25	—
Modrzejów	zł 50	7'50	7'50	—
Norblin	zł 100	35'00	35'00	—
Ostrowiec — serja B I — III em.	zł 50	46'00 ¹⁾	46'00 ¹⁾	—
Parowozy	zł 25	17'50	17'50	—
Rudzki	zł 50	10'50	10'50	—
Kluczewska Fabryka Papieru	zł 100	97'00	94'00	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	110'00	105'50	106'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 24/X — w zł): Elektrownia — 40'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 24/X — w zł): Pocisk — 1'75.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w ostatnim dniu okresu sprawozdawczego — w zł): Bank Polski — 152'50.

¹⁾ Bez kuponu 1929/30.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

PRZEWOZY NA KOLEJACH POLSKICH I RUMUŃSKICH W STOSUNKACH WZAJEMNYCH I W TRANZYCIE. — Chcąc zbadać dynamikę rozwoju obrotu towarowego tak między Polską i Rumunją, jak i poprzez ich terytoria z państwami trzecimi, oprzemy się na statystyce przewozów kolejowych, dokonywanych na podstawie związkowej taryfy polsko-rumuńskiej. Zestawione dane statystyczne nie obejmują 100% przewozów kolejowych, gdyż część tych przewozów, aczkolwiek nieznaczna, odbywa się na podstawie reekspedycji na stacjach granicznych. Poza tem dane te odnoszą się tylko do przejścia granicznego Śniatyn-Załużce — Grigore Ghica Voda. Przejście pod Woronienką zostało nie tak dawno otwarte i wobec górskich linii ruch odbywa się w minimalnych rozmiarach. Pomimo wszystkich ułatwień, czynionych przez władze czeskie, ruch tranzytowy via Woronienka — Jasina — Trebuseni — Valea Visaulni nie rokuje większej przyszłości.

Opierając się na statystyce przewozów kolejowych za ostatnie 4 lata, podajemy poniżej 4 zestawienia, oświetlające napięcie ruchu kolejowego między Polską a Rumunją tak w odniesieniu do obrotu bezpośredniego, sąsiedzkiego, jak i co do tranzytu do państw trzecich przez sieci kolejowe P. K. P. i C. F. R. (Cailor Ferate Roman).

Rozpatrzmy przedewszystkiem dynamikę ruchu kolejowego z Polski i tranzytem przez Polskę do Rumunii i przez Rumunję (tablice I i II).

Przedewszystkiem należy podkreślić, że statystyka kolejowa we wszystkich omawianych latach nie była

jednakowo prowadzona; i tak: w ciągu 2 pierwszych lat (1926 i 1927) drobnica nie była osobno wyszczególniana, jak również brak jest danych co do tranzytu przez Rumunję, który — być może w bardzo skromnych liczbach — lecz jednak napewno istniał.

Jeżeli chodzi o eksport z Polski do Rumunii, należy podkreślić spadek przewozów w ciągu lat: 1927 i 1928, w 1929 r. zaś przewozy te cokolwiek się zwiększyły, chociaż jeszcze nie osiągnęły liczb z 1926 r. Odbyło się to głównie z powodu zmniejszenia się eksportu koksu, a zwłaszcza węgla (w 1926 r. 128 tys. t, w 1929 r. zaś niecałe 98 tys. t). Drugim artykułem, który wykazał bardzo znaczny spadek, są rury wszelkie. W 1926 r. eksport z Polski wyniósł powyżej 23 tys. t, wówczas gdy w 1929 r. niecałe 11 tys. t. Tak samo bardzo znaczny spadek wykazują wyroby żelazne, kwas siarczany, tkaniny wszelkie, parafina, nawozy sztuczne, maszyny wszelkie i t. d. Zwiększył się nasz eksport natomiast w takich artykułach, jak: naczynia fajansowe (z 44 t na 425 t), oleje wszelkie (1926 w r. nie było eksportu, a w 1929 r. powyżej 120 t) piasek kwarcowy (z 3·7 tys. t na 12·5 tys. t), przędza wszelka (z 767 t na prawie 1.450 t), sól (z 92 t na 330 t), worki jutowe (z 250 t na 1.416 t) i t. d. Na podkreślenie zasługuje również stale zwiększający się obrót towarowy między Rumunją a Gdańskiem.

Przypatrując się tranzytowi przez Polskę do Rumunii, widzimy stale wzrastający tranzyt w ciągu lat 1926—1928, natomiast w 1929 r. zauważamy nieznaczny

Tablica I

Eok	Kierunek przewozów	Towary	Bydło	Świnie	Inne przesyłki	
		tonny	s	z	t	u
1926	Do Rumunii:					
	z Polski	222.390	553	—	458 koni	
	z W. M. Gdańska	9.650	—	—	—	
	Z polskiego obszaru celnego	232.040	553	—	458 koni	
	z Niemiec	36.620	—	—	—	
	z Czechosłowacji	54.461	—	—	—	
1927	z Austrii	2.993	—	—	—	
	z innych krajów	1.817	—	—	—	
	Razem tranzyt przez Polskę:	95.891	—	—	—	
	Ogółem z i przez Polskę:	327.931	553	—	458 koni	
1928	Do Rumunii:					
	z Polski	170.679	—	—	35 wag. próż. 106 koni	
	z W. M. Gdańska	12.816	—	—	—	
	Z polskiego obszaru celnego	183.495	—	—	—	
	z Niemiec	42.802	—	—	153 wag. próż.	
	z Czechosłowacji	55.612	10	—	58 " "	
1929	z Austrii	5.141	—	—	99 " "	
	z innych krajów	2.124	—	—	—	
	Razem tranzyt przez Polskę:	105.679	10	—	310 wag. próż.	
	Ogółem z i przez Polskę:	289.174	10	—	345 wag. próż. 106 koni	

Tablica II

Rok	Kierunek przewozów	Drobnica	Przesyłki wagonowe	Razem	Bydło	Świnie	Inne przesyłki
		t o n n y			s z t u k i		
1928	Do Rumunii:						
	z Polski	863	150.901	151.864	—	—	
	z W. M. Gdańska	70	13.395	13.465	—	—	2 wag. próż.
	Z polskiego obszaru celn.	933	164.296	165.329	—	—	2 " "
	z Niemiec	1.289	40.973	42.262	—	—	
	z Czechosłowacji	492	58.776	59.268	—	—	
	z Austrii	262	5.814	6.076	—	—	211 wag. próż.
	z innych krajów	191	6.557	6.748	—	—	148 " "
	Razem tranz. przez Polskę:	2.234	112.120	114.354	—	—	359 " "
	Ogółem z i przez Polskę:	3.167	276.416	279.683	—	—	361 " "
1929	Do Rumunii:						
	z Polski	902	177.102	178.004	155	—	63 wag. próż.
	z W. M. Gdańska	145	14.557	14.702	—	—	12
	Z polskiego obszaru celn.	1.047	191.659	192.706	155	—	75 " "
	z Niemiec	1.001	34.243	35.244	—	—	{ 364 " "
	z Czechosłowacji	430	51.574	52.004	—	—	{ 102 parowozy
	z Austrii	178	4.073	4.251	—	—	80 wag.
	z innych krajów	280	15.135	15.415	—	—	384 wag.
	Razem tranz. przez Polskę:	1.889	105.025	106.914	155	—	—
	Ogółem do Rumunii z i przez Polskę:	2.936	196.684	199.620	155	—	—
	Przez Rumunję:						
	z Polski	10	121	131	—	—	—
	z Niemiec	—	125	125	—	—	—
	z Czechosłowacji	—	85	85	—	—	—
z innych krajów	—	9	9	—	—	—	
Razem tranz. przez Polskę:	—	219	219	—	—	—	
Ogółem przez Rumunję z i przez Polskę:	10	340	350	—	—	—	
Wszystkie przewozy z i przez Polskę do i przez Rumunję:	2.946	197.024	199.970	155	—	—	

spadek. Najsilniejszy ruch towarów tranzytowych przez Polskę do Rumunii widzimy z Czechosłowacji, następnie z Niemiec i Austrii. Poza tem idą do Rumunii przez Polskę towary z Węgier, Francji, Belgii, Holandji, Anglii, Szwajcarii, Szwecji, Danji i Łotwy, lecz stosunkowo w nieznacznych ilościach. Co się tyczy przewozu zwierząt żywych, to ma on w kierunku do Rumunii raczej sporadyczny charakter i nie sięga znacznych liczb. Na podkreślenie również zasługuje dostarczenie w zeszłym roku przez Niemcy dosyć znacznej ilości parowozów do Rumunii.

Jeżeli chodzi o tranzyt przez Rumunję z Polski, Niemiec, Czechosłowacji i Austrii, to statystyka podaje dane, odnoszące się jedynie do 1929 r i w liczbach nader skromnych. Tranzyt głównie kieruje się do Bułgarii i Turcji i w bardzo nieznacznej ilości do Jugosławii i Grecji. Jako główny artykuł można wymienić szkło pod wszelkimi postaciami.

Przyjrzyjmy się teraz przewozom w odwrotnym kierunku (tablice III i IV).

Przedewszystkiem należy podkreślić, że wagowo ruch z Rumunii o wiele przekracza ruch w odwrotnym

kierunku. Jeżeli chodzi o import z Rumunii do Polski, to w ciągu omawianych lat wykazywał on bardzo silne wahania, przyczem maksimum przewozów wypadło na 1927 r., w którym to roku co do wagi import i eksport w stosunkach polsko-rumuńskich był zbilansowany prawie całkowicie, w następnych latach przewozy importowe z Rumunii do Polski spadają i w 1929 r. wynoszą niecałe 40% eksportu z Polski do Rumunii.

Jako główne co do wagi artykuły przewozów eksportowych Rumunii występują: deski, kukurydza i makuchy, przyczem w ciągu ostatnich 4 lat nastąpiły znaczne przesunięcia; i tak: podczas gdy w 1926 r. wwieziono z Rumunii do Polski 21.070 t kukurydzy, 6.951 t makuchów i 5.898 desek, to w 1929 r. kukurydzy wwieziono tylko 12.432 t, makuchów 7.104, desek zaś 22.701 t. Najsilniejszy wzrost wykazują rudy (z 774 t do 6.663 t). Poza tem przewozy z Rumunii do Polski wykazują silne wahania, wynikające przeważnie ze stanu urodzaju. Tak np. eksport kukurydzy do Polski w 1927 r. wyniósł prawie 130 tys. t, w następnym zaś roku 38 tys. t. Z innych artykułów, zajmujących wagowo głównie sze miejsca w eksporcie rumuńskim do Polski,

Tablica III

Rok	KIERUNEK PRZEWOZÓW	Towary	Bydło	Świnie	Inne przesyłki	
		tonny	s z t u k i			
1921	Z Rumunii:					
	do Polski	46.118	—	1.862	217 wag. próz.	
	do W. M. Gdańska	4.363	—	280	—	
	Do polskiego obszaru celnego	50.481	—	2.142	217 wag. próz.	
	Do Niemiec	166.706	268	560	{ 332.550 drobiu 20 wag. próz.	
	do Czechosłowacji	54.679	5.455	7.747	{ 35.472 drobiu 5 wag. próz.	
	do Austrii	4.114	10.615	5.264	33 wag. próz.	
	do innych krajów	1.243	—	—	—	
	Razem tranz. przez Polskę	226.742	16.338	13.571		
	Ogółem do i przez Polskę	277.223	16.338	15.713		
	1927	Z Rumunii:				
		do Polski	174.182	553	4.650	91 wag. próz.
do W. M. Gdańska		10.467	—	—	—	
Do polskiego obszaru celnego		184.649	553	4.650	91 wag. próz.	
do Niemiec		493.223	74	—	24 wag. próz.	
do Czechosłowacji		129.379	3.095	46.569	17 " "	
do Austrii		6.798	14.426	10.510	1 " "	
do innych krajów		4.821	—	—	—	
Razem tranz. przez Polskę		634.221	17.595	57.079	42 wag. próz.	
Ogółem do i przez Polskę		818.870	17.948	61.729	133 wag. próz.	

Tablica IV

Rok	KIERUNEK PRZEWOZÓW	Drobnica	Przesyłki wagonowe	Razem	Bydło	Świnie	Inne przesyłki	
		t o n n y			s z t u k i			
1928	Z Rumunii:							
	do Polski	710	88.619	89.329	—	175		
	do W. M. Gdańska	18	17.983	18.001	—	—		
	Do polskiego obszaru celnego	728	106.602	107.330	—	175		
	do Niemiec	419	346.245	346.664	—	60	{ 93 wag. 34 konie	
	do Czechosłowacji	142	100.067	100.209	5.138	51.191	10 wag. pr.	
	do Austrii	100	7.967	8.067	12.677	26.991	15 koni	
	do innych krajów	28	10.703	10.731	—	—	—	
	Razem transp. przez Polskę	689	464.982	465.671	17.815	78.242		
	Ogółem do i przez Polskę	1.417	571.584	573.001	17.815	78.417		
	1929	Z Rumunii:						
		do Polski	450	63.625	64.075	—	—	23 wag. pr.
do W. M. Gdańska		36	11.506	11.542	—	—		
Do polskiego obszaru celnego		486	75.131	75.617	—	—		
do Niemiec		260	250.066	250.326	—	—	{ 22 wag. pr. 2 konie 10 lokom.	
do Czechosłowacji		154	61.049	61.203	33.969	53.476	9 wag. pr.	
do Austrii		45	11.102	11.147	11.734	29.642	9 " "	
do innych krajów		39	9.989	10.028	—	—	2 " "	
Razem tranzyt przez Polskę		498	332.206	332.704	45.703	83.118		
Ogółem z Rumunji do i przez Polskę		984	407.337	408.321	45.703	83.118		
1929		Przez Rumunję:						
		do Polski	4	2.349	2.353	—	—	
1929	Wszystkie przewozy do i przez Polskę z i przez Rumunję	988	409.686	410.674	45.703	83.118		

można wymienić: ziarnka z dyni, zboża różne, wełnę drzewną, owoce świeże i suszone i t. p.

Na specjalną uwagę zasługuje sprawa przewozów zwierząt żywych z Rumunii. O ile chodzi o Polskę, to przewozy te w ciągu ostatnich 2 lat zupełnie zanikają. W jednym tylko 1927 r. była wwieziona znaczniejsza liczba świń (4.650 szt.) i trochę bydła (553 szt.). Poprzedniego roku import świń do Polski wyniósł 1.862 szt., od 1928 r. zaś import ten zupełnie zanika jako nierealny, gdyż Polska sama z roku na rok zwiększa eksport swych zwierząt żywych.

Przechodząc z kolei do sprawy tranzytu rumuńskich towarów przez Polskę, należy podkreślić, że tranzyt ten o wiele przekracza ilościowo eksport rumuński do Polski. Na pierwszym miejscu, wagowo, stoją Niemcy, do których przez Polskę przewozi się towarów rumuńskich trzykrotnie więcej, niż wwozi się do Polski. Tak, jak mówiliśmy już przy rozważaniu sprawy eksportu rumuńskiego do Polski, rok 1927 znamionowały specjalnie duże przewozy tranzytowe. Jednej kukurydzy przewieziono powyżej 192 tys. t, czyli więcej niż wyniósł cały import rumuński do Polski. Desek przewieziono prawie 161 tys. t, otrąb i makuch około 74 tys. t. W roku zeszłym przewozy tranzytowe do Niemiec już znacznie spadły, chociaż jednak są jeszcze sporo wyższe niż w 1926 r. Na drugim miejscu stoją przewozy tranzytowe z Rumunii do Czechosłowacji, mimo posiadania bezpośredniej granicy i przejścia kolejowego pod Halmei, które odpowiadają mniej więcej ilości towarów, importowanych z Rumunii do Polski. Poza tem znaczne dosyć przewozy przez Polskę są z Rumunii do Austrii. Na specjalne podkreślenie zasługują przewozy żywych zwierząt, które z roku na rok bardzo silnie wzrastają, zwłaszcza do Czechosłowacji.

Co się tyczy przewozów tranzytowych przez Rumunię do Polski, to statystyka kolejowa wykazuje tylko w 1929 r. z Bułgarii do Polski prawie wyłącznie złom żelazny. Ta dziedzina przewozów jest bardzo mało wykorzystana i będzie wykazywać w przyszłości znaczne zwiększenia zwłaszcza po zdublowaniu głównych magistrali, wchodzących w grę, a zwłaszcza po wybudowaniu drugiego mostu przez Dunaj.

J. B.

PRZEWOZY NA P. K. P. OKOPOWIZNY, WARZYW I OWOCÓW ulegały w ostatnim trzyleciu dużym zmianom, i to w kierunkach najrozmaitszych, Świadczy o tem zestawienie następujące (w tonnach):

	1927	1928	1929
Ziemniaki świeże	832.883	676.214	489.986
" suszone	18.171	20.990	19.657
Buraki cukrowe	1.931.244	2.488.575	2.869.808
Jarzyny i warzywa świeże	75.960	61.066	69.344
" solone i suszone	—	16.074	19.681
Owoce, jagody i orzechy pospolite	38.212	45.542	45.596
" " egzotyczne	30.571	41.692	28.858
Przetwory owocowe	20.427	18.848	18.582
Nasiona warzywne i ogrodowe	29.246	33.077	34.011

Widzimy zatem, że obok ziemniaków, których przewóz zmniejszył się w ciągu 3 lat do połowy ilości pierwotnej, buraki cukrowe wykazują, przeciwnie, wzrost przewozów o 50%. Przewóz jarzyn i warzyw utrzymuje się na tym samym, mniej więcej, poziomie, natomiast owoce i jagody krajowe dają wzrost przewozów przy jednoczesnym zmniejszeniu przewozu owoców zagranicznych.

Wytlumaczenie tych zmian znajdujemy poczęści w poniższej tabeli, ilustrującej podział przewozów według komunikacji (w tonnach):

	1927	1928	1929
Ziemniaki świeże			
Nadanie wewnętrzne	632.949	505.180	389.256
" do portów	30.287	19.332	20.802
" zagranicę	117.585	62.508	65.622
Przyjęcie z portów	195	466	239
" z zagranicy	65	108	98
Tranzyt przez P. K. P.	51.802	88.620	14.069
Razem:	832.883	676.214	489.986

	1927	1928	1929
Buraki cukrowe			
Nadanie wewnętrzne	1.895.738	2.469.182	2.851.045
" do portów	22.079	13.661	11.129
" zagranicę	13.427	3.453	3.769
Przyjęcie z portów	—	1.554	3.586
" z zagranicy	—	—	279
Tranzyt	—	725	—
Razem:	1.931.244	2.488.575	2.869.808

	1927	1928	1929
Jarzyny i warzywa świeże			
Nadanie wewnętrzne	54.591	40.412	50.869
" do portów	3.699	1.829	3.709
" zagranicę	175	1.361	349
Przyjęcie z portów	178	81	58
" z zagranicy	10.964	3.274	4.463
Tranzyt	6.353	14.109	9.896
Razem:	75.960	61.066	69.344

	1927	1928	1929
Owoce, jagody i orzechy krajowe			
Nadanie wewnętrzne	29.373	33.312	28.862
" do portów	4.224	3.926	2.838
" zagranicę	835	2.447	2.136
Przyjęcie z portów	230	530	718
" z zagranicy	1.214	2.286	5.891
Tranzyt	2.336	3.041	5.156
Razem:	38.212	45.542	45.596

	1927	1928	1929
Owoce, jagody i orzechy egzotyczne			
Nadanie wewnętrzne	3.013	2.511	2.692
" do portów	68	27	2
" zagranicę	5	55	39
Przyjęcie z portów	443	340	162
" z zagranicy	15.582	13.749	17.230
Tranzyt	11.460	25.000	8.733
Razem:	30.571	41.692	28.858

Z liczb wyżej przytoczonych widzimy, że w zakresie ziemniaków przyczyną spadku przewozów było znaczne zmniejszenie się przewozów wewnętrznych, uwarunkowane jednak nie zmniejszeniem się zbiorów, które, przeciwnie, wykazują stały wzrost (w 1927 r. zebrano 267,709.900 q, w 1928 r. — 276,604.900 q, w 1929 r. — 317,497.700 q), lecz innymi przyczynami, narazie niewyjaśnionymi. Ciekawe jest, że także zmniejszenie ilości przewozów ujawnia się i w tranzycie, zatem przyczyną nie są nasze warunki lokalne.

Odwrotnie, w zakresie buraków cukrowych widzimy wyraźny wzrost przewozów, odpowiadający wzrostowi produkcji (w 1927 r. zebrano 36,200.500 q, buraków, w 1928 z. — 49,027.500 q, w 1929 r. — 49,703.900 q).

W dziale warzyw przewozy utrzymują się na jednakowym poziomie, gdyż nieco większe ilości w 1927 r. tłomaczą się zwiększonym, a nieoczekiwanym importem w tym roku warzyw z zagranicy. Ten sam stan rzeczy widzimy i w dziale owoców i jagód krajowych, gdzie przewozy miejscowe zmianom większym nie ulegają, a ilość ogólna przewozów wzrosła pod wpływem zwiększenia przewozów w stosunkach z zagranicą i w tranzycie.

Przewozy owoców i jagód egzotycznych, acz zwiększone w imporcie, zmniejszyły się w obrocie wewnętrznym i w tranzycie.

Jeżeli chodzi o długość przebiegów, to charakteryzuje ją tabela następująca (w km):

	N a d a n i e:			P r z y j ę c i e:		T r a n z y t
	wewn. trz.	do portów	zagranicę	z portów	z zagranicy	
Ziemniaki świeże	147	155	184	—	—	254
Buraki cukrowe	60	36	—	—	—	—
Jarzyny i warzywa	279	380	—	—	167	464
Owoce i jagody krajowe	380	624	170	—	162	279
" " egzotyczne	144	—	—	—	270	670
						J.

WYNIKI FINANSOWE EKSPLOATACJI P. K. P. W II KWARTALE 1930 R. przedstawiają się w porównaniu z kwartałem poprzednim r. b. w sposób następujący (w tys. zł):

	II kw. 1930		I kw. 1930	
	KOLEJE NORMALNOTOROWE			
D o c h o d y:				
Przewóz osób	95.110'8		75.575'0	
" bagażu	4.671'3		3.765'3	
" towarów	213.353'7		208.350'1	
" poczty	4.330'2		3.084'2	
Razem dochody z przewozów:	317.466'0		290.775'6	
Inne dochody	25.219'3		36.875'3	
Ogółem dochody:	342.685'3		327.649'8	
W y d a t k i:				
Eksploatacja kolei . .	305.389'0		310.993'6	
Zaliczki gwarancyjne .	11'6		1.243'4	
Ogółem wydatki:	305.400'6		312.137'0	

	II kw. 1930		I kw. 1930	
	KOLEJE WĄSKOTOROWE			
D o c h o d y:				
Przewóz osób	397'9		391'3	
" bagażu	11'7		12'2	
" towarów	2.414'7		2.324'8	
" poczty	—		244'2	
Razem dochody z przewozów:	2.824'3		2.972'5	
Inne dochody	760'3		776'4	
Ogółem dochody:	3.584'6		3.748'9	

W y d a t k i		
Eksploatacja kolei . . .	4.464'8	4.813'2
WYDATKI NADZWYCZAJNE		
Inwestycje	24.315'7	44.424'3

Z zestawienia powyższego widzimy, iż jakkolwiek wpływy z przewozów na kolejach normalnotorowych wzrosły w związku z ożywieniem ruchu osobowego w miesiącach wiosennych i ze zwiększeniem przewozów towarowych, to jednak już wpływy z innych źródeł spadły i tylko redukcja wydatków sprawia, że osiągnięto nieco większą nadwyżkę dochodów.

Natomiast eksploatacja kolei wąskotorowych wykazuje dalsze pogorszenie stanu dochodowego, które sprawia, iż pomimo zmniejszenia wydatków niedobór stanowi około zł 640 tys.

W zależności od tych wyników zredukowano wydatki na inwestycje kolejowe prawie do połowy — z zł 44'4 miljn. do zł 24'3 miljn.

PRAWO LOTÓW POLSKICH PRYWATNYCH STATKÓW POWIETRZNYCH ZAGRANICĄ.—W związku z wejściem w życie w dn. 21 września r. b. umowy o żegludze powietrznej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Austriacką polskie statki powietrzne prywatne, nie trudniące się zarobkowym przewozem osób, bagażu i towarów, mają prawo bez wszelkich przeszkód dokonywać lotów ponad obszarem Republiki Austriackiej z lądowaniem lub bez lądowania, pod warunkiem jednak, że będą one prawidłowo zarejestrowane w polskim państwowym rejestrze statków powietrznych, a załoga ich będzie posiadała wszelkie dokumenty, przewidziane przez obowiązujące przepisy lotnicze polskie, jak również i dokumenty, wymagane przez przepisy polskie i austriackie co do przekraczania granic tych państw i pobytu na ich obszarze.

Analogicznie na podstawie artykułów konwencji, regulującej żegludę powietrzną, polskie statki powietrzne prywatne mogą bez przeszkód dokonywać lotów i przelotów z lądowaniem lub bez lądowania na obszarze następujących państw: Anglii (wraz z Australją, Irlandją Północną, Indjami, Kanadą, Nową Zelandją, Unją Południowo-Afrykańską i innymi kolonjami), Belgji z kolonjami, Bułgarii, Czechosłowacji, Chili, Danji, Francji z kolonjami, Grecji, Holandji z kolonjami, Irlandji (Wolnego Państwa), Japonji z kolonjami, Jugosławji, Persji, Portugalji z kolonjami, Rumunji, Sjamu, Szwecji, Urugwaju, Włoch z kolonjami oraz zagłębła Saary.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RUCH PORTOWY WE WRZEŚNIU 1930 R.¹⁾ w ogólnych wynikach swoich w obu portach naszych nie wykazał poważniejszych zmian w porównaniu do sierpnia: liczby są co najmniej mniejsze, lecz tylko bardzo nieznacznie. Można na tej podstawie powiedzieć, że pomimo kryzysu nasz handel morski utrzymuje swoje zwykłe dobre tempo. Czasem zresztą jest to może właśnie wynikiem kryzysu. Pod koniec miesiąca dały się zauważyć niektóre specyficzne zjawiska — jak zwykle na przełomie sezonów: letniego i zimowego. Będzie o tem mowa przy szczegółowym analizowaniu portowych obrotów towarowych.

W Gdyni ruch statków był co najmniej słabszy we wrześniu w porównaniu do sierpnia. Weszło mianowicie 220 statków (w sierpniu 237) o pojemności 198.992 (216.955) n. r. t., wyszło zaś 227 (232) statków o pojemności 200.033 (216.214) n. r. t. Podług bander ruch statków we wrześniu przedstawiał się, jak następuje:

	P r z y s z ł o:		W y s z ł o:	
	statków	n. r. t.	statków	n. r. t.
Polska	37	46.782	38	47.458
W. M. Gdańsk	4	852	3	232
Anglja	1	889	2	1.778

¹⁾ Dane za sierpień — p. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 38/1930, str. 1.701.

Austria	1	194	1	194
Danja	23	22.094	25	24.182
Estonja	5	3.286	6	4.543
Finlandja	4	4.237	5	6.691
Francja	5	12.143	5	7.950
Grecja	1	1.696	1	1.696
Holandja	1	80	—	—
Łotwa	8	9.885	8	9.751
Niemcy	42	21.484	43	19.172
Norwegja	15	14.171	17	15.977
Stany Zjedn. Am.	5	15.445	5	15.445
Szwecja	68	45.754	68	44.964
Razem:	220	198.992	227	200.033

Bandera polska, która w sierpniu po raz pierwszy osiągnęła naczelną miejsce wśród bander innych krajów, pozostaje na tem miejscu i we wrześniu. Szwecja jest wciąż druga. Danja, zepchnięta w sierpniu chwilowo na piąte miejsce, jest znowuż na trzecim. Czwarte miejsce należy do Niemiec, piąte — do Stanów Zjedn. Am.

Obrót towarowy Gdyni jest we wrześniu znowuż formalnie nieco mniejszy. Jednak zmiany w ostatnich miesiącach są tak nieznaczne, że można mówić o ustabilizowanych obrotach. Świadczy o tem następujący szereg liczb za ostatnie 3 miesiące (w tonnach):

	Przywóz	Wywóz	Obrót ogólny
Lipiec . . .	74.331	292.089	366.320
Sierpień . .	73.804	287.286	361.090
Wrzesień . .	64.958	292.871	357.829

Blizsze szczegóły ilustruje tabelka następująca dla tych samych 3 miesięcy (w tonnach):

	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
<i>Przywóz</i>			
Rudy	8.522	3.250	2.830
Żelastwo (złom)	22.047	31.990	44.935
Fosforyty	4.300	—	—
Piryty	—	—	4.884
Saletra	2.000	—	—
Tomasy	27.829	27.853 ¹⁾	10.655
Asfalt	398	—	—
Kamienie brukowe	335	1.489	655
Ryż surowy	7.306	8.099	—
Szmalce	561	253	447
Tytoń	468	—	—
Drobnica	665	870	552
Razem:	74.331	73.804	64.958

	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
<i>Wywóz</i>			
Węgiel:			
eksportowy	267.312	261.268	267.705
bunkrowy	13.898	12.973	15.546
Koks	800	535	810
Cement	—	150	—
Drzewo	—	—	1.957
Zboże	—	—	143
Cukier	5.220	6.921	—
Wytłoki buraczane	905	906	607
Nasiona	—	10	11
Ryż polerowany	470	1.260	1.930
Mąka ryżowa	1.055	442	1.245
Masło	181	431	412
Jaja	16	35	113
Bekony	899	1.347	1.316
Szynki	179	97	90
Siarczan amonu	810	250	327
Drobnica	334	661	659
Razem:	292.089	287.286	292.871

Ekspert węgla, stanowiący o ostatecznej kwocie wywozu, nie wykazuje ostatnio prawie żadnych wahań. Oczekiwano, co prawda, że w związku z rozpoczęciem w II połowie września pracy przez 2 nowe dźwigi węglowe (należące do f. „Progress”) zwiększy się przeładunek węgla. Zmiany nie nastąpiły jednak, a to przedewszystkiem z tej racji, że nowe dźwigi właściwie tylko zastąpiły dotychczasową pracę „dziką” na tem samym nadbrzeżu, dokonywaną przy pomocy wincz okrętowych. Poza tem rozpoczął się okres intensywnego zaopatrywania przez nasz przemysł węglowy krajowego rynku, jak zwykle przed zimą. Nie dało to — i nie da prawdopodobnie także w następnym miesiącu — możliwości pełnego wykorzystania nowych urządzeń węglowych w porcie.

Ciekawe są poza tem w liczbach obrotów towarowych portu gdyńskiego 2 momenty: pojawienie się wywozu zboża i drzewa — za czem stoją poważniejsze plany na najbliższą przyszłość, a następnie rekordowa liczba przeładunku złomu; kwota wrześniowa daje tu w skali rocznej sumę blisko ½ miljn. tonn; aczkolwiek też rekord ten jest trochę przypadkowy, prawdopodobna zaś kwota miesięczna przeładunku złomu w porcie gdyńskim utrzyma się na poziomie 30 — 35.000 t, tem nie mniej dziś już Gdynia jest największym portem importowym dla złomu w Europie.

Brak we wrześniu przywozu cukru i ryżu suszonego oraz znaczny spadek przywozu tomasyny — stanowią zapowiedź końca sezonu letniego. Sezon zimowy (cukier, zboże i t. d.) jeszcze nie zaczął się na dobre.

¹⁾ We wrześniu jeden z ładunków tomasyny — 2.718 t — został mylnie zapisany jako superfosfaty.

Liczba pasażerów w żegludze zamorskiej wyniosła w porcie gdyńskim we wrześniu 1.960, wobec 3.901 w sierpniu i 3.354 w lipcu. Jest to normalny spadek dla tej części roku. Przyjechało 883 pasażerów (w sierpniu 1.011), wyjechało 1.077 (2.890).

W Gdańsku we wrześniu weszło 587 okrętów (w sierpniu 579) o pojemności 392.369 (363.201) n. r. t, wyszło zaś 554 (600) okręty o pojemności 345.252 (367.343) n. r. t. Dalsze szczegóły ruchu statków podane są w poniższej tabelce:

	Przyszło:		Wyszło:	
	statków	n. r. t	statków	n. r. t
Polska	22	38.966	18	27.558
W. M. Gdańsk	5	3.362	3	2.513
Anglja	18	20.712	18	18.739
Czechosłowacja	2	419	2	419
Danja	99	68.553	93	64.750
Estonja	16	5.919	18	6.493
Finlandja	13	9.683	13	10.007
Francja	3	2.886	3	2.886
Grecja	5	10.756	3	3.354
Hiszpanja	2	4.058	2	4.058
Holandja	9	5.999	9	5.430
Litwa	3	1.809	3	1.809
Łotwa	26	21.889	27	25.144
Niemcy	195	99.164	183	84.669
Norwegja	28	20.696	24	14.476
Szwecja	140	74.101	133	67.058
Włochy	1	3.397	2	5.889
Razem:	587	392.369	554	345.252

Kolejność bander jest we wrześniu ściśle ta sama, co w sierpniu: Niemcy, Szwecja, Danja, Polska, Łotwa, Anglja.

W obrocie towarowym przez port gdański we wrześniu nie zaszły właściwie żadne poważniejsze zmiany w porównaniu do sierpnia. Obrót ogólny wyniósł 697.191 t (w sierpniu 699.513 t), a w tem przywóz 77.820 (77.885) t, wywóz 619.371 (621.628) t. Prowizoryczne obliczenia, dokonane przez Dyрекcję Kolei Państw. w Gdańsku, wykazują bardziej szczegółowe wyniki, jak następuje (w tonnach):

	Sierpień	Wrzesień
<i>Przywóz</i>		
Rudy	51.511	45.824
Żelastwo (złom)	5.755	13.954
Żelazo	—	62
Nawozy sztuczne	6.856	4.377
Inne towary	13.763	13.603
Razem:	77.885	77.820
<i>Wywóz</i>		
Węgiel eksportowy	462.315	482.600
Zboże	54.026	47.465
Cukier	1.850	910
Drzewo	75.059	60.539
Cement	4.800	3.345
Żelazo	4.438	1.818
Prod. naftowe	3.298	2.579
Inne towary	15.842	20.115
Razem:	621.628	619.371

I w Gdańsku są pewne znamiona końca sezonu letniego — np. mały import nawozów sztucznych. Brak tu także cukru, a i eksport zboża nie osiągnął jeszcze pełnego napięcia. Ciekawe jest natomiast zwiększenie importu złomu przez Gdańsk, pomimo to, że Gdynia specjalnie dla tych przeładunków jest znacznie tańsza od Gdańska. W Gdyni jest jednak ciasno w porcie — i złom w okresach szczególnie silnego napięcia musi siłą rzeczy korzystać także z droższego portu gdańskiego. Jest to jednak, niewątpliwie, zjawisko przejściowe.

W ruchu pasażerskim (łącznie ruch zamorski i przybrzeżny) przyjechało przez Gdańsk we wrześniu 1.248 osób (w sierpniu 7.294), wyjechało 2.947 (10.987) osób. Ogólna liczba obrotu pasażerskiego wyniosła zatem we wrześniu 4.197 osób wobec 18.281 osób w sierpniu.

RYNEK FRACHTOWY. — Sytuacja na rynku frachtowym była niezdecydowana. O ile w początku zeszłego tygodnia frachty okazywały silniejszą tendencję, o tyle pod koniec tygodnia notowano ogólną niższkę z wyjątkiem niektórych lokalnych rynków.

Eksport zboża rosyjskiego był minimalny, spowodowany prawdopodobnie przez brak zbytu. W związku z tem frachtujący byli zmuszeni pertraktować z armatorami o zużycie zafrachtowanego tonnażu na czas (timecharter) jako składnic zboża za mniejszą opłatą.

Rynek południowo-amerykański wprawdzie się trochę ożywił, jednakowoż niepewna sytuacja, wytworzona rewolucją brazylijską, wpłynęła ujemnie na kształtowanie się stawek. Notowano kilka zafrachtowań z La Plata według następujących stawek:

5.200 t	St. Lorenzo/Kontynent	sh 15/-
7.000 „	Sta. Fè/Londyn	„ 16/6

Pod koniec tygodnia ofiarowano już tylko sh 12/6 w powyższym kierunku.

Sytuacja na morzu Śródziemnym była następująca:

Z Dunaju i morza Czarnego zafrachtowano kilka statków po sh 14/3 względnie 11/3. Należy podkreślić znikomą ilość ładunków, notowanych do portów bałtyckich. Frachty wyściowe do morza Śródziemnego, szczególnie zaś stawki węglowe, uległy znacznej niższce.

Z Anglii zafrachtowano statek c-a 8.000 t po sh 5/9 do Zachodnich Włoch. Jest to chyba najniższa notowana stawka w ostatnich latach w powyższym kierunku.

Z Gdańska notowano za statki średniej wielkości (5—6 tys. t): sh 6/9 — zachodnie porty Włoch, sh 7/9 — porty Adrjatyku.

Sytuacja na rynku bałtyckim była niezdecydowana. Można było zauważyć pewną wyższkę frachtów pod ładunki węgla z Anglii. Stawki frachtowe z Gdańska do Francji uległy natomiast pewnej niższce.

Ostatnio notowano (w sh):

1.200	t węgla	Gdańsk/Gdynia—	Le Treport	6/6
2.500	„	„	— porty Kanału	5/3—5/4½
4.000	„	„	— porty Kanału	4/9—5/-
3.000	„	„	— Nicea	9/6
3/4.000	„	„	— Kopenhaga	4/1½
3.000	„	„	— Korsör	4/7½
2.000	„	„	— Svendborz	5/- — 5/1½
1.200	„	„	— Nyköbing/Falster	6/-
700	„	„	— Nyköbing/Mors	8/-
2.300	„	„	— Limhamn	4/6

2.500	t węgla	Gdańsk/Gdynia—	Gefle	4/9
2.700/3.000	„	„	— Stockholm	4/3—4/4½
2.700/3.000	„	„	— Gothenburg	4/6

Zapotrzebowanie tonnażu pod transporty złomu było w ostatnim tygodniu bardzo małe przy normalnych frachtach.

Eksport zboża nieco się ożywił, większych ładunków jednakowoż nie notowano; c-a 1.000 t Gdańsk — Antwerpja sh 5/9. Przy drobnych ładunkach płacono za c-a 100 t z Gdańska do Aarhus sh 9/— do sh 9/6.

Ładunki z nowej kampanji cukrowej zaczynają się pojawiać sporadycznie na rynku. Ostatnio notowano kilka ładunków wielkości 1.200/1.500 t z Gdyni do Finlandji przy frachtach sh 6/3 do sh 6/6.

Eksport drzewa z Gdańska jest dosyć ożywiony. Ostatnio notowano (w sh):

c-a 700 std	do Francji (porty Kanału)	28/- — 29/-
c-a 700 „	do Londynu	33/-

Podaż ładunków z Finlandji i Szwecji jest w dalszym ciągu dosyć znaczna przy niezmiennych stawkach frachtowych.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszamy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco.

— Dn. 9 listopada r. b. nastąpi oficjalne otwarcie linii Bydgoszcz — Gdynia.

— W dniu 27/X władze portowe Gdyni rewizytowały Radę Portu w Gdańsku.

— Dn. 29/X w Gdyni zostały przyjęte i oddane do użytku jeszcze 2 dźwigi kranowe (3-tonnowe) dla drobnicy, na nadbrzeżu Polskim. Ogółem port gdyński posiada więc w chwili obecnej 17 dźwigów drobnicowych: 10 na nadbrzeżu Polskim, 4 — na Pilotowem i 3 — na Rotterdamskiem. W budowie jest 8 dalszych dźwigów tegoż typu¹⁾.

— F. „Elibor” rozpoczęła w Gdyni na nadbrzeżu Śląskiem montaż pierwszego 7-tonnowego dźwigu dla węgla. Będzie to dźwig tegoż typu, co uruchomione niedawno 2 dźwigi f. „Progress”.

— W dniach 25—27/X odbył się w Gdyni zjazd Ligi Morskiej i Rzecznej, na którym powzięto szereg doniosłych uchwał.

— Dn. 26/X odbyło się poświęcenie nowego gmachu Oddziału Gdyńskiego Banku Gospodarstwa Krajowego.

— W ostatnich dniach port w Gdyni odwiedzili m. in.: P. Minister Komunikacji A. Kühn, zjazd Ligi Morskiej i Rzecznej z Gen. R. Góreckim na czele, P. Reinhardt, korespondent „Schlesische Zeitung” z Gliwic i in.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

WARUNKI OPAKOWANIA I ZAMYKANIA PACZEK POCZTOWYCH W OBROTCIE ZAGRANICZNYM.

— W związku z zauważonymi niedomaganiem w obrocie paczek zagranicznych Ministerstwo Poczt i Tel. wydało specjalne zarządzenie podległym sobie urzędom i agencjom pocztowym, którym nakazało wywiesić w każdym urzędzie pocztowym w miejscu widocznym dokładny opis, z czego winno się składać opakowanie i zamknięcie i jak poczta winna być pakowana, oraz wywiesić wzory prawidłowo wypełnionego adresu pomocniczego, deklaracji celnej i zgłoszenia statystycznego.

W szczególności mają urzędy — stosownie do postanowień umowy międzynarodowej o obrocie pocztowym — przestrzegać następujących zasad:

Jeżeli chodzi o opakowanie i zamknięcie paczki, to zasadniczo, żeby paczka mogła być przyjęta na pocztę, winna posiadać opakowanie, odpowiadające długości trwania przewozu i należycie zabezpieczające zawartość paczki przed dostaniem się do niej bez pozostawienia widocznego śladu naruszenia opakowania.

Do opakowania może być użyta, stosownie do odległości kraju przeznaczenia paczki, cerata, płótno lub inny materiał,

ewentualnie nawet gruby papier, byleby tylko takie opakowanie składało się z jednego kawałka.

Przyjmuje się jednak bez opakowania przedmioty, które mogą być ułożone lub połączone w jedną całość zapomocą trwałego przewiązania, zakończonego plombą lub pieczęcią w ten sposób, że tworzą jedną nierozłączną paczkę. Również nie wymaga się opakowania dla paczek, których zawartość stanowią pojedyncze przedmioty, jak: kawałki drzewa, metalu i t. p., a których opakowanie nie jest przyjęte w stosunkach handlowych.

Przedmioty, mogące zranic funkcjonarjuszy pocztowych lub uszkodzić inne przesyłki, mają być opakowane w sposób, zapobiegający wszelkiemu niebezpieczeństwu.

Zamknięcie paczek zwykłych należy skutecznie zapomocą szpagatu, przewiązując paczkę na krzyż, a złączone końce szpagatu należy zamykać jednakowymi pieczęciami lakowymi, plombami, metalowymi znakami firmy, ewentualnie winietami firmowymi lub innymi środkami, z wykonanymi na nich jednolitymi cechami lub znakami specjalnie nadawcy. Na skrzyńkach

¹⁾ Szczegóły p. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 30 1930, str. 1.340.

w miejscach, gdzie mają być umieszczone pieczęcie lakowe, należy wyźłobić odpowiednie wgłębienia, aby zabezpieczyć pieczęć przed zerwaniem. Natomiast paczki z podaną wartością muszą być zamykane wyłącznie pieczęciami lakowymi lub plombami.

Specjalnego opakowania należy wymagać:

1) przy paczkach, przeznaczonych do przewozu na długich odległościach, lub przy paczkach, które muszą być narażone na liczne przeładowania i manipulacje, a szczególnie przy paczkach do krajów zamorskich; w tych wypadkach opakowanie musi być szczególnie trwałe i dobrze sporządzone; w szczególności, gdy zawartość paczki stanowią metale szlachetne, przedmioty metalowe lub towary ciężkie, konieczne jest użycie do opakowania trwałych pudełek metalowych lub skrzynek drewnianych o ścianach grubości co najmniej 1 cm;

2) płyny i ciała łatwo topniejące należy wysyłać w podwójnym opakowaniu; między jednym opakowaniem (butelka, flakon, garnek, pudełko i t. d.) a drugim (skrzynka metalowa, z twardego drzewa lub z tektury falistej dobrego gatunku) należy o ile możliwości pozostawić próżnię, którą wypełnia się trocinami, otrębami lub inną materją wchłaniającą lub ochraniającą.

Ten ostatni warunek jest nieodzowny, gdy pierwsze opakowanie jest niezwykłe łamliwe.

Proszki suche barwiące, jak: anilina i t. p., dopuszcza się tylko w pudełkach z trwałej białej blachy, włożonych do pudełek drewnianych. Próżnia między ściankami obu opakowań ma być wypełniona trocinami. Proszki suche nie barwiące należy wkładać do pudełek metalowych, drewnianych lub tekturowych, te zaś z kolei do worków płóciennych lub pergaminowych.

Jeżeli paczka zawiera zapaliki, pistony i ładunek w gilzach metalowych do ręcznej broni palnej oraz nie wybuchające ładunki artyleryjskie, to takie przedmioty muszą być starannie opakowane wewnątrz i zewnątrz w skrzynię lub beczułki. Nadto zawartość paczki winna być oznaczona zarówno na adresie pomocniczym, jak i na samej paczce.

ZMIANY KURSU WALUT DLA PRZEKAZÓW POCZTOWYCH. — Przy przyjmowaniu przekazów pocztowych do Szwajcarii obowiązuje od dn. 20 lipca 1930 r. kurs przeliczania „174”, t. j. 100 fr. szwajc. = zł 174.

Przy przyjmowaniu przekazów pocztowych do Węgier obowiązuje od dn. 11 sierpnia 1930 r. kurs przeliczania „157”, t. j. 100 pengő = zł 157.

Przy przyjmowaniu przekazów pocztowych do Hiszpanii obowiązuje od dn. 25 sierpnia 1930 r. kurs przeliczania „100”, t. j. 100 pes. = zł 100.

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W LIPCU 1930 R.¹⁾ w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tysiącach jednostek, wzgl. zł):

Nadano w urzędach poczt.-tel.	Listy zwykłe i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i tel. (wypłacono na kwotę)	Wpłaty P. K. O. na kwotę	Czasopisma (egzemplarzy)	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
Warszawa	15.739'4	22'6	161'6	77'6	57'6	17.894'9	27.860'6	4.482'8	62'9	298'9
Łódź	1.588'4	3'6	40'9	12'5	74'0	3.982'6	17.281'2	324'3	16'9	38'5
Lwów	5.024'1	8'0	45'3	36'4	25'0	5.748'6	13.570'3	2.007'7	18'1	37'1
Poznań	11.981'8	2'6	40'4	23'5	5'6	4.576'2	14.005'2	2.300'2	17'5	48'5
Kraków	4.606'5	6'3	45'4	23'6	15'6	4.501'3	11.745'0	1.799'0	18'1	45'0
Wilno	2.202'9	2'1	9'3	4'2	6'2	2.229'2	4.759'7	516'3	8'8	28'0
Katowice	1.556'1	1'7	23'8	10'1	8'5	2.638'1	5.848'0	697'9	13'8	74'5
Lublin	735'5	1'9	4'8	1'5	3'1	1.444'6	4.554'7	103'3	7'8	23'2
Bydgoszcz	1.573'3	0'9	13'5	3'2	2'2	1.793'6	5.657'4	741'8	5'9	25'9
Sosnowiec	409'8	0'7	3'4	0'7	3'0	1.362'9	2.722'9	27'8	3'6	15'6
Częstochowa	564'2	0'6	7'1	3'5	3'1	980'1	3.640'8	42'5	2'6	8'0
Białystok	1.373'3	1'2	3'2	0'9	4'0	1.001'5	3.289'1	15'9	3'1	11'2
Król. Huta	909'7	0'3	3'1	1'9	1'4	787'3	4.512'9	2'9	2'7	13'1
Toruń	917'1	0'4	3'4	2'3	0'5	1.108'4	3.651'8	267'2	3'1	18'6

Nadeszło do urzędów poczt.-tel.	Listy zwykłe i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i tel. (wypłacono na kwotę)	Wpłaty P. K. O. na kwotę	Czasopisma (egzemplarzy)	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
Warszawa	11.087'9	25'9	42'7	7'9	16'7	17.609'7	3.261'0	429'1	83'6	188'4
Łódź	2.092'4	2'7	19'2	2'8	18'7	13.033'3	1.185'6	185'0	18'8	40'8
Lwów	4.497'5	7'8	38'2	6'7	5'7	6.889'1	3.593'6	670'3	31'1	37'7
Poznań	2.697'1	1'8	22'1	10'3	1'4	5.095'9	1.458'7	156'3	30'3	63'9
Kraków	3.396'9	5'1	28'9	3'7	5'4	4.939'8	2.241'7	131'5	17'8	49'5
Wilno	843'9	4'3	10'6	2'1	2'0	2.796'7	657'2	253'5	12'0	25'1
Katowice	1.475'1	0'9	17'6	3'7	3'6	2.078'0	662'1	102'6	10'9	61'3
Lublin	399'9	2'9	7'9	2'4	0'7	1.291'4	346'2	67'3	6'8	30'9
Bydgoszcz	811'7	1'4	13'1	3'9	0'9	2.047'3	796'9	496'4	5'4	26'8
Sosnowiec	356'4	0'6	4'9	1'9	1'8	741'2	296'3	164'9	1'3	17'0
Częstochowa	575'1	0'8	5'4	2'3	0'6	1.373'9	318'2	61'1	3'1	8'2
Białystok	1.387'9	2'7	4'0	1'4	1'3	1.071'9	227'5	58'7	3'2	13'2
Król. Huta	762'4	0'2	4'0	1'5	0'6	376'1	284'2	28'0	2'5	13'6
Toruń	642'2	0'7	5'2	2'4	0'5	1.075'8	467'7	47'8	3'3	21'3

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono: w Warszawie 18.117.245, w Łodzi 4.223.396, w Lwowie 3.712.936, w Krakowie 2.280.086, w Kielcach 1.738.979, w Poznaniu 1.469.462, w Wilnie 1.440.916, w Toruniu 1.248.729, w Katowicach 1.193.469, w Bydgoszczy 821.174, w Białymstoku 670.803, w Sosnowcu 643.420, w Lublinie 593.280 i t. d.

Weksli zaprotestowano ogółem 57.964 na kwotę zł 9.290.273'54, w tem w Warszawie na kwotę zł 140.253 (753 sztuk), w Poznaniu — 65.264 (291), Lwowie — 58.821 (374), Łodzi — 52.480 (380), Katowicach — 46.234 (249) i t. d.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” ORAZ PRZEDS. „RA-

DJOTELEGRAF” W LIPCU 1930 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

W p l y w y :

Urzędy poczt., telegraficzne i telefon.	18.403.541'82
Główne Składy Materjałów P. i T.	333'98
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	37'87

Razem: 18.403.913'67

Radiotelegraf 143.198'88

Ogółem: 18.547.112'55

¹⁾ Dane za czerwiec 1930 r. — p. tyg. „Polska Gospodarcza” zes. 36/1930, str. 1.606.

Rozchody:

Urzędy poczt., telegraf. i telef.	17,281.438'22
Główne Składy Materiałów P. i T.	28.726'64
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	88.122'72
Emerytury	4,000.000'00

Razem: 21,398.287'58

Radjotelegraf. 902.146'25

Ogółem: 22,300.433'83

Nadwyżka rozchodów nad wpływami za miesiąc lipiec 1930 r. w kwocie zł 3,753.321'28 powstała skutkiem zwrotu Skarbowi Państwa przez Zarząd Poczt i Telegrafów kwoty zł 4,000.000'00 z tytułu wypłat emerytur funkcjonariuszom P. i T.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, stanowiły: zł 641'65 w dochodach i zł 162.216'20 w wydatkach.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

USTALENIE PODSTAW WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO. — Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie L. Rej. 4104/27 wyjaśnił, co następuje:

O przypadku, gdy zaliczenie wpływów lub przyrostów majątkowych do kategorii przychodów z jednej strony, oraz wydatków i ubytków majątkowych do rozchodów z drugiej strony — w księgowości oraz w końcowym zamknięciu rachunkowym płatnika podatku dochodowego nie odpowiada zasadom szczegółowych postanowień ustawy, zamknięcie, mające służyć za podstawę do ustalenia podatku, ulega sprostowaniu celem uzgodnienia wyników bilansowych z wymogami ustawy, czyli bilans handlowy zastępuje się bilansem niejako podatkowym, opartym na bilansie handlowym.

Ten bilans „podatkowy” z reguły znajduje swój wyraz w zeznaniu o dochodzie. Otóż, niezłożenie zeznania w terminie przepisanych pozbawia płatnika z mocy przepisu ust. 5 art. 50 ustawy prawa współdziałania przy ustalaniu materialnej strony bilansu „podatkowego”. W tym wypadku zatem władza wymiarowa ustala podstawy wymiarowe z urzędu. Jednakże i w tym wypadku władza wymiarowa za punkt wyjścia swych ustaleń winna przyjąć zamknięcie rachunkowe, chybaaby doszła do uzasadnionego wniosku o brakach formalnych lub materialnych księgowości, względnie zamknięć rachunkowych płatnika. Oparcie się jednak władzy wymiarowej na takim zamknięciu tudzież na księgach płatnika nie pozbawia jej prawa kwestionowania wykazanych w nich wartości oraz odmiennego ich ustalenia w granicach postanowień ustawy.

ROSZCZENIE Z GRY GIEŁDOWEJ. — Dom bankowy X w Paryżu wystąpił przeciwko firmie Y w Białymstoku o zasądzenie określonej sumy z różnicą kursu, a to na tej podstawie że pozwany dom bankowy w przeciągu kilku lat wykonywał

na giełdzie paryskiej zlecenia strony pozwanej nabywania różnych walorów i z tego tytułu przypada powodowi, zgodnie z jego księgami handlowymi, właśnie suma, stanowiąca wartość skargi powodowej.

Gdy Sąd Apelacyjny w Warszawie, po częściowym uwzględnieniu żądań powodowych przez Sąd Okręgowy, oddalił powództwo w całości, sprawa z kasacji strony powodowej przeszła pod rozpoznanie Sądu Najwyższego, który (Nr. I C 437/29) skargę kasacyjną oddalił, wychodząc z następujących założeń:

Sąd Apelacyjny po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy ustalił, że dom bankowy X żadnych papierów wartościowych istotnie nie nabywał i nie sprzedawał, lecz dokonywał w przeciągu kilku lat operacji jednymi i temi samymi walorami, sprzedając i nabywając je jednocześnie, a do rachunku pozwanego wciągał tylko salda likwidacyjne, czy różnice kursów, i dopiero po kilku latach wypisał owe walory, jako pozostałość do rachunku. W ten więc sposób Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż w stosunkach pomiędzy stronami nie były dokonywane rzeczywiste obroty papierami wartościowymi, lecz zachodziły transakcje terminowe wyłącznie na różnicę kursów, czyli gra giełdowa.

Skoro więc strona pozwana, odpierając roszczenia powoda, zarzuciła, iż podstawą tych roszczeń jest gra giełdowa i okoliczność tę Sąd Apelacyjny uznał za stwierdzoną, to zasadnie z mocy art. 2014 tomu X Zbioru Praw powództwo zostało oddalone. Albowiem wspomniany przepis dopuszcza zarzut gry nie tylko co do pożyczki, zaciągniętej ze świadomością o tem wypożyczającego, dla gry lub z powodu gry, lecz na podobieństwo art. 1956 Kodeksu Cywilnego, obowiązującego na ziemiach b. Królestwa Kongresowego, odmawia wogóle skargi o dług z gry lub uiszczenie z zakładu. Dopuszczalność zaś zarzutu gry, jako dotyczącego porządku publicznego, powinna być oceniana na podstawie prawa, obowiązującego w czasie wytoczenia powództwa w okręgu sądu, rozpoznającego roszczenie.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Uzupełnienie wykazu urzędów celnych w rozp. z dn. 30/X 1925 r. — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. z dn. 12/VII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 571).

Zmiany w taryfie telefonicznej — rozp. Ministra Poczt i Telegrafów z dn. 25/IX 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 572).

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE

— „Pierwsza Krajowa Przetwórnia i Pakownia Smalcu Standard”, S. A. w Toruniu; kap. zakł. zł 500.000; założyciele: Henryk Halbertal (Hotel Rzymki), Dr. Benedykt Hepner, ul. Szkolna Nr. 4, Selm Scharf (Hotel Rzymki) i Henryk Krupski w Grudziądzu, ul. Lipowa 31; akt notarialny zeznany przed notariuszem Julianem Siennickim dn. 23 czerwca 1930 r. Nr. Rep. 2.969.

NOWE EMISJE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

zatwierdzone w dniu:

7 października:

— „Towarzystwo Przemysłu Włókienniczego w Zgierz-Lana”, S. A. z siedzibą w Zgierz: pow. kap. zakł.

o zł 75.000, czyli do zł 375.000, drogą nowej emisji akcji nom. wartości zł 100; cena emisyjna zł 106.

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

3 listopada:

— **Fabryka Konfekcji i Skład Sukna „Tadeusz Krafft i S-Ka”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Grzybowska 43.

— **Dom Mód „Eugustaw Herse”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 150.

4 listopada:

— **Warszawskie Towarzystwo „Motor”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 23.

— **„Polska Żarówka Osram”**, S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 11 min. 30 i zebr. zwycz. — o godz. 12 (powiększenie kapitału akcyjnego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — w lokalu S-ki w Warszawie, pl. 3 Krzyży 8.

- **Zakłady Przemysłowe „Etyl”, S. A.:** zebra. likwid. (II termin) — o godz. 11 w lokalu Polskiego Zrzeszenia Spiryтусowego w Warszawie, ul. Hortensja 6.
- 5 listopada:
- **Pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów Metalowych „Staniola”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (zmiany statutu oraz uzgodnienie go z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 11 w kancelarii Notariusza J. Siennickiego w Warszawie, ul. Kapucyńska 6.
- **Warszawska Fabryka Dywanów „Dywan”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 150.
- 7 listopada:
- **Młyny Grudziądzkie „Cerealia”, S. A.:** zebra. zwycz. (zmiany statutu i uzgodnienie go z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Grudziądzu.
- **Fabryka Olejów i Tłuszczów Roślinnych „J. D. Potoka Synowie”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Będzinie, ul. Miłobędzka 49.
- **Towarzystwo Karwice-Ozierańskiej Cukrowni i Rafinerji”, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 11 w Warszawie, ul. Chmielna 27 m. 9 (ew. II termin — dn. 21 listopada).
- 8 listopada:
- **„Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego A i J. Piłkielnych w Łodzi”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Cegielniana 24.
- **„Plon”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Inowrocławiu, ul. Darcowa 21.
- 10 listopada:
- **Przemysł Włókienniczy „Herman Faust i S-ka”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 173.
- **Przemysł Drzewny „Strug”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (plan likwidacji S-ki) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Grudziądzu, ul. Długa 24.
- **Przemysł Włókienniczy „Bracia Zajbert w Łodzi”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (zmiana wartości nominalnej akcji, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 175 (ew. I termin — dn. 20 listopada).
- 11 listopada:
- **Towarzystwo Przemysłowe „K. Wasilewski i S-ka”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Elekoralna 5.
- 12 listopada:
- **„Związek Producentów Ryb”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 11 w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, ul. Kopernika 30, I p.
- **Cukrownia i Rafinerja „Przeworsk”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w sali posiedzeń S-ki w Przeworsku (ew. II termin — o godz. 14).
- **„Thonet-Mundus”, Polskie Fabryki Giętych Mebli, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 11 w sali zebrań Śląskiego Zakładu Kredytowego w Bielsku.
- 14 listopada:
- **„Kolej Lokalna Tarnopol-Zbaraż”, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 11 we Lwowie, ul. Andrzeja Potockiego 11, parter.
- **„Częstochowska Fabryka Wyrobów Celuloidowych”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu przy ul. Nowowiejskiej 16 m. 3.
- **„Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze”, S. A.:** zebra. zwycz. (II termin) — o godz. 17 w lokalu Związku Polskich Hut Żelaznych w Warszawie, ul. Mazowiecka 5.
- **„Browar Gambrinus”, dawniej D. Sercarz, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Będzinie (ew. II termin — dn. 28 listopada).
- **Młyn w Głównej „Cerealia”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 min. 30 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23.
- 15 listopada:
- **„Szlenkier, Wydźga i Weyer”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Dzielna 91.
- **„Zjednoczone Gazownie Polskie”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 87, m. 15.
- 16 listopada:
- **Dom Transportowo-Ekspedycyjny „S. Jelin i I. Rudomin”, S. A.:** zebra. zwycz. (powiększenie kapitału akcyjnego, zmiany statutu) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 62.
- 17 listopada:
- **„Franko-Polskie Towarzystwo Górnicze”, S. A. w Dąbrowie Górniczej:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa”, S. A. w Warszawie, ul. Foksal 11.
- **Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Będzin—Olkusz”, S. A.:** zebra. zwycz. i nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 min. 45 w lokalu Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa”, S. A. w Warszawie, ul. Foksal 11.
- **„Branka”, Fabryka Cukrów, Czekolady i Kaka, S. A. we Lwowie:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w sali posiedzeń Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie.
- 18 listopada:
- **„Société Industrielle et Commerciale des anciens Etablissements Emile Haebler” — „Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe i Handlowe dawnych Przedsiębiorstw Emila Haeblera”, S. A.:** zebra. zwycz. — o godz. 15 w lokalu S-ki w Brakseli, 42, Avenue des Arts.
- **Fabryka Garbarska „Temler i Szwede”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (zmiany statutu) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Okopowa 78.
- **Akcyjne Towarzystwo dla Przemysłu Cukrowniczego „Chodorów”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 10 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Zimorowicza 19.
- **„Akcyjny Bank Hipoteczny”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 10 w gmachu Banku we Lwowie, pl. Halicki 15.
- **Spółka Akcyjna Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska”, S. A.:** zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Szpitalna 12.
- **Białostocka Fabryka Kołder i Sukna „Oswald Tryling i Syn”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (powiększenie kapitału zakładowego) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Białymstoku, ul. Lipowa 24.
- 19 listopada:
- **„Fabryka Lin i Drutu dawniej A. Deichsel”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Sosnowcu, ul. Lipowa 5.
- **„Bank dla Handlu i Przemysłu”, S. A.:** zebra. zwycz. (II termin) — o godz. 14 min. 30 w lokalu Banku w Warszawie, ul. Traugutta 6.
- **Spółka Akcyjna Handlu Towarami Włóknistemi „Tkanina”, S. A.:** zebra. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Foksal 18.
- 20 listopada:
- **„Cukrownia Ostrowite”, S. A.:** zebra. zwycz. (II termin) — o godz. 17 w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni b. Kró-

lestwa Kongresowego, Wołyń, Małopolski i Śląska w Warszawie, ul. Moniuszki 11.

— **Cukrownia „Mała Wieś”, S. A.:** zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Trębacka 4.

— **Cukrownia „Chelmica”, S. A.:** zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, powiększenie kapitału zakładowego) — o godz. 18 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Trębacka 4.

21 listopada:

— **„Fluid”, S. A.:** zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

— **Cukrownia „Chybie”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 18 min. 30 w lokalu Akcyjnego Banku Hipotecznego, Filja w Krakowie, ul. Bracka 1.

22 listopada:

— **„Towarzystwo Francusko - Włoskie Dąbrowskich Kopalń Węgla Kamiennego”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 15 min. 30 w Domu Towarzystwa Inżynierów Cywilnych Francji w Paryżu, ul. Blanche 19.

— **Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Mebli Stylowych „Z. Szczerbiński i S-ka”, S. A.:** zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, zmiana nazwy firmy) — godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, pl. Małachowskiego 2.

23 listopada:

— **Spółka Akcyjna Wydawniczo Drukarska „Rom”, S. A.:** zebr. nadzwycz. (podwyższenie kapitału zakładowego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Wilnie, ul. Cerkiewna 2.

SPRAWY SAMORZĄDOWE

W SPRAWIE MIEJSKIEJ POLITYKI APROWIZACYJNEJ. — Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Państwowej Rady Spożywców wygłosił referat o miejskiej polityce aprowizacyjnej członek Rady Prof. Dr. L. Wł. Biegeleisen. Referent przedstawił rozwój aprowizacji miejskiej na Zachodzie, ze szczególnym uwzględnieniem miast węgierskich, włoskich i niemieckich, zatrzymując się dłużej nad stosunkami w Polsce: nad działalnością Miejskich Zakładów Zaopatrywania w Warszawie, agendami aprowizacyjnymi m. Krakowa i in. miast. Zdaniem referenta, aprowizacja miejska rozwinęła się historycznie głównie tam, gdzie brak urządzeń technicznych i komunikacyjnych, niedorozwój sieci elewatorów, chłodni, giełd mięsnych, targowisk i t. d. sprzyjał nadmiernemu pośrednictwu i spekulacji.

Na tle analizy handlu hurtowego i detalicznego w głównych ośrodkach przemysłowych i miejskich referent omówił zadania regulacyjne aprowizacji miejskiej w ścisłym związku ze spółdzielczością, która jest szczególnie powołana do prowadzenia sklepów detalicznych.

W wyniku dyskusji zarysowały się 3 różne stanowiska: 1) wobec innych zadań, jakie stoją przed samorządem, miasta nie powinny prowadzić akcji w kierunku zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze; działalność samorządu winna ograniczyć się do prowadzenia agend o najogólniejszym charakterze, jak: składy publiczne, kasy targowe i t. d.; 2) miasto winno wpływać pośrednio jedynie na układ stosunków aprowizacyjnych względnie zajmować się hurtem, nie zaś detalem; 3) samorząd miejski winien prowadzić własną politykę aprowizacyjną, wyrażającą się w stałej pieczy nad prawidłowym układem stosunków w tej dziedzinie, bowiem samorząd ma obowiązek chronić mieszkańców od często nieuzasadnionego wyzysku; w akcji tej miasta winny oprzeć się o organizacje spółdzielcze, przyczem kierunek akcji i jej kontrola winny pozostać w ręku samorządu.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

NABYWANIE ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA 1931 R. — Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1931 Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 18 października r. b. poleciło wszystkim izmom skarbowym, aby bezzwłocznie zapomocą publicznego obwieszczenia podąży do wiadomości płatników państwowego podatku przemysłowego termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych z podaniem ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych według kategorii i klas miejscowości, z powołaniem się na przepisy karne, zawarte w art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu poleciło wszystkim izmom skarbowym wydać podwładnym sobie urzędom skarbowym i kasom skarbowym zarządzenia, niezbędne do rozpoczęcia akcji wydawania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1931. Nadto wydane będą odpowiednie zarządzenia, mające przedewszystkiem na celu utworzenie pomocniczych kas skarbowych i zapewnienie płatnikom należytej obsługi w ośrodku nabywania świadectw przemysłowych.

Od płatników państwowego podatku przemysłowego pobierane będą dodatki do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rzecz niżej wymienionych związków według następujących zasad:

1) dodatki na rzecz związków komunalnych pobierane będą w wysokości 30% określonej w art. 119 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym; o ile przed rozpoczęciem akcji wydawania świadectw przemysłowych gmina doniesie izbie skarbowej o uchwaleniu niższej stopy procentowej tych dodatków, wówczas należy pobierać tę niższą stopę;

2) dodatki na rzecz instytucji, wymienionych w punktach a i b art. 120 ustawy, będą również pobierane w maksymalnej wysokości, określonej w tymże artykule; wobec postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 15 lipca 1927 r., dodatki na rzecz izb przemysłowo-handlowych oraz izb rzemieślniczych będą pobierane na całym obszarze Państwa.

Do należności skarbowych będzie pobierany również przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1931 nadzwyczajny dodatek 10%.

KREDYT

WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH W I PÓŁROCZU 1930 R. — Wzrost wkładów, który nabrał niezwykle szybkiego tempa od połowy 1926 r., osłabił następnie od połowy 1928 r. — równocześnie z rozpoczynającym się spadkiem konjunktury, i dopiero od II półrocza r. ub., a w większym stopniu od początku r. b. odbywa się znowu w przyspieszonym tempie, co wiąże się ze zmniejszeniem rozmiarów produkcji i obrotów, a stąd i upłynnieniem na rynku finansowym.

W I półroczu 1929 r. wkłady wzrosły tylko o zł 69·7 miljn., w II półroczu 1929 r. już o zł 175·4 miljn., a w I półroczu 1930 r. o zł 223·7 miljn., przyczem w I kwartale wzrost był znacznie silniejszy niż w II kwartale (zł 150·0 miljn. wobec zł 73·7 miljn.). W ciągu ostatniego roku — od dn. 1/VII 1929 do dn. 30/VI 1930 — wkłady wzrosły z zł 2.508·5 miljn. do zł 2.907·6 miljn., czyli o prawie 16%. W ciągu 4 lat — od połowy 1926 r. — wkłady zwiększyły się blisko 4-krotnie.

Trzeba podkreślić, że omawiane tu dane Gł. Urzędu Statystycznego nie obejmują gminnych kas oszczędnościowych oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przedewszystkiem nie należących do związków rewizyjnych), przyczem niektóre dane są ustalone szacunkowo. Z drugiej jednak strony ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnianych przez Gł. Urząd Stat., może być faktycznie niższa od uwidocznionej, gdyż przy sumowaniu nie zostały potrącone — w braku odpowiednich danych — wzajemne wkłady jednych instytucji kredytowych w drugich.

Zauważyć poza tem należy, że porównanie ogólnych sum wkładów w różnych okresach czasu nie przedstawia właściwie większej wartości, gdyż suma ogólna obejmuje zarówno wkłady terminowe, na dłuższe nawet czasem terminy, jak i wkłady natychmiast płatne; a, oczywiście, zupełnie inne znaczenie mają wkłady terminowe czy oszczędnościowe, inne zaś — czekowe czy żyrowe; miarą bowiem wkładu nie jest tylko kwota, lecz i czas, na który jest on ulokowany.

Dlatego też o wiele już właściwszy obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (według poszczególnych rodzajów wkładów):

	31/XII 1929		31/III 1930		30/VI 1930	
	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%
Wkłady oszczędnościowe ¹⁾	954·8	35·6	1.065·0	37·6	1.147·9	39·5
Wkłady terminowe	531·6	19·8	556·1	19·6	577·7	19·9
Razem:	1.486·4	55·4	1.621·1	57·2	1.725·6	59·4
Rachunki bieżące i żyrowe	463·0	17·2	447·7	15·8	426·8	14·7
Wkłady beztermin. i à vista	373·4	13·9	397·6	14·0	413·3	14·2
Wkłady czekowe	361·1	13·5	367·5	13·0	341·9	11·7
Razem:	1.197·5	44·6	1.212·8	42·8	1.182·0	40·6
Ogółem:	2.683·9	100·0	2.833·9	100·0	2.907·6	100·0

Jak widzimy, wkłady kapitalizacyjne (oszczędnościowe i terminowe) silnie wzrastają i ich udział procentowy w ogólnej sumie wkładów w I półroczu r. b. znów silnie powiększył się; rezerwy gotówkowe, po minimalnym spadku w 1929 r., w I półroczu r. b. (właściwie w II kwartale) w liczbie absolu nej nieznacznie tylko spadły, ale ich udział procentowy poważnie zmalał.

Najsilniej wzrosły w I kwartale 1930 r. wkłady oszczędnościowe, bo o przeszło 20%; poza tem znacznie mniejszy wzrost wykazały: wkłady terminowe (o około 8½%) oraz bezterminowe (o około 11%); obniżyły się: wkłady na rachunkach bieżących — o około 9% i wkłady czekowe — o około 5½%.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wkłady w poszczególnych instytucjach (lub grupach instytucyj), to okaże się, że w I półroczu r. b. wkłady wzrastały w dalszym ciągu we wszystkich instytucjach z wyjątkiem Banku Polskiego (spadek lokat żyrowych prywatnych z zł 177·4 miljn. do zł 125·7 miljn.) oraz oddziałów zagranicznych banków akcyjnych (spadek wkładów terminowych z zł 23·6 miljn. do zł 22·9 miljn. i sald rachunków bieżących z zł 36·7 miljn. do zł 33·4 miljn.).

Najpoważniejszy wzrost w I półroczu r. b. wykazały wkłady w bankach komunalnych (o około 29%), z kolei w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych (o około 28½%), Państwowym Banku Rolnym (o blisko 28%), kasach oszczędności (o blisko 24%), spółdzielniach kredytowych, Banku Gospodarstwa Krajowego, krajowych bankach akcyjnych, a najmniejszy — w Pocztowej Kasie Oszczędności (o niecałe 5%).

Zmiany w stanie wkładów w poszczególnych instytucjach czy grupach instytucyj kredytowych ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/XII 1929	31/III 1930	30/VI 1930
Banki akcyjne	907·5	935·8	972·6
Kasy oszczędności	446·4	513·0	552·2
Pocztowa Kasa Oszczędności	383·6	379·5	402·1
Spółdzielnie kredytowe	310·9	321·5	339·6
Bank Gospodarstwa Krajowego	254·9	285·0	277·8

¹⁾ Wkłady w kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych zaliczone całkowicie do oszczędnościowych.

Bank Polski	177·4	147·6	125·7
Państwowy Bank Rolny	70·9	98·7	90·5
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	76·8	80·7	75·5
Banki komunalne	52·0	68·1	67·1
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	3·5	4·0	4·5
			D.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 20 do 25 października 1930 r.

— Przy niewielkiem zainteresowaniu i ograniczonych obrotach panowała w okresie sprawozdawczym dla walut tendencja słabsza; wahania kursowe były przeważnie bardzo niewielkie, tak, iż w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego różnice są nieznaczne. Zniżkowały funty szterlingów, franki szwajcarskie, belgi, korony czeskosłowackie, szylingi austriackie, liry włoskie, floreny holenderskie, korony szwedzkie, pengö węgierskie i leje rumuńskie, bez zmiany pozostał kurs dolarów, poprawę zaś wykazują franki francuskie korony duńskie i norweskie oraz guldeny gdańskie.

Dolarami gotówkowymi interesowano się bardzo mało; kurs ich wykazuje zniżkę — do zł 8·935 za \$ 1. W obrotach prywatnych nastąpiła podobna zniżka — z zł 8·9625 do zł 8·94 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania ulegała pewnym wahaniom, utrzymując się naogół nieco poniżej poziomu ostatnich tygodni.

	Kurs najniższy	Kurs najwyższy	Kurs w dn. 25/X
w zł			
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8·912	8·912
" " " telegr.	\$ 1	8·921	8·921
Funty szterlingów	£ 1	43·36	43·34
Franki francuskie	100 fr.	35·02	35·01
Franki szwajcarskie	100 fr.	173·24	173·07
Belgi	100 blg.	124·43	124·37
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·46	26·44½
Szylingi austriackie	100 szyl.	125·81	125·77
Liry włoskie	100 lir.	46·72	46·71
Floreny holenderskie	100 fl.	359·31	359·24
Korony szwedzkie	100 kor.	239·50	239·47
Korony duńskie	100 kor.	238·69	238·67
Korony norweskie	100 kor.	238·67	238·67
Guldeny gdańskie	100 gld.	173·37	173·33
Pengö węgierskie	100 png.	156·14	156·12
Leje rumuńskie	100 lei	5·30	5·30

Dział papierów lokacyjnych państwowych nie był w okresie sprawozdawczym zbyt ożywiony; przy tendencji słabszej większość papierów tego działu zniżkowała, w wielu wypadkach dość silnie. Niżej cenione były mianowicie: 5% Pożyczka Konwersyjna (—1%), 6% Pożyczka Dolarowa (—3%), 7% Pożyczka Stabilizacyjna (—7% w porównaniu z notowaniami z pierwszych dni października), 5% Pożyczka Premjowa. Na dotychczasowym poziomie utrzymała się 10% Pożyczka Kolejowa i 3% Pożyczka Budowlana, a jedynie 4% Pożyczka Inwestycyjna cieszyła się nieco większym zainteresowaniem, uzyskując niewielką poprawę.

Dla listów zastawnych panowała tendencja niejednolita; zainteresowanie tak listami ziemskimi i miejskimi, jak i prowincjonalnymi wzrosło, obroty ożywiły się, tak, iż w rezultacie tygodniowym szereg papierów tego działu wykazuje poprawę kursową; różnice są przeważnie niewielkie. Z pośród listów w walucie obcej niewielką zwyżkę uzyskały 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego.

W dziale obligacyj ożywienie było nieco większe; notowano 5½%, VI 6% oraz VIII i IX 6% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. — po kursach mało zmienionych.

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 25/X	Kurs w % nominalu
5% Pożyczka Konwersyjna	zł 100	53'00	52'00	—	
6% " Dolarowa	\$ 100	78'00	76'00	—	
7% " Stabilizacyjna ¹⁾	\$ 100	82'00	82'00	—	
10% " Kolejowa	fr. w zł. 100	104'00	103'75	103'75	
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	103'00	99'00	102'00	
-102'50					
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25	
8% " " " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00	
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25	
7% Obl. " " " " " "	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25	
8% Obl. Bud. " " " " " "	zł w zł. 100	93'00	93'00	—	
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00	
8% Obl. " " " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00	
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego IV em.	zł w zł. 100	93'00	93'00	—	
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ²⁾	£ 1	88'75	88'50	—	
7% L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76'50	76'50	—	
w zł					
5% Pożyczka Premjowa	\$ 5	57'50	53'00	—	
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	50'00	50'00	50'00	
4% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł 100	52'00	50'50	51'50	
-51'25					
4% " " " " m. Warsz.	zł 100	52'25	51'25	52'25	
5% " " " " " "	zł 100	55'75	55'00	—	
8% " " " " " "	zł 100	72'00	70'75	70'75	
8% " " " " " Częstochowy	zł 100	62'25	61'50	—	
8% " " " " " Łodzi	zł 100	66'00	64'75	—	
8% " " " " " Piotrkowa	zł 100	62'75	62'25	—	
10% " " " " " Radomia	zł 100	76'00	76'00	—	
10% " " " " " Siedlec	zł 100	76'00	75'75	—	
5½% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	49'50	49'50	—	
VI 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	51'50	51'50	—	
VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł w zł. 100	50'00	49'00	—	

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk ³⁾	Berlin ⁴⁾	Wiedeń ⁴⁾	Paryż ⁴⁾	Zurych ⁴⁾
20 X	57'60—57'74	46'95—47'15	79'26—79'54	—	57'70
21/ "	57'59—57'73	46'925—47'125	" "	—	"
22/ "	57'60—57'74	46'975—47'175	79'29—79'57	—	"
23/ "	" "	46'95—47'15	79'31—79'59	—	"
24/ "	57'60—57'75	46'925—47'125	79'33—79'61	—	"
25/ "	57'60—57'74	46'90—47'10	—	—	"
1930 r.	Londyn ⁴⁾	Praga ⁴⁾	New-York ⁴⁾	Amsterdam ⁴⁾	
20 X	43'37	377'00	11'23	—	
21/ "	"	—	"	—	
22/ "	"	377'00	"	—	
23/ "	"	"	"	—	
24/ "	43'35	"	"	—	
25/ "	43'37	—	11'22	—	

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs ultimo	Obroty
(w % nominalu)				
Giełda w New-York'u				
6% pożyczka dolarowa z 1920 r. @				
6—11/X	67½	62	62	40.000
13—18/X	68	54	68	54.000
20—25/X	68	64	64	12.000

8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
6—11/X	86½	81	81	45.000
13—18/X	79	70	79	194.000
20—25/X	87	79	87	215.000

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
6—11/X	82	76	78	217.000
13—18/X	75	69½	72	271.000
20—25/X	80	74½	80	239.000

7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
6—11/X	69½	51	54⅞	38.000
13—18/X	61	53	60⅞	51.000
20—25/X	65	63	63½	26.000

7% pożyczka śląska z 1928 r.				
6—11/X	64	45⅞	49	39.000
13—18/X	56	52	55	37.000
20—25/X	60⅞	56	60⅞	18.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
6—11/X	83'80	82'20	82'55	
13—18/X	81'75	76'50	76'75	
20—25/X	81'50	80'00	80'25	

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
6—11/X	82½	81½	—	
13—18/X	82	75	—	7.000
20—25/X	81½	76½	—	6.000

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
Sierpień 1930	83½	82	—	15.000
Wrzesień "	83½	82	83	15.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
6—11/X	100'90	100'10		
13—18/X	99'95	91'15		
20—25/X	98'15	96'15		

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r. Liry				
6—11/X	99'70	99'40	99'60	7.564
13—18/X	99'85	99'55	99'80	6.749
20—25/X	99'80	99'60	99'80	3.002

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

— Druga dekada października wykazała znacznie słabszy odpływ walut z Banku Polskiego niż I dekada. Wogóle październik jest w zakresie obrotów walutowych znacznie dla Banku korzystniejszy niż wrzesień.

Rezerwy walutowe Banku zmniejszyły się w II dekadzie października z zł 414'4 miljn. tylko do zł 407'2 miljn., przyczem część rezerw, wchodząca w skład pokrycia obiegu i zobowiązań, obniżyła się o zł 10'1 miljn. do zł 287'0 miljn., pozostała zaś część rezerw, niezaliczona do pokrycia, wzrosła o zł 2'9 miljn. do zł 120'2 miljn.

Rezerwy złote zwiększyły się w dekadzie sprawozdawczej wyłącznie dzięki drobnemu skupowi złota (głównie w monetach) przez oddziały Banku, mianowicie tylko o zł 0'02 miljn. do zł 561'9 miljn. Zwyżka dotyczy, oczywiście, tylko zapasów złota w skarbcach Banku, które wzrosły z zł 484'52 miljn. do zł 484'54 miljn., podczas gdy zapas złota, znajdujący się zagranicą pozostał (od III dekady września, kiedy dokonano sprzedaży części złota) niezmienny w wys. zł 77'4 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, w ciągu pierwszych 2 dekad października ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

1) Z wyłączeniem transzy francuskiej.

2) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

3) Za zł 100.

4) Za £ 1.

	30/IX	10/X	20/X
Złoto	561.885	561.912	561.936
Waluty i dewizy netto	321.853	297.110	287.044
Razem:	883.738	859.022	848.980

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 20/X 55·90%, gdy w dn. 10/X 55·69% i w dn. 30/IX 56·47% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 20/X 37·00%, w dn. 10/X 36·43% i w dn. 30/IX 35·90% (statutowe minimum 30%).

Wzrost procentu pokrycia w dekadzie sprawozdawczej— mimo lekkiego zmniejszenia się sumy pokrycia (rezerw)—tłomaczy się jednoczesnym spadkiem sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, mianowicie z zł 1.542·4 miljn. do zł 1.518·7 miljn. Właściwie spadek, i to dość znaczny, bo z zł 1.336·5 miljn. do zł 1.291·3 miljn., wykazał tylko jeden ze składników tej sumy — obieg biletów bankowych, podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania—wzrósł jednocześnie z zł 205·9 miljn. do zł 227·4 miljn.

Zwiększenie się natychmiast płatnych zobowiązań pochodzi prawie wyłącznie od lokat na rachunkach żyrowych, które w dekadzie sprawozdawczej wzrosły z zł 181·2 miljn. do zł 201·7 miljn.; z pozostałych pozycji zobowiązań salda rachunku zakupu srebra (zł 13·0 miljn.) oraz rachunku państwowego funduszu kredytowego (zł 3·3 miljn.) pozostały niezmiennie (od początku miesiąca), a tylko pozycja „różne rachunki” wykazała drobny wzrost salda—o zł 0·9 miljn. do zł 9·3 miljn. Z lokat żyrowych zwykowały tylko pozostałości na rachunkach kas państwowych — z zł 46·9 miljn. do zł 70·3 miljn., podczas gdy salda rachunków prywatnych wykazały lekki spadek— z zł 134·3 miljn. do zł 131·4 miljn.

Spadek obiegu biletów bankowych w II dekadzie października o zł 45·2 miljn., czyli o circa 3%, (w I dekadzie spadek wyniósł zł 36·5 miljn.) stanowi częściowo odpowiednik wzrostu lokat na rachunkach żyrowych, częściowo zaś wiąże się z odpływem walut oraz zmniejszeniem się kredytów Banku.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych, t. j. suma weksli w portfelu, która jeszcze w I dekadzie października wzrosła o zł 15·6 miljn., w dekadzie sprawozdawczej zmniejszyła się o zł 12·1 miljn. do zł 708·3 miljn. Natomiast suma pożyczek zastawowych, która w I dekadzie wykazała spadek o zł 5·8 miljn., w II dekadzie nieco wzrosła — o zł 1·3 miljn. do zł 75·2 miljn. Jak wiadomo, Bank Polski wobec silnej zwężki portfela wekslowego — przy utrzymującym się odpływie dewiz— był zmuszony — gwoili uniknięcia też niekorzystnej dla rozwoju konjunktury inflacji kredytowej — zastosować nieco mniej liberalną politykę kredytową.

Z pozostałych pozycji bankowego pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań — zapas monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność, wzrósł w dekadzie sprawozdawczej o zł 0·3 miljn. do zł 2·9 miljn., zapas papierów procentowych własnych zwiększył się w dalszym ciągu o zł 0·2 miljn. do zł 9·8 miljn., a tylko dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał, jak zwykle, niezmienny w wys. zł 25·0 miljn.

Całe pokrycie bankowe obiegu i zobowiązań zmieniało się w pierwszych 2 dekadach października w sposób następujący (w tys. zł):

	30/IX	10/X	20/X
Weksle	704.758	720.330	708.256
Polskie monety srebrne i bilon	2.361	2.598	2.918
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	79.740	73.893	75.159
Papiery proc. własne	8.651	9.562	9.774
Zobowiązanie Skarbu Państwa	25.000	25.000	25.000
Razem:	820.510	831.383	821.107

Obieg pieniędzy skarbowych, wykazujący nieznaczne tylko wahania, w dekadzie sprawozdawczej zmniejszył się w stosunkowo znacznie mniejszym stopniu niż obieg biletów Banku, mianowicie tylko z zł 233·4 miljn. do zł 231·0 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys. zł 1·8 miljn. (w dn. 10/X zł 1·8 miljn.), 2) obieg biletów zdawkowych (5- i 2-złotowych) w wys. zł 1·1 miljn. (w dn. 10/X zł 1·1 miljn.), 3) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 151·0 miljn. (w dn. 10/X zł 152·7 miljn.), 4) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 77·1 miljn. (w dn. 10/X zł 77·8 miljn.).

AKTYWA

ZŁOTO w skarbcu	zł 484.539.940·37	
„ zagranicą	77.395.709·57	
	zł 561.935.649·94	
PIENIĄDZE I NALEŻN.		
ZAGRAN.	zł 287.044.184·11	zł 848.979.834·05
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia	120.166.092·44	
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON	2.918.406·73	
PORTFEL WEKSLOWY	708.256.354·73	
POŻYCZKI ZASTAWOWE	75.158.994·38	
PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE	9.773.741·78	
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO	86.400.633·53	
DŁUG SKARBU PAŃSTWA	25.000.000—	
NIERUCHOMOŚCI	20.000.000—	
INNE AKTYWA	152.853.414·36	
	zł 2,049,507,472—	

PASYWA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY	zł 150.000.000—
FUNDUSZ ZAPASOWY	110.000.000—
NATYCHM. PŁATNE ZOBOWIĄZANIA:	
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 70.327.717·39
b) pozostałe rachunki żyrowe	131.396.683·87
c) rachunek zakupu srebra	13.000.000—
d) rachunek państw. funduszu kredyt.	3.342.268·85
e) różne rachunki	9.309.026·56
	zł 227.375.696·67
OBIEG BILETÓW BANKOWYCH	zł 1,518.702.796·67
RACHUNEK SPECJALNY SKARBU PAŃSTWA	75.000.000—
INNE PASYWA	195.804.675·33
	zł 2,049,507,472—

Z POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

ROZWÓJ DZIAŁALNOŚCI P. K. O. W OKRESIE 3 KWARTAŁÓW 1930 R. — Stan rachunków Pocztovej Kasy Oszczędności (P. K. O.) w dn. 30/IX 1930 r. oraz dane statystyczne tej instytucji pozwalają na obiektywne odtworzenie obrazu działalności P. K. O. w okresie 3 kwartałów r. b. oraz stwierdzenie tendencji rozwojowych, charakteryzujących jej najważniejsze dziedziny działalności.

W grupie interesów biernych P. K. O. największy rozwój wykazuje działalność oszczędnościowa tej instytucji, skierowana na akumulację drobnych kapitałów szerokich warstw naszego społeczeństwa. Rozwój jakościowy obrotu oszczędnościowego P. K. O. wyraża się w bardzo znacznym wzroście sumy wkładów oszczędnościowych, która z początkowej kwoty zł 172 miljn. (w dn. 1/I r. b.) wzrosła do kwoty zł 230 miljn.

(w dn. 1/X r. b.). Wzrost wkładów oszczędnościowych wynosił przeto w okresie 3 kwartałów r. b. zł 58 milj., gdy w całym 1929 r. zł 45 milj. Liczby te stwierdzają fakt, że tempo wzrostu wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w r. b. jest silniejsze niż w 1929 r.

Jednocześnie ze wzrostem jakościowym obrót oszczędnościowy wykazuje w tym okresie bardzo silny wzrost ilościowy. Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. O. wynosiła w końcu września r. b. ogółem 563.911, wzrosła więc w okresie sprawozdawczym o 129.606. Ponieważ w 1929 r. przyrost wynosił w ciągu całego roku 128.902 książeczki, w r. b. zaś w ciągu 3 kwartałów przyrost ten wyniósł 129.606 książeczek, przeto widzimy, że tempo wzrostu liczby oszczędzających w P. K. O. w r. b. jest daleko szybsze.

Stan i liczba czynnych książeczek w poszczególnych rodzajach wkładów oszczędnościowych przedstawia się w dn. 1/X 1930 r. następująco:

	Liczba książeczek	Wkłady miljn. zł
Wkłady zwykłe	463.986	185·1
" premjowe	56.332	6·5
" waloryzowane krajowe i emigracyjne	1.537	5·1
Wkłady, pochodzące z waloryzacji dawnych wkładów markowych	42.056	33·5
Razem:	563.911	230·2

Obrót czekowy P. K. O. wykazuje w okresie sprawozdawczym również znaczny wzrost. Za okres 3 kwartałów r. b. ogólny obrót czekowy P. K. O. osiągnął kwotę zł 18 milj., a więc wynosił przeciętnie miesięcznie zł 2 milj. Obrót bezgotówkowy przelewowy wynosił przeciętnie 63% ogólnego obrotu czekowego P. K. O.

Liczba czynnych rachunków czekowych P. K. O. wynosiła w dn. 1/X r. b. 65.126, wzrosła więc w okresie sprawozdawczym o 2.687, mimo że w tym czasie zlikwidowała P. K. O. kilka tysięcy kont czekowych nieczynnych i wykazujących saldo zerowe.

Saldo wkładów czekowych i przekazów wynosiło w dn. 1/X r. b. zł 206 milj.

Ogólny stan kapitałów powierzonych P. K. O., do których zaliczyć należy wkłady czekowe, oszczędnościowe, przekazy oraz wkłady w drodze, wynosił w dn. 1/X r. b. zł 465 milj.

Równoległe ze wzrostem interesów biernych P. K. O. wzrastały bardzo wydatnie interesy czynne tej instytucji. W szczególności bardzo silny wzrost wykazuje pośrednia działalność kredytowa P. K. O., znajdująca wyraz w zakupie na własny rachunek papierów wartościowych kredytu długoterminowego. Stan portfela papierów wartościowych własnych wyra-

żał się w dn. 1/X r. b. kwotą zł 282 milj., o zł 40 milj. większą w porównaniu ze stanem w dn. 1/I r. b.

Działalność lombardowa P. K. O. w postaci udzielania pożyczek pod zastaw papierów wartościowych wykazuje wzrost z zł 11·5 milj. (w dn. 1/I 1930 r.) do zł 12·7 milj. (w dn. 1/X 1930 r.), a więc o dalszy zł 1 milj.

Lokata w nieruchomościach wzrosła z zł 29 milj. (w dn. 1/I 1930 r.) do zł 31 milj. (w dn. 1/X 1930 r.), czyli o zł 2 milj. Wzrost tej pozycji znajduje uzasadnienie w związku z nabyciem nieruchomości miejskich w Warszawie, przeznaczonych do rozbudowy gmachu Centrali P. K. O.

Środki płynności I stopnia utrzymywane były przez P. K. O. w ciągu całego okresu sprawozdawczego na bardzo wysokim poziomie, a w dn. 30/IX r. b. wynosiły zł 100 milj. Suma bilansowa wynosiła w dn. 30/IX r. b. zł 540 milj., a więc o zł 36 milj. więcej niż w dn. 1/I r. b.

Jeśli chodzi o działalność P. K. O. na polu ubezpieczeniowym, to i w tym kierunku ubiegłe 3 kwartały przyniosły P. K. O. dalsze znaczne zdobycze. Tak więc dział ubezpieczeń na życie w P. K. O., dzięki szeroko rozgałęzionej sieci akwizycyjnej, wygodnemu dla szerokiej publiczności systemowi inkasowania składek (przez listonoszy), jak również dostosowaniu taryf ubezpieczeniowych do potrzeb i możliwości finansowych szerokich warstw naszego społeczeństwa — rozwinął się w ciągu okresu sprawozdawczego bardzo znacznie. Świadczy o tem liczba wydanych polis oraz suma ubezpieczeń. Do dn. 1/X r. b. wydała P. K. O. ogółem 30.000 polis na ogólną sumę ubezpieczeń zł 87 milj. Ponieważ w dn. 1/I r. b. liczba wydanych polis wynosiła 15 507, suma zaś ubezpieczeń zł 54 milj., przeto widzimy, że w ciągu 3 kwartałów sprawozdawczych liczba wydanych polis ubezpieczeniowych podwoiła się, suma zaś ubezpieczeniowa wzrosła o zł 33 milj.

W końcu nadmienić należy, że w okresie sprawozdawczym P. K. O. wprowadziła dalsze udoskonalenia techniczne w zakresie swej działalności oraz powiększyła wydatnie swój zasięg. Oprócz bowiem powiększenia ilości zbiornic instytucji, które ni na wszystkich urzędach pocztowych, uruchomiła P. K. O. w połowie r. b. Oddział w Łodzi, w Warszawie zaś — drugą ekspozyturę miejską przy ul. Nowolipki 10.

W obecnej chwili rozporządza P. K. O. bardzo rozgałęzioną siecią placówek, któremi są: Centrala i 2 ekspozyтуры w Warszawie, oddziały w: Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Wilnie i Łodzi, oraz blisko 4.000 urzędów pocztowych — będącymi zbiornicami tej instytucji. Tak rozgałęziony i funkcjonujący nader sprawnie aparat techniczny, korzyści i udogodnienia, jakie dostarcza instytucja swej klienteli, a wreszcie gwarancje materialne, jakie zapewnia P. K. O. powierzonym jej kapitałom — oto czynniki, które są rękojmią instytucji i jej dalszego rozwoju.

T. Dziekoński

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

PROGRAM SANACJI FINANSÓW NIEMIECKICH

NA KILKANAŚCIE dni przed otwarciem nowego Reichstagu zdecydował się Rząd niemiecki ogłosić główne zarysy nowego planu uzdrowienia finansów. Niezaprzeczenie dodatnią cechą planu jest zaniechanie dotychczasowej metody chowania głowy w piasek przed niebezpieczeństwem depresji gospodarczej i pocieszania społeczeństwa optymistycznymi frazesami, co praktykowały nie tylko poprzednie rządy półsocjalistyczne, ale doniedawna także i Rząd Brüninga. Te-

raz dopiero przyznaje on, że położenie gospodarcze jest złe, i stara się dostosować środki zaradcze do sytuacji.

Projekt naprawy Skarbu Rzeszy, według zamierzeń Brüninga, można podzielić na 3 etapy. Najpierw musi się załatać deficyt budżetowy za rok bieżący, potem przewidzieć sposoby zrównoważenia budżetu na rok 1931/32, a wreszcie pomyśleć o umorzeniu długów wiszących, jakie dzisiaj obarczają Skarb Rzeszy.

Niedobór za bieżący rok budżetowy szacuje dzisiaj Rząd o wiele bardziej pesymistycznie, aniżeli czynił to bezstronny Instytut Badania Konjunktur jeszcze w sierpniu r. b. Zamiast obliczanej przez Instytut ogólnej sumy RM 575 miljn. niedoboru (z czego RM 350 miljn. przypadało na zmniejszenie się wpływów podatkowych, 150 miljn. na braku w ubezpieczeniu od bezrobocia, a 75 miljn. w ubezpieczeniu od kryzysów) program rządowy szacuje ogólny niedobór na RM 750 — 900 miljn. (z czego RM 450 — 600 miljn. spadek wpływów podatkowych, RM 200 miljn. ½ deficytu w ubezpieczeniu od bezrobocia, przypadająca do zapłaty na Skarb Państwa, a RM 100 — 150 miljn. zwiększenie wydatków z tytułu ubezpieczenia od kryzysów). Punktem wyjścia dla oszacowania wydatków na bezrobotnych jest przeciętna roczna liczba bezrobotnych 1,860.000. Połowę zasiłku pokrywa Skarb Państwa, drugą zaś połowę opłaty, uiszczane w równych częściach przez pracodawców i pracobiorców. Wobec przewidywania wzrostu tych wydatków, projektuje Rząd podnieść te opłaty o 2%. Niema zatem mowy o rozpoczęciu spłacania długu wiszącego z bieżących wpływów budżetowych, jak to zdecydował Parlament na żądanie Dr. Schachta — owszem, kwota RM 500 miljn. z tegorocznego deficytu, której plan finansowy nie jest już w stanie pokryć inaczej, ma być zapłacona z pożyczki krótkoterminowej.

Drugim etapem planu finansowego jest zapobieżenie deficytowi w roku budżetowym 1931/32, szacowanemu obecnie okrągło na miliard marek. Ma to nastąpić głównie w drodze radykalnych oszczędności na wydatkach personalnych i rzeczowych i możliwe będzie tylko wówczas, jeśli kraje i gminy poprą swem czynnym współdziałaniem inicjatywę oszczędnościową Rządu Rzeszy. Trzeci wreszcie etap rozpocznie się równocześnie z drugim, ale trwać będzie o 2 lata dłużej i wypełniony będzie umorzeniem krótkoterminowego długu Skarbu Rzeszy, wynoszącego RM 1.200 miljn.

Zajmiemy się teraz szczegółową analizą elementów składających programu Brüninga.

Najważniejszą, a zarazem najbardziej ryzykowną jego częścią jest uregulowanie sprawy zasiłków dla bezrobotnych. Jeżeli na 32 miljn. pracujących zarobkowo w Niemczech jest około 3 miljn. bezrobotnych, z czego 2½ miljn. pobiera w różnej formie zapomogi (1½ miljn. ubezpieczenia od bezrobocia, 440.000 ubezpieczenia od przesilen, 650.000 opieka społeczna gmin), to rozmiary klęski są tak wielkie, że konieczność zaradzenia jej wysuwa się na czoło wszystkich zagadnień gospodarczych. Słusznie oświadcza Rząd, że zasiłki są złem koniecznym, że trzeba zwalczać przyczyny bezrobocia, unikając jakiegokolwiek nowego obciążenia produkcji, ale narazie obciąża tę produkcję podwyżką opłat na bezrobotnych i każe jej się pocieszać zapowiedzią gruntownej reformy ustawodawstwa o bezrobociu. Udział Skarbu Rzeszy w pokryciu zasiłków ma być w drodze ustawy ograniczony do RM 420 miljn. rocznie, ustanie natomiast nieograniczony liczbowo obowiązek pokrywania połowy zasiłków, który w r. b. zmusza Skarb Rzeszy do wypłacenia RM 1.030 miljn. Łukę, stąd powstałą, wypełni się wmożoną do 6½ opłatą ubezpieczeniową, która według szacunku urzędowego ma przynieść rocznie RM 1.700 miljn. Państwowy Zakład Ubezpieczeń zostaje zupełnie usamodzielniony, ustawowy obowiązek Rzeszy udzielania pożyczek zostaje

zniesiony. Ścisłe przestrzeganie tych reguł doprowadzi do częściowego przerzucenia ciężaru utrzymywania bezrobotnych na gminy. Już dzisiaj, wobec ograniczonego w czasie obowiązku Rzeszy do udzielania zasiłków bezrobotnym, gminy płacą im przeszło RM 600 miljn., która to kwota wzrasta miesięcznie o 10%. W jaki sposób gminy mają uzyskać fundusze na zwiększone wydatki w tym zakresie — tego program nie mówi. Dlatego też na dokładne wykonanie tych projektów można liczyć tylko w wypadku poprawienia się konjunktury, w razie bowiem dalszego trwania lub nawet pogłębienia się depresji nie może być mowy o tem, by Rząd Rzeszy pozostawił Państwowy Zakład Ubezpieczeń jego własnemu losowi, albo żeby mógł istotnie traktować wspomniane RM 420 miljn. jako nieprzekraczalną granicę. Podwyżka opłat na bezrobotnych miałaby wejść w życie natychmiast, co ma stanowić rękojmiej, że deficyt w bieżącym roku budżetowym nie przekroczy przewidywanej obecnie granicy, oraz ma ułatwić zaciągnięcie zagranicą kredytu na pokrycie pozostałej luki półmiliardowej. Projekt ustawy, upoważniającej Rząd do zaciągnięcia kredytu (Ueberbrückungskredit), zawiera również przepisy o zaciągnięciu pożyczki RM 530 miljn na spłatę niepokrytej części deficytu tegorocznego i umorzenie jej oraz innych długów wiszących w 3 latach, po RM 420 miljn. rocznie. Kredyt ten, już zapewniony, wynosi \$ 125 miljn. i zostaje udzielony wzamian za 6-miesięczne bony skarbowe z prawem prolongaty. Stopa procentowa wynosi 4¾%, prowizja 1¼% w stosunku rocznym. Konsorcjum wierzycieli utworzone jest w Niemczech przez Reichsbank (udział niemiecki \$ 18½ miljn.), w Ameryce przez firmę Lee, Higginson et Co., za którą stoją wszystkie wielkie banki amerykańskie; w Holandji przez Mendelsohn et Co i Nederlandsche Handel M-ij, w Szwecji przez grupę Skandinaviska Kredit Aktiebolaget.

Drugim z kolei zadaniem, jakie wytycza sobie plan finansowy Brüninga, jest zrównoważenie budżetu w okresie 1931/32 i położenie przez to podwalin pod racjonalną gospodarkę skarbową w przyszłości. Spadek wpływów Skarbu, z powodu niepomyślnej konjunktury, szacuje się na RM 1 milj., czemu przeciwagę ma stanowić ograniczenie wydatków o taką samą kwotę. W tym celu mają być obcięte pensje urzędnicze, zmniejszone przekazy na rzecz krajów i gmin, przeprowadzone oszczędności rzeczowe we wszystkich działach budżetu oraz podniesiony podatek od tytoniu. Do zarządzeń, które mają zmniejszyć koszty administracyjne lub stworzyć podstawy naprawy ustroju gospodarczego w przyszłości, zaliczyć należy: uproszczenie opodatkowania rolnictwa, reformę podatku majątkowego i obrotowego, niżkę podatków realnych i nowy ustrój gospodarki budowlanej. Ponadto zapowiada program nową ugodę finansową Rzeszy z krajami, ograniczenia wydatków władz publicznych i t. p.

Przejdziemy wszystkie te punkty.

Zniżka pborów urzędniczych na okres 3 lat, licząc od 1 kwietnia 1931 r., wynosić ma 20% od pborów Prezydenta Rzeszy, ministrów Rzeszy oraz posłów, 6% zaś od pborów innych urzędników i emerytów, z wyjątkiem pborów poniżej RM 1.500 rocznie. Oszczędność, osiągnięta na tej drodze przez Skarb Rzeszy, wyniesie RM 120 miljn. rocznie. Krok ten

jest niepopularny i spotyka się już dziś z wielkim niezadowoleniem kół lewicowych. Nie ulega jednak kwestji, że zwyczajka poborów w jesieni 1927 r. była nieco przesadna, niedostosowana do możliwości gospodarczych i finansowych kraju. A zatem dzisiaj urzędnicy mają zwrócić część tej nadwyżki, tem bardziej, że wobec powszechnego spadku cen siła kupna ich dochodów wzrosła zapewne silniej niż o 6%. Zresztą za piastowanie stanowisk, zupełnie zabezpieczonych od klęski bezrobocia, także warto zapłacić pewną premję asekuracyjną. Zmniejszenie przekazów na rzecz krajów i gmin, tej najgorszej bolączki w ustroju skarbowym Rzeszy, ma wynieść RM 388 miljn. rocznie, ale zasada się, niestety, nie na jakiejś reformie organicznej, lecz tylko na zaliczeniu krajom i gminom kwoty RM 288 miljn. tytułem przypadającej na nie części w ubytku wpływów skarbowych Rzeszy, oraz kwoty RM 100 miljn. jako części oszczędności, osiągniętych przez kraje i gminy na obciążeniu poborów urzędniczych.

Skreślenia wydatków rzeczowych we wszystkich działach budżetu, nie wyłączając wydatków na cele społeczne i kulturalne, dadzą RM 300 miljn. oszczędności, zwyczajka zaś podatku od tytoniu wzmoże dochody o RM 167 miljn. Wszystkie te pozycje razem wynoszą RM 975 miljn. i mają pokryć mniej więcej miliardowy ubytek dochodów.

Obok tych punktów, które mają na celu zrównoważenie budżetu, równą wagę posiadają działy, zajmujące się naprawą ustroju skarbowego. Do tego zakresu należą najpierw uproszczenia podatkowe. Rolnictwo niemieckie płaci obecnie podatek dochodowy, państwowy podatek majątkowy i krajowy podatek gruntowy. W przyszłości państwowy podatek majątkowy od majątków poniżej RM 20.000 ma odpaść wogóle, zresztą zaś podatek ten ma być złączony z gruntowym i dochodowym od pierwszych RM 8.000 w podatek jednolity. W ten sposób zaoszczędzi się znacznie na kosztach poboru podatku dochodowego, które są niezwykle wysokie. Jednakowoż podstawy wymiaru tych podatków są różne. Pruski podatek gruntowy wymierza się od majątku brutto, pozostałe zaś dwa od majątku wzgl. dochodów netto, t. j. po odciążeniu długów, wzgl. procentów od długów. Dlatego w przyszłym podatku jednolitym ma być potrącona część długów, stopę zaś jego oznaczać będą kraje i gminy, którym wyłącznie przypadną wpływy z tego podatku. Rząd spodziewa się w ten sposób osiągnąć znaczne uproszczenie wymiaru i poboru; rolnictwo wyraża niezadowolenie, że nie będzie to połączone ze zniżką.

Podobny cel ma na oku oznaczenie granicy, wolnej od państwowego podatku majątkowego, na RM 20.000, przez co liczbę płatników redukuje się z 1,708.000 na 854.000. Oszczędności, na tem osiągnięte, przewyższą zapewne ubytek wpływów, obliczany na RM 16 miljn. Dalej mają być przedsiębiorstwa o łącznym obrocie, nie przekraczającym RM 5.000 rocznie, wolne od podatku obrotowego, podatek przenośny od wszelkiego rodzaju fuzyj ma być zniżony z 2% do 1%, podatek od papierów wartościowych przy pożyczkach krajowych lub zagranicznych zniżony do 1%. Drobni przemysłowcy mają w przyszłości również korzystać z jednolitego podatku, podobnie skonstruowanego jak w rolnictwie. Ponadto jest jeszcze proponowany szereg drobnych ułatwień podatkowych, mających na celu zarówno zmniejszenie trudności, wynikających ze

złej konjunktury, jak i ułatwienie uzyskania kredytów.

Najważniejsze bodaj dla gospodarstwa narodowego Niemiec znaczenie posiada projekt uregulowania kwestji mieszkaniowej, o ile chodzi o współdziałanie Skarbu Rzeszy w ruchu budowlanym. Zasadą udzielania pożyczek budowlanych będzie w przyszłości tylko usuwanie nędzy mieszkaniowej niezamożnych i dostosowanie subwencjonowanego budownictwa mieszkaniowego do trudnego położenia gospodarczego kraju — z przestrzeganiem wszelako niezbędnych reguł zdrowotnych i społecznych. Więcej niż dotychczas uwzględniona będzie konieczność osiągania możliwych do zniesienia czynszów w nowych domach — o ile nie osiągnięte się tego w drodze udzielania tanich pożyczek, to Rząd jest zdecydowany dawać osobne dopłaty. Równocześnie z tą zasadniczą reformą zamierza Rząd ograniczyć liczbę mieszkań, budowanych za subwencje publiczne, do 215.000 mieszkań w 1931 r., z czego 165.000 najprostszymi małych mieszkań, budowanych z funduszy podatku domowo-czynszowego, i 50.000 mieszkań, finansowanych z rynku kapitałowego, ponadto zaś przeznaczają RM 40 miljn. na budownictwo w zakresie osadnictwa rolnego. Ta ilość mieszkań będzie stopniowo zmniejszana aż do 1936 r., kiedy subwencjonowanie rządowe zupełnie ustanie. Równoległe do tego będzie zrazu rozluźniona, a do 1 kwietnia 1936 r. zupełnie zniesiona ochrona lokatorów.

Te odważne pociągnięcia, o ile zostaną istotnie przeprowadzone, mogą w znacznym stopniu złagodzić trudności, jakie przymusowa gospodarka mieszkaniowa powoduje dla akumulacji kapitału i kredytu hipotecznego, ale napotkają niezawodnie na liczne przeszkody. W latach 1926—1929 zbudowano kolejno 199.087, 284.444, 306.826 i 320.000 mieszkań, zatem obecne ograniczenie jest uważane prawie za zdławienie ruchu budowlanego. Tem bardziej, że z owych 50.000 mieszkań, których finansowanie pozostawiono wolnemu rynkowi, zostanie zbudowanych tylko tyle, na ile ten rynek dostarczy kapitału. W ostatnich 3 latach finansowanie ruchu budowlanego wyglądało, jak następuje (w miljn. RM):

	1927	1928	1929
I hipoteki:			
Kasy oszczędności	360	700	660
Zakłady ubezpieczeń	160	240	280
Publiczne zakłady kred.	270	280	220
Banki hipoteczne	300	380	270
	<u>1.280</u>	<u>1.600</u>	<u>1.370</u>
II hipoteki:			
Pod. domowo-czynsz.	850	850	850
Publiczne pożyczki (kraje, gminy)	730	400	250
Kred. osadnicze i różne	40	100	100
	<u>1.620</u>	<u>1.350</u>	<u>1.200</u>

Obok tego kapitały własne budujących szacuje się na około RM 350 miljn. rocznie.

Sfinansowanie obecnego programu budowlanego zamierza Rząd przeprowadzić w ten sposób, że z wpływów podatku domowo-czynszowego, szacowanych obecnie na RM 800 miljn. rocznie, dotychczas idących w całości na subwencjonowanie budownictwa mieszkaniowego, przeznaczy na ten cel tylko połowę, a resztę zużyje na zniżenie podatków realnych.

Tempo rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Niemczech było w ostatnich latach przyspieszone. Jeszcze w I połowie 1930 r., w okresie wyraźnej depresji go-

spodarczej, przybytek mieszkań w 92 miastach niemieckich wyniósł 75.400, t. j. o 75% więcej niż w I półroczu 1929 r. Skądinąd spadła w tym samym czasie ilość rozpoczętych budów o 24%. Urząd Statystyczny Rzeszy przyjmuje, że 1930 r. da w rezultacie nie wiele mniej mieszkań niż rok ubiegły. Z tem wszystkim program rządowy odpowiada na długą metę spodziewanemu rozwojowi obiektywnego zapotrzebowania mieszkań, które już tylko w najbliższych latach utrzyma się na poziomie 250.000 rocznie, po-czem zacznie spadać aż do 85.000, wobec zmniejszenia przyrostu ludności w wieku, zdającym do małżeństwa w okresie od 1936 r. począwszy. To też już zjazd miast niemieckich wypowiedział się za ograniczeniem budownictwa, ażeby uchronić przemysł budowlany od niebezpieczeństwa gwałtownego spadku. Niemniej zredukowanie ilości mieszkań subwencjonowanych do 165.000 rocznie maksimum i stopniowe obniżanie tej ilości przez następnych 5 lat uważane jest za zbyt gwałtowne posunięcie. Przytem Rząd zapowiada możliwe forsowanie budowy osiedli podmiejskich i wiejskich i odciążenie przez to wielkich miast, co bynajmniej nie jest środkiem złagodzenia bezrobocia, najsilniej występującego właśnie w centrach miejskich.

Obcięcie do połowy subwencji, wypłacanych dotychczas w formie drugich hipotek z wpływów podatku domowo-czynszowego, przedstawia się jako krok niebezpieczny dla rynku kapitału. Oszczędność, uzyskana w ten sposób, posłuży na zmniejszenie podatku przemysłowego o 20% i gruntowego o 10%. Analogiczną metodę stosował już nieraz Rząd niemiecki (a ostatnio przy finansowaniu pomocy dla wschodu), że wydatki znajdujące dotychczas pokrycie w bieżących dochodach budżetowych, przerzucał na rynek kapitału, porzeczając na udzielaniu obietnicy poręki za odsetki i t. p. Dzisiaj również obecuje swoją pomoc przy zaciąganiu pożyczek budowlanych do wysokości brakujących RM 4.000 miljn., ale nie robi żadnych złudzeń, jakoby to miała być pomoc pieniężna. Dzieje się to w okresie depresji konjunkturalnej, kiedy ruszenie z miejsca jakiejś poprawy zależy między innymi od potania kapitału, i tak już utrudnionego przez rozwój wypadków politycznych. Dodatkowe obciążenie rynku kapitałowego zapotrzebowaniem budowlanem nie przyspieszy tego procesu. W tym samym kierunku oddziałują zresztą wysokie deficyty budżetowe Rzeszy. Pewną korektywę tego ujemnego zjawiska stanowić może fakt zmniejszenia zapotrzebowania kredytowego wobec spadku ruchu budowlanego, w okresie posuniętej daleko depresji. Przyznać także trzeba, że zapowiadane przez Rząd zniesienie przymusowej gospodarki mieszkaniowej może oddziaływać ożywiająco, budząc nadzieję podniesienia rentowności domów czynszowych.

Wiążące się z reformą mieszkaniową obniżenie podatków realnych ma wynieść RM 320 miljn., reszta oszczędności na podatku domowo-czynszowym w kwocie RM 80 miljn. posłuży na stworzenie funduszu na zasilenie tych gmin, które szczególnie ucierpią z powodu wydatków na bezrobotnych i t. p.

Programowi finansowemu Rządu Brüninga można uczynić szereg zarzutów. Przedewszystkiem jest on tak wyłącznie finansowy, że nie zajmuje się nawet takimi kwestjami gospodarczymi, które się organicznie wiążą z polityką finansową. Ale i w tym ciasniejszym zakresie zarzucają mu, że nie liczy się z kategorią

potrzebą chwili nieobciążania dalszego społeczeństwa. Zarówno podniesienie opłat na bezrobotnych, jak i wcale niekonieczne spłacanie już teraz długów wiszących — stanowią przykre obciążenia. W dążeniu do swego jedynego celu, t. j. usunięcia deficytu Skarbu Rzeszy, nie troszczy się program zupełnie (z wyjątkiem owego 80-miljonowego funduszu) o groźne deficyty krajów i gmin.

Jednym z najważniejszych zadań każdego Rządu w Niemczech, zupełnie pominiętem w programie Brüninga, jest polityka cen. Równoległe ze zniżką cen surowców na rynku światowym idzie wysoki stan cen na niemieckie surowce, jak: węgiel, żelazo, cement i produkty rolnicze. Wyzyskanie działania ceł i karteli na poziom cen utrudnia Niemcom konkurencję zagranicą. Cła na środki spożywcze dosięgły w Niemczech niebywałej wysokości, poziom cen tych artykułów jest dwukrotnie wyższy niż na rynku światowym. Ile to podraża produkcję niemiecką — to łatwo sobie obliczyć. Dzisiaj Rząd zapowiada wprowadzenie w życie ustawy rolniczej standaryzacyjnej, dopuszczającej tworzenie przymusowych karteli dla handlu środkami spożywczymi, co może być skądinąd bardzo celowe i mądre, ale obecnie może wpłynąć na podrożenie życia. W czasie, kiedy wszędzie na świecie kartele się rozpadają, dąży się w Niemczech do tworzenia nowych, a rozporządzenia lipcowego, które miało sprowadzić zniżkę cen, poprostu się nie wykonywa. Niemcy pozostają nadal krajem najdroższego węgla i żelaza. Pewnej aluzji do potrzeby zniżki cen i płac zarobkowych, uważanej dzisiaj za jedyne rozwiązanie zagadnienia ożywienia konjunktury, można dopatrzeć się w wyrażeniu programu, że rozpoczęta w gospodarce publicznej akcja niższenia poborów winna w prywatnym gospodarstwie dalej oddziaływać dla dobra ogółu. Wielki przemysł niemiecki interpretuje to zdanie w ten sposób, że nadal będzie miało gospodarstwo swobodniejszą rękę w polityce płac niż dotychczas. O ile przypuszczać można, to interpretacja ta jest słuszna, Rząd istotnie zamierza iść w tym kierunku. Tak przynajmniej można wnioskować z objawów: w drugim tygodniu października orzeczeniem rozjemcy zniżono płace w przemyśle metalowym o 8% (dla małoletnich i kobiet o 6%), a już 15 października zastrajkowało w Berlinie 126.000 metalowców.

Z punktu widzenia czysto skarbowego czyni prasa umiarkowana programowi Brüninga zarzut, że źródła podatkowe dla usunięcia deficytu nie zostały należycie wyzyskane. Chodzi tu głównie o zaniechanie obciążenia konsumpcji piwa i wódki, co mogło być zrobiono bez trudności i bez ryzyka spadku konsumpcji. Ta wstrzeźliwość Rządu tłumaczy się jednak jego przynależnością partyjną. Również zadowolo o się nieznaczną zwykłą podatku od tytoniu, zamiast zdecydować się na radykalną reformę i wprowadzić, oddawna już projektowany, monopol tytoniowy, dający ogromne możliwości pożyczkowe.

Na dowód, że Rząd myśli o przyszłości, poruszono w programie kwestję ugody finansowej między Rzeszą a krajami i gminami. Dzisiaj już zamierza Rząd zająć się ustaleniem zasad, na których się ta ugoda oprze, i w przewidywaniu, że ustawa o unifikacji podatków zostanie rychło uchwalona, przewiduje wejście w życie ugody finansowej od 1 kwietnia 1932 r. Ma ona ustalić rozdział zadań pomiędzy te czynniki publiczne, przydzielić krajom i gminom dochody z piwa i wódki, a wzamian za to Rzeszy dochody z podatku dochodowego i od stowarzyszeń, wzmóc odpowiedzial-

ność gmin za wydatki i wytyczyć pewne zasadnicze normy maksymalnego obciążenia podatników przez gminy. Tę zapowiedź Rządu można w każdym razie uważać za dowód dobrej woli. Czy jednak jest celowe i możliwe przeprowadzenie ugody finansowej przed reformą ustroju i administracji — na to jeszcze nikt w Niemczech nie dał wyczerpującej odpowiedzi. A zdaje się, że w tem tkwi jądro rzeczy, i że uregulowanie finansów krajów i gmin oraz stosunku ich do Skarbu Rzeszy jest kwestją polityczną raczej, a nie gospodarczą. Rozpatrując ją z wyłącznie racjonalnego, rachunkowego punktu widzenia, ryzykujemy popełnienie tych samych błędów, jakie popełniał Parker Gilbert, pomijający,

przy ocenie zagadnienia finansów niemieckich, ten fakt, że obecny stan rzeczy jest produktem pewnego rozwoju historycznego, głęboko zrośniętym z życiem narodu.

Oceniając program Brüninga nie wedle przewidywanych rezultatów, ale wedle dobrej woli — przyznać trzeba, że jest on posunięciem dodatniem. Po długich latach gospodarowania z pełnego i mydlenia oczu społeczeństwu, że nie jest tak źle, jak to głoszą, dopiero ten Rząd i dopiero teraz miał odwagę wskazać na istotne rozmiary zła i zaproponować środki zaradcze.

Z. R. G.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

BAŁKAŃSKA KONFERENCJA EKONOMICZNA.

— Jak wynika z relacji prasy francuskiej i niemieckiej, rozpoczęta w dn. 5 października r. b. w Atenach konferencja bałkańska zakończona została bez rezultatów pozytywnych, co można było przewidzieć, zważywszy na szeroki zakres konferencji, mający za główny cel poszukiwanie środków praktycznych dla zrealizowania bałkańskiej unii gospodarczej. Oczywiście jest rzeczą, że tak szerokie cele nie mogą być osiągnięte w krótkim przeciągu czasu; zważywszy zaś na ważność koncepcji, rzuconych w czasie trwania konferencji, uznać ją należy za manifestację gospodarza o znaczeniu zupełnie niepoślednim.

Raporty, przedłożone w komisji zagadnień gospodarczych, stwierdzają, że poszczególne państwa bałkańskie zdołały już ustabilizować swą walutę, bądź formalnie, bądź faktycznie, jak Jugosławia; jednocześnie osiągnięto o równowagę budżetową i odnowiono stosunki kredytowe z zagranicą. Niemniej sytuacja państw bałkańskich jest trudna, a jedną z dróg poprawy jest współpraca i zbliżenie gospodarcze pomiędzy niemi. W dziedzinie tej najszerzy i najwięcej zdecydowany program wytyczył delegat grecki, P. Santis, który wypowiedział się przeciw klauzuli największego uprzywilejowania i proponował stworzenie bałkańskiej unii celnej, pomyślanej w ten sposób, że każde państwo utrzymałoby swą własną administrację celną przy wprowadzeniu w życie taryfy generalnej, chroniącej przed konkurencją zagraniczną (t. j. niebałkańską) i specjalnych taryf preferencyjnych dla wszystkich lub części towarów pochodzenia bałkańskiego. Jednocześnie państwa, należące do unii, miałyby zakupywać pewne ilości towarów, nie mogące być ulokowane na Bałkanach, celem wyeksportowania ich na zasadach kompensacyjnych. Zastępuje również na uwagę zalecenie tworzenia karteli, prywatnych lub oficjalnych, dla eksportu produktów rolnych, na wzór instytucji tego rodzaju, istniejących już w Jugosławii dla zbóż, w Bułgarii dla tytoniu i w Grecji dla koryntek. Zalecono również utworzenie wspólnego instytutu tytoniowego, mającego za zadanie zreglamentowanie produkcji i zbytu tytoniu w poszczególnych państwach oraz zorganizowanie eksportu i propagandy zagranicznej.

Najważniejsze dezyderaty, wysunięte przez konferencję, dadzą się streścić

w sposób następujący: zracjonalizowanie produkcji, komunikacji i eksportu, przeciwdziałanie kryzysowi i podniesienie gospodarstw narodowych przez zespolenie działalności gospodarczej w formie unii celnej lub paktu solidarności gospodarczej. Podkreślić jeszcze należy jednoznaczne zalecenie stworzenia w każdym kraju specjalnego biura, mającego badać przeszkody w handlu i tranżycie między państwami bałkańskimi oraz przejawy zespalania się gospodarczego tych państw i studjować problem unii monetarnej oraz współpracy instytucji kredytowych.

MIĘDZYNARODOWY KARTEL STALOWY przechodzi obecnie silny kryzys. Jak już wiadomo¹⁾, ustrój syndykatowy kartelu nie wytrzymał w dzisiejszych warunkach próby gospodarczej i przynajmniej narazie został zaniechany, pozostał więc jedynie dawny kartel, mający za zadanie wyłącznie tylko normowanie wysokości produkcji.

W dn. 13 września r. b. odbyło się w Leodjum posiedzenie członków tego kartelu, na którym zapadły 2 doniosłe uchwały, mianowicie jedna — o zwiększeniu ograniczenia produkcji stali z dotychczasowych 10% do 25% w stosunku do produkcji z października 1929 r. oraz druga uchwała — o przedłużeniu kartelu do dn. 31 grudnia r. b. Obie te uchwały wymagają pewnych komentarzy.

Po uchwale kartelu o ograniczeniu produkcji stali o 10%, kwoty poszczególnych państw przedstawiały się, jak następuje (w tonnach miesięcznie):

Niemcy	1.236.650
Francja	762.809
Belgia	321.860
Luksemburg	218.020
Okrag Saary	178.780

Kwoty te stanowiły więc w ciągu 3 kwartałów r. b. programową produkcję. Niemcy przekroczyły ją jedynie w styczniu i to w niewielkim rozmiarze, w innych zaś miesiącach pozostawały poniżej. Belgia pozostawała niżej z wyjątkiem miesięcy: stycznia i marca, Luksemburg — z wyjątkiem marca, i okrag Saary — z wyjątkiem 3 miesięcy. Natomiast Francja przekroczyła swoją kwotę we wszystkich miesiącach z wyjątkiem czerwca. Pozostawanie wytwórczości poszczególnych krajów poniżej wyznaczonej kwoty nie było wynikiem obaw przed płaceniem

kar, lecz wyłącznie było skutkiem gospodarczego kryzysu.

W lipcu nastąpił jakby pewien zwrot, gdyż ujawnił się wzrost wytwórczości, który zaznaczył się jeszcze silnie w sierpniu. Istotnych przyczyn, usprawiedliwiających ten wzrost produkcji, nie było, na co wskazuje również spadek cen na wytwory walcownicze. To też zwrot taki, zagrażający jeszcze głębszym kryzysem, zaniepokoił kartel, który dał wyraz temu, powiększając od września stopień zmniejszenia wytwórczości stali do 25%. Interesujące jest, kto na tem najwięcej skorzysta. Otóż, nowe kwoty, po zmniejszeniu ich o 25%, będą się przedstawiały jak następuje (w tonnach miesięcznie):

Niemcy	1.032.750
Francja	635.250
Belgia	268.125
Luksemburg	183.500
Okrag Saary	149.250

Jeżeli przypuścić, że wytwórczość byłaby utrzymana na wysokości lipcowej, to Niemcy wobec 906.000 t lipcowej, miałyby jeszcze niedociągnięcie 126.750 t, czyli zainkasowałyby sobie dosyć okrągłą sumę za nieosiągnięcie przewidzianej kwoty; Francja wytworzyła w lipcu 789.000 t, jej nadwyżka zatem wynosiłaby 153.750 t, za które musiałaby zapłacić; Belgia miała lipcową produkcję 255.830 t, a więc jeszcze nieco mniejszą od nowej kwoty, Luksemburg również odchyliłby się tylko nieznacznie. Wreszcie Saara, która wyprodukowała w lipcu 168.920 t, miałaby dosyć znaczną nadprodukcję 18.670 t. Jak widać więc z zestawienia tych liczb, największy interes w obniżeniu kwoty miały Niemcy, które nie mogły rachować na zwiększenie swojej produkcji, natomiast stratną byłaby Francja w połączeniu z Saarą. To też tutaj jasne się staje, dlaczego Niemcy tak silnie nalegały w Leodjum na obniżenie kwot kartelowych, co też zostało postanowione prawie pod wyłącznym ich naciskiem. W ten sposób mają one nadzieję choć w części odbić sobie sumy, wpłacone do kartelu w czasie dobrej dla nich konjunktury. Francja natomiast już dziś zastanawia się, w jakiej mierze obciążałaby ich koszty własne stosunkowo nadmierna produkcja i dziś już musi zacząć przedsiębrać środki zaradcze.

Drugim postanowieniem konferencji było utrzymanie kartelu do końca r. b. Postanowienie to, chociaż jest ostateczne, zostało jednak uwarunkowane koniecznością wypowiedzenia się za niem wszystkich grup, każdej w swoim tonie.

¹⁾ P. zesz. 37/1930, str. 1.665.

NIEMCY

RUCH KAPITAŁU ZAGRANICZ-
NEGO w okresie 6-letnim od roku 1924

	1924	1925	1926	1927	1928	1929	Razem	
A. — Krótkoterminowe pożyczki i kredyty netto	+ 506	+ 107	+ 147	+ 1.779	+ 1.335	+ 1 152	+ 5.026	} łącznie + 11.180
B. — Długoterminowe pożyczki i kredyty netto	+ 1.000	+ 1.124	+ 1.376	+ 1.210	+ 1.268	+ 176	+ 6.154	
Amortyzacja i przedterminowe spłaty	—	— 12	— 87	— 135	— 100	— 153	— 487	} łącznie — 2.288
Odsetki od pożyczek zagranicznych	+ 159	— 6	— 173	— 345	— 563	— 873	— 1.801	
Świadczenia reparacyjne	— 281	— 1.057	— 1.191	— 1.584	— 1.999	— 2.501	— 8.613	— 8.613
								— 10.901 milijn.

Jak z powyższego zestawienia wynika, Niemcy w latach 1924—1929 wypożyczyły od zagranicy RM 11.180 miljn. Obsługa pożyczek (amortyzacja i odsetki) oraz świadczenia reparacyjne pochłonęły RM 10.901 miljn., tak, że w gospodarstwie krajowym zostało netto z tych źródeł RM 269 miljn.

Z zestawienia widać również, że w ostatnim czasie przyprły pożyczek zagranicznych, a zwłaszcza długoterminowych, znacznie się zmniejszyły.

W 1928 r. wpłynęło z krótkoterminowych pożyczek RM 1.335 miljn., w 1929 r. tylko RM 1.152 miljn. Z długoterminowych wpłynęło w 1928 r. RM 1.268 miljn., w 1929 r. tylko RM 176 miljn.

O ile chodzi o przyprływ obcego kapitału w formie udziałów w przedsiębiorstwach, to w 1929 r. wzrósł on znacznie i prawdopodobnie wyniósł w tymże roku co najmniej tyle samo co pożyczki. Jest rzeczą niezmiernie trudną uchwycić liczbowo dane, dotyczące tego przyprływu. Na podstawie ankiety zdołano uchwycić tę kwotę w 60 wypadkach udziału zagranicznego w przedsiębiorstwach niemieckich. Wyniosła ona na RM 570 miljn. nominalnego kapitału RM 230 miljn. nominalnie. Sprawozdanie Reichskreditgesellschaft za rok 1929 i inne prywatne źródła dowodzą, że faktycznie inwestowany w niemieckich przedsiębiorstwach kapitał zagraniczny wyniósł przeszło RM 300 miljn.

Rok 1930 uważany jest przez wierzycieli Niemiec za okres nasycenia (saturation year). Okres ten ma rozpocząć zwrotny ruch kapitału, który rzeczywiście, jak to obecnie widzimy, poczyną się realizować, potęgując ujawniający się równocześnie w Niemczech kryzys gospodarczy.

J. M. W.

CZECHOSŁOWACJA

WYSTAWA MELJORACYJNA
W PRADZE. — Z okazji Międzynarodowego Kongresu Rolniczego odbędzie się w Pradze w końcu maja 1931 r. wystawa meljoracyjna, urządzona przez czeskosłowackie organizacje: „Jedność Rolniczą” i „Centrale Związków Meljoracyjnych”, przy poparciu Ministerstwa Rolnictwa.

Wystawa podzielona będzie na następujące działy: 1) Ministerstwo, instytuty i wyższe szkoły techniczne, 2) Czechy, 3) Morawy i Śląsk, 4) Słowacja, 5) Ruś Podkarpacka, 6) doświadczalnictwo, szkolnictwo i literatura, 7) organizacje meljoracyjne, wodne i inżynierskie oraz przedsiębiorstwa, 8) materiały budowlane, konstrukcje, maszyny, pomoce i przyrządy. Wystawę uzupełnią konferencje i wycieczki).

¹⁾ O wszelkie informacje, dotyczące wystawy, należy się zwracać pod adresem: „Zemledska Jednota” Praha II Na Florenci 27.

do roku 1929¹⁾ przedstawiał się następująco (w milionach RM; + przy liczbach zestawienia — oznacza wpływ kapitałów

zagranicznych do kraju, — odpływ kapitałów z kraju):

ŁOTWA

HANDEL ZAGRANICZNY

W 1929 R. — Handel zagraniczny Łotwy w 1929 r. wykazuje w imporcie 362.147 tys. latów, a w eksporcie 273.868 tys. latów. Ujemne saldo wyniosło więc 88.279 tys. latów.

Obroty handlowe Łotwy stale wzrastają. Rok 1925 np. wykazywał w imporcie 280.557 tys. latów, a rok 1928 — 308.808 tys., eksport zaś wynosił w 1925 r. 179.562 tys., w 1928 r. 261.359 tys. latów.

W ciągu ostatnich lat dziewięciu, t. j. od 1921 r., łotewski bilans handlowy stale jest ujemny, przyczem łączny deficyt za te dziesięciolecie wynosi około 523 miljn. latów.

Fakt, że młode państwo łotewskie może pozwolić sobie na tak poważnie ujemny bilans handlowy, który świadczy o dużej stosunkowo sile nabywczej Łotwy, wynika z możliwości pokrywania tych niedoborów przez inne wpływy, jakie Łotwa czerpie czyto z tranzytu, czyto z racjonalnego eksploataowania swej floty handlowej.

Główne pozycje łotewskiego bilansu handlowego w 1929 r. są następujące (w tys. latów):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Zwierzęta żywe	1.936	245	— 1.691
Art. spożywcze i napoje	117.838	64.611	— 53.227
Surowce i półfabrykaty	89.420	118.708	+ 29.288
Wyroby gotowe	152.158	90.290	— 61.868
Towar zbiorowy	795	14	— 781
Ogółem:	362.174	273.868	— 88.279

Tablica powyższa wskazuje, iż Łotwa sprowadza duże ilości wyrobów gotowych i artykułów spożywczych, eksportuje natomiast surowce i półfabrykaty, a także w dużym stopniu wyroby gotowe.

Poniższe zestawienie eksportu łotewskiego w 1929 r. zorientuje nas w możliwościach gospodarczych tego kraju (w tys. latów):

Produkty zwierzęce niewymienione	8.897
Mięso wszelkie	1.723
Len	13.580
Nasienie psaz	930
Nasienie lnu	8.087
Masło	58.768
Wyka	395
Razem produkty rolne:	93.438
Drzewo wszelkie	81.762
Różne wyroby przemysłowe	4.507
Tkaniny wełniane	8.318

Przędza bawełniana	540
„ lniana	3.440
Oleje smarowe	2.835
Drzewo mozaikowe	13.380
Wyroby kauczukowe	12.334
Drzewo korkowe i korki	1.626
Farby i barwniki	1.382
Klej	197
Linoleum	3.653
Maszyny	2.837
Papier i tektura	7.387
Zapałki	1.002
Drzewo do wyrobu zapałek	2.423
Rowery	2.072
Superfosfat	2.470
Różne towary	8.378

Razem: 273.868

Głównymi artykułami importu łotewskiego są natomiast: węgiel, cukier, żyto jęczmień, pszenica, pasze, śledzie, sól, nasiona, len, wyroby włókiennicze, ołów, żelazo i stal, nafta i produkty naftowe, kauczuk i gutaperka, nawozy sztuczne, motory i aparaty, instrumenty, automobile i ich części, motocykle, parowozy i tabor kolejowy, cement, chemicalka.

W 1929 r. Polska (wraz z Gdańskiem) partycypowała w imporcie łotewskim w wysokości 10·52% — na drugim miejscu po Niemczech. Jeśli chodzi o eksport łotewski, to Polska zajmuje w nim w 1929 r. miejsce dziewiąte, wykazując udział w wys. 3·21%. W liczbach bezwzględnych udział Polski w handlu zagranicznym Łotwy w 1929 r. przedstawiał się następująco: import — 38.077 tys. latów, eksport — 3.958 tys. latów.

Według zestawień statystycznych łotewskich, Polska z główniejszych artykułów eksportu swego importowała do Łotwy w r. ub.: węgiel kamienny (9.204 tys. latów, czyli 60·07% importu węgla Łotwy), cukier (3.961 tys., 31·89%), tkaniny (1.430 tys., 22%), cement (534 tys., 28·27%), jęczmień (3.669 tys., 42·19%), żyto (2.266 tys., 8·37%), nasiona psaz (532 tys., 68·12%), len (1.517 tys., 19·87%), produkty naftowe (868 tys., 16·28%), żelazo (3.211 tys., 25·84%), naczynia emaljowane (183 tys. latów, czyli 39·96% ogólnego importu). Eksport z Gdańska w liczbach powyższych nie jest uwzględniony. Eksport Gdańska do Łotwy w 1929 r. wyniósł 4.918 tys. latów,

Łotwa natomiast eksportowała do Polski w tymże samym okresie: wyroby kauczukowe (804 tys. latów, czyli 6·52% całego eksportu), linoleum (732 tys., 20·04%), ryby (269 tys., 37·26%), farby i barwniki (599 tys., 43·34%), korki do butelek (311 tys., 19·13%), przedza bawełniana (115 tys., 3·67%), skóry (156 tys. latów, t. j. 1·76% eksportu tego artykułu).

Niemiecka ekspansja gospodarcza w wielu artykułach opanowała rynek łotewski. Niemcy partycypowały w imporcie Łotwy w r. ub. w 41·19%. Jest to bardzo poważny procent, jeśli się zważy, że dru-

¹⁾ Zestawiono na podstawie: „Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1930” i „Die deutsche Zahlungsbilanz” (wyd. Niemieckiej Komisji Ankiętowej), Berlin 1930.

gie miejsce, jakie zajmuje Polska w tymże okresie, wyraża się już tylko 10 25%.

Wartość ogólnego importu Łotwy z Niemiec stanowi za 1929 r. 149.177 tys. łątów. Same tylko artykuły zbożowe, jak: żyto, pszenica, owsy i jęczmień, stanowią około 47 miljn. łątów.

Analizując zasadnicze pozycje niemieckiego eksportu do Łotwy, stwierdzamy, że Niemcy pokrywają import łotewski: żyta — w 78 78%, owsa — 87 12%, skór — 79 20%, celulozy — 55 38%, pianin i fortepianów — 95 23%, fenolu — 100%, kopy — 73 91%, aparatów i przyborów elektrotechnicznych — 72 76%, czapek i kapeluszy — 47 36%, barwników — 63 94%, maszyny (za wyjątkiem rolniczych) — 66 94%, instrumentów i aparatów medycznych — 94 10%, papieru wszelkiego — 72 05%, porcelany — 78 38%, ołowiu — 66 06%, siarki — 98 47%, stali — 47 67%, bawełny — 41 94%, lnu — 30%

Obok Polski i Niemiec następujące kraje mają z Łotwą poważniejsze obroty (w tys. łątów w 1929 r.):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Niemcy	149.177	72.442	— 77.735
Polska	33.159	3.771	— 29.388
(Gdańsk)	(4.918)	(187)	— (4.731)
Anglja	30.361	75.011	+ 44.650
Z. S. R. R.	17.022	40.079	+ 23.057
Belgia	5.587	23.079	+ 17.492
Holandja	8.006	17.251	+ 9.245
Stany Zjednocz.	19.860	4.043	— 15.817

Bierność bilansu handlowego polskolotewskiego zdradza tendencje stałe. Niepodobna jednakże kłaść tego na karb strony polskiej. Jeśli odliczymy z eksportu naszego do Łotwy węgiel i zboże, to stosunek zmieni się radykalnie, a pamiętać trzeba, że poza wspomnianymi artykułami mamy jeszcze szereg takich, których Łotwa u siebie zupełnie nie produkuje, jak: nafta, cukier, żelazo i stal. Gdybyśmy więc odliczyli wszystkie tego rodzaju artykuły od reszty naszego wywozu do Łotwy, to raczej niedalecy byłibyśmy od ujemnego bilansu handlowego z tym krajem.

Rozumowanie o konieczności równowagi w obrotach między krajami jest słuszne i musi być zawsze brane pod uwagę wtedy, gdy mamy do czynienia z normalną wymianą towarową. W tym jednakże wypadku maksymy tej zastosować niepodobna, ponieważ nie może być mowy o zachowaniu tej równowagi wtedy, kiedy sąsiedni kraj nie posiada absolutnie pewnych artykułów i z konieczności skazany jest na ich import z zagranicy. W tym drugim wypadku nie odgrywa już roli zasada równowagi, a zasada jak najtańszego kupna jak najlepszych gatunków towaru.

Rozpatrując bilans handlowy polskolotewski, należy się z temi momentami poważnie liczyć.

Dr. W. Rosiński

CHILE

REDUKCJA PRODUKCJI SALETRY. — Zapasy saletry, zalegające w Chile i zagranicą, oceniane były z końcem r. ub. na 2.324 tys. tonni; wpływały one deprymująco na kształtowanie się cen. Z chwilą zreorganizowania i skoncentrowania produkcji¹⁾ przeprowadzono zawie-

zenie pracy w 28 przedsiębiorstwach, reprezentujących produkcję 1 miljn. t rocznie, tak, że w styczniu r. b. pracowało ogółem 38 przedsiębiorstw. Dzięki przesunięciom tym produkcja istotnie zmniejszyła się, niemniej jednak pozostała nadmierną, wynosząc, mianowicie, w maju i czerwcu średnio 210 tys. t miesięcznie. Produkcja saletry w I półroczu r. b. wyniosła 1.381 tys. t, konsumpcja zaś 1.683 tys. t, co jednak nie wystarcza na należyte szybkie zlikwidowanie zapasów. Zważywszy, że zazwyczaj I półrocze stanowi 70% konsumpcji rocznej, całkowity zbyt saletry w r. b. ocenia się na 2.400 tys. t; produkcja roczna, wobec istnienia zapasów, winna więc wynieść poniżej 2.200 tys. t, a nawet poniżej 2.000 tys. t. Ponieważ już I półrocze r. b. dało 1.381 tys. t, średnia miesięczna wydajność w II półroczu musi być zredukowana do 132 7 tys. t. miast dotychczasowych 210 tys. t.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONIALNE

ANGLJA. — W tygodniu od 20 do 26 października ruch cen i przebieg transakcji na rynku artykułów spożywczych i kolonialnych były następujące:

Cukier. — Angielski z buraków z nowego zbioru miał sprzedaż dobrą przy cenie £ 0.19.6 za cwt. za towar na miejscu, ale wobec wzrastającej z tygodnia na tydzień podaży — ceny umów przyszłych, mianowicie, dostaw grudniowych były słabsze — £ 0.19 za cwt. Z gatunków importowanych dokonywano obrotów na biały z wysp Św. Maurycego po £ 0.10.1½, biały jawański po £ 0.7.9, holenderski granulowany po £ 0.8, kryształ polski po £ 0.7 za cwt. Kuba oferowała 96% -owy trzcinowy po £ 0.6 za cwt. z szybkim terminem dostawy. Oficjalne notowania cen gatunków typowych były następujące: trzcinowy (z cłem opłaconem) kostkowy spadł do £ 1.2.6, najlepszy granulowany do £ 1. kryształ zachodnio-indyjski do £ 1.19 za cwt.; buraczany (bez cła) natomiast podniósł się: zwyczajny granulowany do £ 0.8, 96% -owy (nowy standard) do £ 0.6, 88% -owy typu przedwojennego do £ 0.5.3 cwt.

Mąka. — W ciągu ostatniego tygodnia Londyn importował 160.000 worków mąki, a od początku roku 2,540.000. To opieranie się na mące zagranicznej stanowi poważne niebezpieczeństwo dla młynów krajowych. Młynarskie produkty poboczne miały sprzedaż dobrą. Płatki owsiane cieszyły się dobrym popytem dzięki dostępnym cenom. Oficjalne notowania 3-ch głównych gatunków mąki pszennej bez zmiany: dobra kanadyjska £ 0.14.9, domowa przemiału londyńskiego £ 0.14.3, angielska czysta £ 0.13.3 za cwt.

Ryż. — Kubański zaczął nowy sezon ceną 10 gwinei za tonnę cif Londyn z dostawą w listopadzie. Birma oferuje dostawę na listopad po £ 11.5 za tonnę, Włochy po £ 15, a dostawy listopadowe po £ 13.10. Siam - Patna oferowany był po £ 22.5, Sajgon po £ 10.15 za tonnę, krochmal ryżowy francuski po £ 1.9 za cwt. Ceny ryżu stołowego kształtowały się nieregularnie: oryginalny Carolina spadł do £ 31.10, Patna do £ 23.10, imitacja Caroliny podniósł się do £ 25.10, hiszpański bez zmiany £ 14, a birmański osłabł do £ 12.15 za tonnę.

Kawa. — Niemiecy sprzedawcy kawy brazylijskiej podnieśli cenę o 1/6 za cwt. Rynek na Costa Rica poprawił się, a dobrze zielonkawa Kenya lokowana była po £ 5.11 do £ 5.12, przednia Vera Paz po £ 6.3, kolombijska po £ 6.8 — £ 6.10 za cwt. Oficjalne notowania cen były następujące: Jamajka bez zmiany £ 10, Costa Rica podniosła się do £ 7, Kenya dobra średnia, jak poprzednio, £ 4.10, brazylijska Santos £ 2.10 za cwt.

Herbata. — Import herbaty w r. b. wynosi dotąd o 8,000.000 funtów mniej niż w odpowiednim okresie sezonu ubiegłego, podczas gdy reeksport jest o 5,500.000 funtów większy. Ceny w porównaniu do r. ub. (podanych w nawiasach) przedstawiają się następująco: indyjska średnia d 14 58 (13 78), celjońska średnia d 20 31 (18 45), Darjeeling d 24 33 (16 87) za funt. Sprzedaż Sumatry dała cenę d 11 67, jawańskiej d 10 79 za funt.

Kaka. — Zapasy na składach w ilości 748.000 cwt. są o 145.000 cwt. większe niż przed rokiem. Narazie stan rynku nie jest zły, ale tak nadmierny import musi odbić się na cenach. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: Trinidad £ 2.13.3, Grenada przednie £ 2.11.3, tylko Accra standartowe podniosło się do £ 1.10 za cwt.

BYDŁO I MIĘSO

— W I połowie października na samym początku nastąpiła na rynku austriackim lekka poprawa, następnie zaraz jednak sytuacja rynkowa uległa znacznemu pogorszeniu. W Wiedniu przy dużych dowozach, w tej liczbie i z Polski, ceny w połowie miesiąca poważnie spadły, osiągając poziom bardzo niski. Od kilku tygodni pojawiają się na targu wiedeńskim znowu świnię niemieckie, co prawda w stosunkowo nieznacznej ilości.

Podobnie jak w Austrii i w Czechosłowacji ceny trzody chlewnej kształtowały się niżkowo. Również i na czeskosłowackim rynku była rogatego panowała naogół tendencja słaba. Na zmniejszenie popytu wpływały w pewnym stopniu także znajdujące się na rynku większe ilości tanich jarzyn i owoców.

Bardzo słaba jeszcze w początku okresu sprawozdawczego sytuacja na angielskim rynku bekonów, spowodowana dużymi dowozami z Danji i umiarkowanym popytem, w połowie miesiąca uległa lekkiej poprawie. Ostatnie londyńskie notowania wykazują zwyżkę. Bekon polski, jak również i bałtycki, cieszy się dobrym popytem.

Rynek niemiecki wykazuje słabszą tendencję — zarówno dla trzody chlewnej jak i dla bydła rogatego. Korzystniej kształtowały się jedynie ceny cieląt ze względu na małą podaż i dobry popyt.

LONDYN. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: duńskie Nr. 1 sizeable 70, — Nr. 2 70, — Nr. 3 68, — Nr. 1 ciężkie 70, — Nr. 2 ciężkie 69, — szóstki Nr. 1 64—66, — szóstki Nr. 2 66, szwedzkie Nr. 1 sizeable 66, — Nr. 2 66, — Nr. 1 ciężkie 66, — Nr. 2 ciężkie 65, holenderskie Nr. 1 sizeable 63 — 67, — Nr. 2 63 — 67, — Nr. 3 66, polskie najchudsze 58 — 60, — chude 56 — 58, — prima 57, — ciężkie chude 55 — 57, — szóstki 53 — 56.

WIENIĘ. — Notowano — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnię słoninowe prima 1 57 — 1 62; angielskie krzyżówk

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 24/1930, str. 1.094.

1'60 — 1'75, chłopskie 1'52 — 1'60; stare 1'50 — 1'54, mięsne 1'40 — 1'85.

PRAGA. — W jatkach Praga VII płacono — w Kcz. za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cieleta 10'00—11'50, —wyjątkowo 12'25, świnię krajową 10'50 — 12'00, — polskie 11'00 — 12'50. Na targu żywcia płacono — w Kcz. bez podatku: świnię polską 7'50 — 8'60, bagony madziarskie 8'00 — 8'20.

BERLIN. — Urzędowe notowania — w RM za 50 kg żywej wagi: woły I gat. 55—56, — II gat. 51—53, — III gat. 48—50, — gorsze 45 — 47, buhaje I gat. 56 — 57, — II gat. 53 — 55, — III gat. 48 — 50; krowy I gat. 42 — 46, — II gat. 35 — 40, — III gat. 29 — 34, — gorsze 25 — 28; jałówki I gat. 50 — 53, — II gat. 45 — 46, — III gat. 41 — 44; cieleta I gat. 72 — 84, — II gat. 75 — 87, — III gat. 56 — 70; świnię słoniową ponad 300 funt. 56—58, — 240 do 300 f. 58—60, — 200 do 240 f. 58—60, — 160 do 200 f. 56—57.

MASŁO

— W I połowie października panowała na rynku maślanym tendencja niżkowa i ceny uległy dalszej redukcji. Wpłynęła na to duża w dalszym ciągu podaż towaru. Zwłaszcza na rynku niemieckim obserwowano silne zaofiarowanie towaru przy znacznym zmniejszeniu zapotrzebowaniu wskutek pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Produkcja krajowa Rzeszy Niemieckiej w okresie sprawozdawczym znacznie zmalała, jednakże zapotrzebowanie rynku z nadwyżką pokryte było przez eksport. Rynek angielski również wykazuje tendencję niżkową wskutek dużej podażi towaru. Masło polskie narówni z innymi uległo znacznej niżce cen. Transporty masła polskiego w dalszym ciągu pozostawiają wiele do życzenia — tak pod względem wytrzymałości na przetrwanie, jak również pod względem opakowania, jednak widać już pewną poprawę. Zwłaszcza masło, wysyłane przez nasze centrale spółdzielcze, odróżnia się dodatnio od innych transportów.

BERLIN. — Notowano — w RM za 50 kg: I gat. 130, II gat. 118, III gat. 102.

LONDYN. — Notowano — w sh za 1 cwt: angielskie 116 — 122, holenderskie 138 — 142, duńskie 146 — 148, syberyjskie 116, polskie 96 — 108.

JAJA

— Położenie na światowych rynkach jajczarskich w I połowie października nie było jednolite. Na rynkach kontynentalnych, a przede wszystkim na berlińskim, popyt ze strony konsumentów nie był zbyt duży, rynek angielski jednak wykazywał większe ożywienie przy wyższych cenach, co nie pozostało bez wpływu na kształtowanie się cen na rynkach kontynentalnych. Te ostatnie z konieczności muszą się godzić na wyższe ceny, żądane przez kraje produkcji.

Na rynku niemieckim — mimo wyższych cen — większego ożywienia nie ma, gdyż zbyt nie jest bardzo łatwy ze względu na wysoki poziom, który ceny osiągnęły. Dowozy jaj zagranicznych — dość znaczne, natomiast jaja krajowej produkcji nadchodzą w znikomych ilościach i na rynku prawie żadnej roli nie

odgrywają. Jaja zagraniczne gatunków droższych nie cieszą się zbyt wielkim powodzeniem, gdyż popyt przeważnie skupia się dookoła towaru normalnego, dowożonego z Polski, Rumunii, Jugosławii i t. p. Cena towaru gatunków droższych przez pewien czas utrzymywała się na niezmiennym poziomie i tylko w końcu okresu sprawozdawczego poszła dalej w górę. Jaja gatunków tańszych zwykowały w okresie sprawozdawczym prawie bez przerwy, zwłaszcza że produkcja w krajach, dostarczających towar normalny, była ograniczona. Z jaj chłodzonych również największym powodzeniem cieszył się towar normalny.

Na rynku angielskim — po pewnym uspokojeniu, które nastąpiło w I dekadzie października — ceny w połowie miesiąca wykazały zdecydowaną wyżkę, która dotknęła zarówno gatunki ciężkie jak i lżejsze i nie pozostała bez wpływu na kształtowanie się cen na innych rynkach odbiorczych.

Na rynku austriackim — podobnie jak i na rynku angielskim — ceny po krótkotrwałej stabilizacji uległy ponownej wyżce. Ze względu na wysoki poziom cen oraz brak świeżego towaru, ten ostatni w transakcjach coraz częściej zastępowany jest towarem konserwowanym.

Na rynku czeskosłowackim również miała miejsce zwykła tendencja. Dowozy jaj krajowej czeskosłowackiej produkcji minimalne. Towar wapnowany i chłodzony cieszy się dobrym popytem.

Na rynku francuskim daje się zaobserwować lekka wyżka cen przy popycie na ogół dobrym. Towar importowany znajduje dobre warunki zbytu.

BERLIN. — W dn. 15 października notowano — w fen. za sztukę franco wagon Berlin: niemieckie do picia stemplowane ponad 65 g 15½, — świeże ponad 53 g 13½, niemieckie wysortowane 10½, duńskie 18 lbs 15½, holenderskie 60 — 66 g 14½ — 15, jugosłowiańskie 12½ — 12½, polskie normalne 11½ — 12, jaja z chłodni normalne 10½ — 11½, — wapnowane normalne 10 — 10½.

LONDYN. — Notowano — w szylingach i pensach za 120 szt.: jaja angielskie 20/6 — 28/0, duńskie 18 lbs 17/6, holenderskie 18 lbs brązowe 18/6 — 20/0, polskie niebieskie 45/48 kg 10/3 — 10/6, — 48/51 kg 11/3 — 11/6, — 51/54 kg 12/0, — czerwone 9/0 — 9/6.

WIENIĘ. — Notowano — w groszach austriackich za 1 szt.: jugosłowiańskie i węgierskie przerobione 19 — 19½, polskie 48/51 kg 17½, — 51/54 kg 18, jaja z chłodni — zależnie od jakości 15 — 17.

PARYŻ. — Notowano — we fr. fr. za 1.000 szt.: francuskie 57/59 kg 860 — 870, — 56 kg 840 — 850, — 53/54 kg 830 — 840, — 51/52 kg 800 — 820, polskie 45/48 kg 650 — 670, — 48/51 kg 690 — 710, — 51/54 kg 730 — 760.

METALE

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 16 października 1930 r., jak następuje:

	Wielka Brytania za 1.016 kg	Belgia i Luksemburg za 1.000 kg	Francja
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	3. 3.6	2.13.0	2.13.6
tomasowska	3.11.0	2.12.6	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	11. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	3. 8.6	3. 9.0
platyny	—	3.12.0	3.12.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	7. 5.0	4. 2.0	4. 1.6
belki	7. 2.6	3.14.6	3.14.6
kątowniki	7. 2.6	3.17.6	3.17.6
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	4.15.0	4.15.0
drut-walcówka	7.12.6	—	—
blacha tomasowska	8.15.0	4.16.0	4.16.0
blacha czarna (24 gage)	9. 5.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	7. 0.0	7. 0.0
gwoździe druc.	10. 0.0	5.15.0	5.15.0

Ogólne położenie na rynkach starego żelastwa w tygodniu od 18 do 24 października wykazuje pewne cofnięcie się koniunktury w porównaniu ze stanem z przed paru tygodni. Zapotrzebowanie jest znów mniejsze, co zresztą częściowo może być związane z porą roku, gdyż huty — po skutecznieniu większych zakupów na sezon zimowy — obecnie przeważnie zadowolają się drobiazgami; w związku z tem ceny również miały tendencję niżkową.

W Niemczech położenie większych zmian nie wskazał, tendencja jednak była niżkowa. W okręgu reńsko-westfalskim położenie o tyle się pogorszyło, że ruch znacznie zmalał, gdyż huty zaopatrzyły się już w większe ilości, mając na widoku możliwe trudności w dostawie, tak, że obecnie rynkiem żelastwa prawie że się nie interesują. W tygodniu sprawozdawczym cena zasadnicza staliwa, w stosunku do której kształtowały się ceny wszystkich innych gatunków żelastwa, spadła do RM 46—47 wobec zeszytygodniowej ceny RM 47 — 48. Również i materiał wielkopiecowy był znacznie mniej poszukiwany, a nawet pomimo niżki jego ceny, trudności ze zbytem były duże. Wobec dużego zaopatrzenia hut w ten gatunek żelastwa, a z drugiej strony nadmiernych ilości rudy i zmniejszonego zapotrzebowania na surówkę, niema widoków, ażeby w krótkim czasie nastąpiło znów jakieś większe zapotrzebowanie.

W okręgach środkowych i wschodnich zostały w ostatnich czasach sprzedane znacznie większe ilości żelastwa. Chodzi tu o zakupy na dłuższy przeciąg czasu, które w silniejszym stopniu nie odbijają się na położeniu rynku i zmniejszeniu nagromadzonych zapasów. Ceny niektórych gatunków, jak: otoczek i żelastwa mieszanego, spadły do RM 18 wzgl. 23. W okręgach środkowych na pogorszenie sytuacji wpływa wstrzymywanie dostaw, o których coraz częściej się słyszy i które mogą wyrzucić wpływ na obniżenie się ceny. Jednakże w zachodnim okręgu spadek cen jest większy niż na wschodzie, to też wywóz żelastwa na zachód narazie jest nieaktualny. Żelastwo

wielkopiecowe znajdowało jeszcze zbyt na Górnym Śląsku, lecz i tam w niewielkim zakresie.

Najgorsze położenie było na rynku druzgu żeliwnego. Zbytu niema prawie zupełnie, gdyż zaciągnięte zobowiązania zostały już wypełnione, natomiast nowych zamówień jest brak zupełny. Zbyt zagranicę jest tak mały, że zupełnie nie wchodzi w rachubę i sytuacji w nim zem poprawić nie może.

Oficjalne notowania ceny — w RM za 1.000 kg loco huta reńsko-westfalska — przedstawiały się, jak następuje:

	15/X	22/X
Staliwo	46/47	46
Żelastwo I gatunku	44/46	43/44
Pakiety z blachy czarn. pras.	44/46	43/44
Otoczki wielkopiecowe	35/36	33/34
„ martenowskie	36/38	35/36
Żelastwo mieszane	35/37	34/36
Żeliwo maszynowe tłucz.	60/61	60/61
„ kupne	49/50	49/50

Na rynku francuskim zmian nie było. Zniżka cen żelastwa, jaka się ujawniła w związku z ogólnym trudnym położeniem na rynku nowego żelaza oraz zmniejszeniem zapotrzebowania w samej Francji, dalej już nie poszła, i ceny te, narazie przynajmniej, ustabilizowały się. Na przetargach kolejowych żelastwo jest zakupywane w całości, przyczem płacone ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Wywóz żelastwa odbywa się normalnie w granicach kontyngentów. W tygodniu sprawozdawczym zapotrzebowanie było dobre przy normalnej podaży.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. za 1.000 kg loco Longwy — przedstawiały się następująco:

	14/X	20/X
Staliwo	180/200	180/200
Żelastwo I gatunku	170	170
Odpadki blachy niesort.	70	70
„ „ pakiet.	130/140	130/140
Otoczki	120/130	120/130
Żelastwo mieszane	130/140	130/140
Żeliwo maszyn. tłucz.	300	300

W Belgji daje się zauważyć pewne, narazie nieznaczne jeszcze cofnięcie. Na rynku nowego żelaza depresja staje się coraz widocześniejsza i liczba zamówień zmniejsza się. Taki stan rzeczy nie może pozostać bez wpływu na rynek żelastwa, czego początek zaczyna się już okazywać. Zapotrzebowanie na żelastwo w tygodniu sprawozdawczym na rynku wewnętrznym poważnie się zmniejszyło, ogólna jednak sytuacja nie podlega większym zmianom dzięki zamówieniom zagranicznym, które znów napływały w większej ilości. Pomimo to jednak, ze względu na ogólny spadek cen i tu również ceny wykazały tendencję zniżkową. Na rynku druzgu żeliwnego położenie jest ciągle trudne wobec braku zbytu, tem bardziej, że w tym gatunku wywóz nie może przyjść z pomocą.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. belg loco miejsce spożycia za 1.000 kg — przedstawiały się, jak następuje:

	14/X	23/X
Staliwo	410	410
Żelastwo I gatunku	385	370
Odpadki blachy nowe	310/320	310/320
Otoczki	250	240/250
Żelastwo martenowskie	360	350/360
Żelastwo wielkopiecowe	320	320
Żeliwo maszyn. tłuczone	510	470

Na rynku starych metali położenie ciągle jest bardzo ciężkie ze względu na katastrofalne wprost położenie na rynku metali oraz na stały brak zatrudnienia w przemyśle przetwórczym. Zapotrzebowanie było małe i panowała tendencja zniżkowa.

Oficjalnie notowane ceny (w Niemczech loco Berlin, we Francji i Belgji loco miejsce spożycia wzgl. loco granica za 1.000 kg) przedstawiały się następująco:

	Niemcy	Francja	Belgia
	23/X	21/X	23/X
	RM	Fr. fr.	Fr. belg.
Miedź — odpadki grube	75	580/590	725
Bronz — „	73	550/560	725
Mosiądz — „	62	370/380	525
Cynk stary	14	120/130	155
Ołów miękki stary	25	180/190	180

ANGLJA. — Położenie na londyńskim rynku metali było w tygodniu od 18 do 24 października bardzo nierównomierne. Podczas gdy większość ważniejszych metali wykazała ponowną depresję i zniżkę ceny, cyna dosyć znacznie zwyżkowała. Reakcja, jaka nastąpiła w uprzednim tygodniu po gwałtownej zniżce, była do pewnego stopnia oczekiwana, gdyż, jak się okazuje, zniżka ta była w bardzo znacznej mierze dziełem spekulacji, która — chcąc pokryć swoje straty — grała na zniżkę, zakupując niezbędne jej ilości. W tygodniu sprawozdawczym nastąpiło znów podobne zjawisko raptownej zniżki cen w drugiej połowie tygodnia, podczas gdy pierwsza połowa przebiegła zupełnie spokojnie, a jak dla cyny nawet ze znaczną zwyżką. Przyczyn bezpośrednich tej zniżki doszukać się trudno i bardzo prawdopodobne się zdaje, że znów główną sprężyną jest spekulacja, która przy każdej sposobności stara się odbić straty, poniesione na długotrwałej i równomiernej zniżce metali. Sytuacja statystyczna się nie zmieniła; ostatnie dane dowodzą, że stopień zmniejszenia konsumpcji jest wyższy aniżeli obniżenie produkcji, co wpływa na dalszy wzrost zapasów i coraz większe utrudnienie w położeniu rynku.

Rynek miedzi w pierwszej połowie tygodnia wykazał niewielką zwyżkę ceny, przy bardzo jednak nieznacznym zapotrzebowaniu ze strony konsumentów, natomiast w drugiej połowie nastąpiła gwałtowna zniżka, poniżej nawet minimum, notowanego w poprzednim tygodniu. Wbrew oczekiwaniu zapasy miedzi wzrosły we wrześniu pomimo to, że zbyt wewnętrzny powiększył się w porównaniu do sierpnia; wywóz amerykański do Europy utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie ok. 37.000 tonn. W miesiącu październiku utrzymywał się on również w tej samej wysokości. Miedź elektrolityczna i rafinowana również uległy spadkowi, co jest tem dziwniejsze, że różnica ich cen z ceną miedzi standard jest nieznacznie mała, nie gwarantująca nawet kosztów oczyszczania.

Cyna wykazała w tygodniu sprawozdawczym wszelkie znamiona gry spekulacyjnej. Wytwórczość cyny, zmniejsza się stale dzięki wprowadzonym ograniczeniom, coraz to nowe kopalnie się zamykają, ale z drugiej strony konsumpcja spada jeszcze bardziej. Jak słyhać, opracowywany jest nowy plan jeszcze dalszego ograniczenia produkcji, jednakże, jak się zdaje, wielkiego wpływu te wiadomości na rynek nie wywierają.

Rynek ołowiu utrzymywał się stosunkowo najlepiej; pomimo nieznacznego

zapotrzebowania ceny miały tendencję wzrastającą i obniżyły się dopiero w ostatnich dwóch dniach tygodnia. Przywóz ołowiu do Europy wzrósł w ostatnim miesiącu bardzo znacznie, do czego przyczyniło się zakończenie strajku w Australji z zawarciem umowy robotniczej na 3 miesiące.

Na rynku cynkowym nastąpił znów w drugiej połowie tygodnia sprawozdawczego spadek ceny tak silny, że przekreślił całą zwyżkę, osiągniętą w poprzednim tygodniu.

Rynek platyny zaczyna się ożywiać. Mianowicie, pojawiają się wiadomości o organizowaniu się porozumienia, mającego za zadanie ograniczenie jej produkcji w celu zwiększenia ceny, która w stosunkowo niedługim czasie, bo od marca r. b., spadła z £ 12 do 7 za uncję. Rozmowy o konieczności ograniczenia produkcji ciągną się już oddawna, główną jednak przeszkodą w dojsciu do porozumienia jest Z. S. R. R., który nie chce podporządkować się żadnym umowom. Wątpliwe jest, ażeby tym razem okazał Związek większą chęć do porozumienia.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się, jak następuje:

Miedź standart straciła w ciągu tygodnia przy operacjach kasowych £ 1¹/₁₆, przy terminowych zaś £ 1⁹/₁₆. Miedź elektrolityczna spadła w cenie o £ 1¹/₂, rafinowana zaś o £ 1¹/₂. Blacha miedziana pozostała bez zmian.

Cyna wykazała zysk £ 1³/₁₆ przy sprzedaży za gotówkę i £ 1¹/₁₆ przy operacjach terminowych.

Ołów dał w ciągu tygodnia stratę przy operacjach kasowych £ 3³/₈ i przy terminowych £ 7¹/₁₆.

Cynk wykazał stratę £ 3¹/₂ przy transakcjach gotówkowych i £ 1¹³/₁₆ przy sprzedaży na termin.

Glin, który od długiego czasu nie zmieniał ceny, w tygodniu sprawozdawczym spadł o £ 10 przy sprzedaży krajowej i £ 15 przy zagranicznej.

Nikiel pozostawał bez zmiany przy sprzedaży krajowej i zagranicznej.

Antymon, blacha biała i platyna pozostawały bez zmiany.

Rtęć straciła £ 1¹/₈ na butli.

Ruda wolframowa straciła 1¹/₂ sh na 1¹/₂ w tonnie.

Srebro straciło zarówno przy sprzedaży za gotówkę, jak i na termin 1¹/₂ d na uncji.

Złoto zyskało 1¹/₂ d na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butle, rudy wolframowej — w sh za 1¹/₂ w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 120 ark. 24 gage):

Metal	Poprzed. Tydz. sprawozdawczy		
	tydz. ultimo	maksy-mum	mini-mum
Miedź:			
standard			
kasa	42 ¹³ / ₁₆ -7 ⁷ / ₈	43 ¹ / ₇	41 ³ / ₈
term.	42 ⁷ / ₈ -1 ⁵ / ₁₆	43 ⁷ / ₁₁	41 ⁵ / ₁₆
elektrol.	46 ¹ / ₂ -47 ¹ / ₂	47 ¹ / ₂	44
rafinow.	45 ¹ / ₂ -46 ¹ / ₂	46 ¹ / ₂	43 ³ / ₄
blacha			
miedz.	75	75	75

Cyna:			
kasa . .	115 $\frac{3}{8}$ - $\frac{5}{8}$	119 $\frac{1}{4}$	114 $\frac{1}{2}$
term. . .	116 $\frac{3}{4}$ -117	120 $\frac{3}{4}$	116 $\frac{1}{3}$
Ołów:			
kasa . .	15 $\frac{3}{4}$	15 $\frac{7}{8}$	15 $\frac{3}{8}$
term. . .	15 $\frac{1}{4}$	15 $\frac{11}{16}$	15 $\frac{3}{16}$
Cynk:			
kasa . .	15	15	14 $\frac{1}{8}$
term. . .	15 $\frac{1}{2}$	15 $\frac{1}{2}$	14 $\frac{1}{8}$
Glin:			
dla kraju .	95	95	85
" zagr. .	100	100	85
Antymon			
	46- $\frac{1}{2}$	46 $\frac{1}{2}$	46
			46- $\frac{1}{7}$
Blacha			
biała .	17	17	17
Rtęć . .			
	22 $\frac{1}{4}$	22 $\frac{3}{4}$	22 $\frac{1}{2}$
			22 $\frac{5}{8}$
Nikiel:			
dla kraju .	175	175	175
" zagr. .	175	175	175
Ruda			
wolfram. 20	20	20	20
Platyna			
"Spong" 7	7	7	7
Srebro:			
kasa . .	16 $\frac{3}{4}$	16 $\frac{5}{8}$	16 $\frac{3}{8}$
term. . .	16 $\frac{3}{4}$	16 $\frac{5}{8}$	16 $\frac{3}{8}$
Złoto . .			
	84.11 $\frac{1}{2}$	85.0 $\frac{1}{8}$	84.11 $\frac{1}{2}$
			84.11 $\frac{3}{4}$

— Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca — przedstawiały się w następujący sposób:

	20/X	13/X
Surówka odl. Nr. III (2 $\frac{5}{8}$ — 3 $\frac{0}{8}$ Si) . .	3.3.6—3.16.6	3.3.6—3.16.0
Surówka marten. za- sadowa . .	3.0.0 — 3.7.6	3.0.0 — 3.7.6
Kęsy . . .	5.12.6—6.5.0	5.15.0—6.5.0
Szyny . . .	8.10.0	8.10.0
Żelazo szta- bowe . . .	7.7.6 — 8.5.0	7.12.6—8.5.0

Żelazokształ.	8.10.0	8.10.0
Blacha okrę- towa, mo- stowa i t. p.	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6
Blacha czar- na (24 gage)	9. 5.0—9.15.0	9.5.6 — 9.15.0
Blacha ocyn- kow. (24 g.)	11.12.6	11.12.6
Drut - wal- cówka . .	8.0.0	7.15.0
Bednarka .	9.5.0—9.15.0	9.5.0—9.15.0
Koks wielko- piecowy .	0.14.6	0.14.6

SUROWCE I PÓLPRO- DUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA.—W tygodniu od 20 do 26 października sytuacja na rynku surowców i półproduktów włóknistych była następująca:

Bawełna.—Pomimo małych obrotów ceny utrzymywały się na poprzednim poziomie. Handel spekulacyjny był spokojny, ale wpływ jego był całkowicie neutralizowany przez zakupy państw europejskich, zwłaszcza przez transakcje na dostawy z dalszym terminem. Wobec ograniczenia produkcji od szeregu miesięcy fabrykanci zachowali swoje zapasy bawełny niezmięszone, kupując tylko na potrzeby natychmiastowe. W Egipcie rząd udzielił plantatorom bawełny pomocy finansowej, dzięki czemu nie śpieszą się oni ze sprzedażą, co podtrzymuje ceny. W dn. 25 października cena bawełny surowej amerykańskiej „middling” wynosiła d 5'92 za funt; przędzy bawełnianej: amerykańskiej d 9 $\frac{3}{16}$, egipskiej d 18 za funt.

Wełna.—Sprzedaż wełny angielskiej zarówno krótko- jak i długorunnej była spokojna, ale stała. To samo można powiedzieć o górskiej szkockiej. W Australji merynosowa osiągała cenę £ 0.15 $\frac{3}{16}$, krzyżówka £ 0.09 $\frac{1}{4}$ za funt. Yorkshire, Francja, Niemcy i Japonja zakupywały wełnę w większych ilościach. W Nowej Zelandji

pozostałość wełny z poprzedniego sezonu wynosi 38,000,000 funtów. Południowa Afryka utrzymuje swój poziom cen z zadziwiająco wytrzymałością, ale popyt na jej gatunki jest bardzo mały. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: myta merynosowa Queensland £ 0.2.4, śnieżnobiała z przylądka Dobrej Nadziei £ 0.1.9, Victorja merynosowa tłusta £ 0.1.2; krzyżówka: australazyjska przednia £ 0.1.5, średnia £ 0.0.10, licha £ 0.0.6 za funt. Topsy typ „64” £ 0.2.1 za funt.

Juta.—Cena juty przedniej w Kalkucie spadła do 30 rupij, „lightnings” do 26 rupij za tonnę. Spodziewane jest, iż spadek ten ustali równe obroty. Juta heska 10-uncjowa ma w Londynie cenę £ 0.19.3 za 100 jardów. Cena juty w Dundee wynosiła w dn. 24 października £ 0.18.3 za 100 jardów przy dostawie w grudniu. Worki jutowe miały cenę £ 2.10 do £ 3.5 za 100 szt. Oficjalne notowania były następujące: juta przednia podniosła się do £ 17, „lightnings” do £ 15.5, „hearts” bez zmiany £ 14 za tonnę.

Konopie.—Pomimo podrożenia konopia manilskiego popyt ożywił się. Rynek na sisal jest martwy. Włókno nowozelandzkie oferowano po £ 23.10, konopie „sunn” po £ 20 za tonnę, ale nie było zainteresowania na żaden z tych gatunków. Oficjalne notowania cen gatunków typowych wykazują zwyczaj: manilskie gatunku „J” podniosło się do £ 24.10, sisal przedni do £ 22, tylko miękkie północnowłoskie Cannabis bez zmiany — £ 40 za tonnę.

Len.—Holenderski z nowego zbioru oferowano po £ 85 — 90, belgijski po £ 90 — 100 za tonnę. Republiki bałtyckie dały zbiory ubogie. Oficjalne notowania bez zmiany: przedni £ 95, średni £ 65, lichy £ 40 za tonnę.

Jedwab.—Chiński „Extra C” po £ 0.12.9 za funt, wobec £ 1.0.9 przed rokiem, jest przy swoim wysokim gatunku niezwykle tani. Obroty nie są duże, ale równe. Oficjalne notowania cen bez zmiany: włoski £ 0.12, chiński £ 0.11, japoński £ 0.10 za funt.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie—zł 15, półrocznie—zł 30, rocznie—zł 60

z zagranicą:

kwartalnie—zł 25, półrocznie—zł 50, rocznie—zł 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—zł 1.200; II i III str. okł.—zł 900;

½ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,

¼ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

„Cukrownia we Wrześni“, Tow. Akc.

Bilans na dz. 30 kwietnia 1930 r.

STAN CZYNNY :		zł	zł	STAN BIERNY :		zł	zł
Grunty			126.583'06	Kapitał zakładowy		1,350.000'00	
Budynki			1.375.734'34	Fundusz rezerwowy		279.153'95	
Maszyny i aparaty			3.484.832'51	Fundusz rezerwowy specjalny		68.932'49	
Suszarńnia wylotków			584.354'54	Fundusz zapomogowy		66.486'65	
Studnia			47.644'00	Weksle własne		2,982.223'01	
Urządzenie pola irygacyjnego			97.524'00	Pożyczki		4,338.723'22	
			<u>5,716.672'45</u>	Dywidenda, nie wypłacona do 1928 r.	22.116'50		
Dom mieszkalny			9.511'60	Dywidenda, nie wypłacona z 1929 r.	6.899'98	29.016'48	
Inwentarz			63.238'96	Banki		2,121.645'32	
Kasa			39.734'50	Wierzyciele	1,017.139'26		
Papiery wartościowe			483.901'09	„ dostawcy buraków	1,370.888'75	2,388.028'01	
Dłużnicy	207.467'45			Amortyzacja		1,172.816'99	
„ dostawców buraków	558.303'80	765.771'25		Zysk		310.250'90	
Zapasy:							
Cukier			6.379.389'67				
Melasy			19.167'20				
Wytłoki			35.579'00				
Wapno defekacyjne			2.546'60				
Płótno filtracyjne			14.205'21				
Worki			203.787'50				
Węgiel			52.500'00				
Koks i kamień wapienny			7.112'50				
Materiały i części zapasowe			143.905'53				
Nawozy sztuczne			1,000.352'66				
Nasienie buraczane			160.901'30				
			<u>15,107.277'02</u>				<u>15,107.277'02</u>

Rachunek Strat i Zysków na dz. 30 kwietnia 1930 r.

STRATY:		zł	ZYSKI:		zł
Rachunek fabrykacji		10,119.734'40	Rachunek fabrykacji		12,548.274'86
„ kosztów ogólnych		513.114'04	„ zagospodarowania pola irygacyjnego		10.842'38
„ odsetek		589.110'76	Przeniesienie z roku poprzedniego		6.444'87
„ podatków		553.534'96			
„ amortyzacji		479.817'05			
Zysk		310.250'90			
		<u>12,565.562'11</u>			<u>12,565.562'11</u>

Zarząd: *St. Lutomski, Fr. Czapski, A. Niekrasz*

Bilans powyższy oraz rachunek strat i zysków za 1929/30 r. porównaliśmy z księgami fabryki i zgodność takowych poświadczamy.

Września, dn. 10 października 1930 r.

Komisja Rewizyjna: *Dr. Błociszewski, Fr. Opieliński*

POLSKO-SZWAJCARSKA FABRYKA CZEKOLADY SUCHARD, S. A.

Dn. 24 listopada 1930 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w w lokalu Polsko-Szwajcarskiej Fabryki Czekolady Suchard, Spółki Akcyjnej w Krakowie, ul. Masarska 6

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Polsko-Szwajcarskiej Fabryki Czekolady Suchard, Spółki Akcyjnej w Krakowie, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Powzięcie uchwały w sprawie zmian statutu Spółki celem uzgodnienia tegoż z postanowieniami Prawa o Spółkach Akcyjnych (Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r., Nr. 39, poz. 383 „Dz. Ust. R. P.”), względnie uchwalenie nowego statutu

Kraków, dn. 23 października 1930 r.

Spółki uzgodnionego z postanowieniami Prawa o Spółkach Akcyjnych;

2) Wnioski.

Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć akcje uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, najpóźniej na 6 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki w Krakowie lub w kasie firmy Suchard, S. A. Neuchatel.

Akcjonariusze, którzy w ten sposób wykazali swoje uprawnienia otrzymują imienne karty legitymacyjne z wymienieniem ilości złożonych przez nich akcji oraz słujących im głosów.

Rada Zawiadowcza

Sp. Akc. Zakładów Amunicyjnych „POCISK” w Warszawie

Bilans w dn. 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY		zł
Place		2,297.212'62
Budynki		8,805.689'31
Maszyny i urządzenia		13,580.643'06
Tabor i ruchomości		581.452'97
Materiały		3,487.850'93
Wyroby		4,892.941'97
Dłużnicy		2,683.033'44
Papiery wartościowe		697.956'13
Weksle		35.452'05
Gotowizna		17.465'65
Straty lat ubiegłych		4,838.166'80
Straty roku 1929		802.794'76
Depozyty		2.800'00
		<u>42,723.459'69</u>
STAN BIERNY		
Kapitał akcyjny		8,000.000'00
Kapitał zapasowy		25.804'24
Kapitał amortyzacyjny		8,525.155'46
Długi hipoteczne		13.577'48
Wierzyciele		11,454.622'30
Dywidenda nieodebrana		14.289'21
Akcepty i zobowiązania długoterminowe		14,687.211'00
Deponenci		2.800'00
		<u>42,723.459'69</u>
Rachunek Strat i Zysków		
WINIEN		zł
Odpisano na kapitał amortyzacyjny		1,720.957'00
		<u>1,720.957'00</u>
MA		
Przewyżka za 1929 r.		918.162'24
Strata		802.794'76
		<u>1,720.957'00</u>

Bank Polska Kasa Opieki, S. A.

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY		zł
Kasa i sumy do dyspozycji w P. K. O.		67.942'45
Papiery wartościowe		2,708.276'39
Waluty zagraniczne		30.885'96
Banki krajowe		398.796'15
Banki zagraniczne		54.697'51
Ruchomości		26.163'78
Rachunki Oddziału z Centralą		597.222'73
Sumy przechodnie		24.330'36
Koszty Administracyjne		130.871'15
Koszty Organizacyjne		128.289'18
Różne rachunki		2.299'23
		<u>4,169.774'89</u>
Inkaso		7.289'00
		<u>4,177.063'89</u>
STAN BIERNY		
Kapitał zakładowy		2,500.000'00
Wkłady oszczędnościowe:		
a) terminowe		139.800'00
b) bezterminowe		836.945'00
Przekazy niezrealizowane		4.573'40
Rachunki Centrali z Oddziałem		596.235'28
Procenty i prowizje pobrane		73.207'28
Sumy przechodnie		19.013'93
		<u>4,169.774'89</u>
Różni za inkaso		7.289'00
		<u>4,177.063'89</u>

Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Domów

S. A. W WARSZAWIE

Podług uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 8/VIII 1930 r. został zatwierdzony bilans na dz. 31/XII 1929 r. w następującej formie:

AKTYWA		zł	zł
Nieruchomości		3,347.237'13	
Materiały		13.998'69	
Dłużnicy		105.536'96	
Strata za 1929 r.	38.509'95		
Przeniesienie z 1928 r.	20.911'54	17.598'41	
		<u>3,484.371'19</u>	
Gwarancje	zł 3,011.600'00		
PASywa		zł	
Kapitał akcyjny		600.000'00	
Wierzyciele		2,884.371'19	
		<u>3,484.371'19</u>	
Gwarancje	zł 3,011.600'00		
Straty i Zyski			
STRATY		zł	
Koszty eksploatacji i procenty		226.823'85	
Podatki		8.409'44	
		<u>235.233'29</u>	
ZYSKI:		zł	
Dochód z nieruchomości		190.547'28	
Różnica kursu		6.176'06	
Strata		38.509'95	
		<u>235.233'29</u>	

Rada Spółki Akcyjnej

„Zjednoczone Gazownie Polskie”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 listopada 1930 r. o godz. 19 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

w lokalu Zarządu przy ul. Marszałkowskiej 87 m. 15

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1929 r. i określenie wynagrodzenia tejże;
- 3) Preliminarz budżetu na 1930 r.;
- 4) Zmiana Statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o Spółkach Akcyjnych (Rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26 marca 1928 r.);
- 5) Wybór władz Spółki;
- 6) Wnioski Rady i Akcjonariuszów.

Pragnący uczestniczyć w Zebraniu winni złożyć swe akcje, zgodnie z paragrafem 27 statutu Spółki, w biurze Zarządu Spółki, ul. Marszałkowska 87 m. 15.

Polski Bank Przemysłowy, S. A. w Warszawie

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY		STAN BERNY	
Kasa i sumy do dyspozycji w B. P., P. K. O. i B. G. K.	zł 1.731.226 ¹²	Kapitały własne:	zł 15.425.101 ¹⁹
Waluty zagraniczne	zł 418.397 ¹⁹	a) zakładowy	12.000.000 [—]
Papiery wartość. własne:		b) zapasowy	425.101 ¹⁹
a) pożyczki państw.	56.765 ³⁷	c) rezerwa specj.	3.000.000 [—]
b) papiery hipoteczne	188.621 ⁴⁵	Wkłady terminowe	19.665.815 ⁹⁵
c) akcje	530.096 ⁸³	Rachunki bież. (sda. deb.)	12.399.227 ²⁶
Udziały i akcje w p. k.	3.560.736 ⁰⁹	Zobowiązania inkasowe	179.449 ⁶⁰
Banki krajowe	728.844 ⁴¹	Redyskonto weksli	8.859.163 ⁸⁶
Banki zagraniczne	997.783 ²⁴	Banki krajowe	672.351 ²⁰
Weksle zdyskontowane	17.921.225 ¹²	Banki zagraniczne	3.040.177 ⁸⁴
Weksle protestowane	1.530.325 ⁵²	Wierzyciele hipoteczni	1.138.695 ⁶⁶
Rachunki bieżące:		Różne rachunki	1.083.162 ⁰⁹
a) zabezpieczone	21.629.789 ³²	Procenty i prow. i różne zyski	3.150.973 ²⁰
b) niezabezpieczone	5.679.365 ³⁵	Oddziały	40.389.942 ⁰⁶
Nieruchomości	7.368.623 ¹⁷		
Różne rachunki	585.941 ⁹⁶		
Koszty handl. i admin. nieruch.	2.748.894 ⁶⁶		
Oddziały	40.304.140 ⁵⁶		
Długoterm. poż. hipot.	23.283 ⁵⁵		
	<u>106.004.059⁹¹</u>		<u>106.004.059⁹¹</u>
Gwaencje		zł 6.345.970 ¹⁶	
Inkasa		zł 6.056.923 ¹⁶	

BANK KWILECKI, POTOCKI & S-ka, S. A. w POZNANIU

Bilans Surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY:	
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gosp. Krajowego	zł 418.888 ⁶¹	Kapitały własne:	zł 4.281.767 ⁶⁰
Waluty zagraniczne	zł 93.506 ³⁶	a) zakładowy	3.000.000 ⁰⁰
Papiery wartościowe:		b) zapasowy	615.065 ⁰⁰
a) pożyczki państwowe	53.393 ⁵³	c) inne rezerwy	200.000 ⁰⁰
b) papiery hipoteczne	137.389 ⁸¹	d) fundusze amortyzacyjne	466.702 ⁶⁰
c) akcje	686.268 ¹⁴	Wkłady:	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach i konsorcjach	77.555 ⁷⁵	a) terminowe	5.580.352 ⁴⁵
Towary		b) à vista	3.042.056 ⁵⁰
Banki krajowe	220.328 ⁴⁸	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	4.011.805 ¹⁵
Banki zagraniczne	210.996 ⁴⁴	Zobowiązania inkasowe	13.889.065 ⁷⁸
Weksle zdyskontowane	16.601.747 ¹³	Redyskonto weksli	445.217 ⁵⁰
Weksle protestowane	637.223 ⁸²	Banki krajowe	5.178 ²⁷
Rachunki bieżące (saldo debetowe):		Banki zagraniczne	12.000 ⁰⁰
a) zabezpieczone	5.692.992 ³¹	Wierzyciele hipoteczni	183.816 ³⁴
b) niezabezpieczone	3.718.812 ⁸⁵	Różne rachunki	1.152.781 ³¹
Pożyczki terminowe	13.00 ⁰⁰	Procenty, prowizje i różne zyski	1.301.448 ⁴⁶
Nieruchomości	2.714.970 ¹⁴	Oddziały	
Różne rachunki	235.872 ⁸⁹	Listy zastawne (obligacje)	
Koszty, różnice kursowe i t. p.	1.067.836 ¹³		
Oddziały	1.323.906 ⁹⁷		
Długoterminowe pożyczki hipoteczne			
	<u>33.905.489³⁶</u>		<u>33.905.489³⁶</u>
Gwarancje		zł 177.499 ⁶⁰	
Inkaso		zł 914.920 ³⁴	

Łowickie Zakłady Przemysłowe Cukrownia i Rafinerja „IRENA”, S. A. w Łyszkowicach

Bilans sporządzony na dz. 31 stycznia 1930 r.

AKTYWA:

Terytorjum fabryczne zł 41.920'50; Budynki zł 857.802'03; Maszyny i aparaty zł 1.436.197'96; Narzędzia, utensylja i ruchom. zł 48.086'33; Samochody i przybory zł 68.047'50; Kolejka podjazdowa zł 356.849'52; Żywy inwentarz zł 1.170'00; Urządzenia zewnętrzne zł 51.292'09; Wagi zł 69.438'39; Nowe urządzenia zł 22.606'59; Budowa suszarni zł 55.769'72; Budowa boczniczy kolejowej zł 30.030'06; Koszty organizacyjne zł 113.028'70; Kasa zł 7.775'80; Kasa fabryczna zł 6.307'15; Magazyny zł 969.634'74; Weksle zł 300'00; Wytłoki mokre zł 15.113'80; Instytucje kredytowe zł 91.721'66; Plantatorzy zł 591.906'83; Dłużnicy i wierzyciele zł 177.872'31; Dostawcy zł 213.695'03; Kaucje zł 3.007'39; Rachunek Zysków i Strat zł 146.767'23; **Razem zł 5,376.341'33.**

PASYWA:

Instytucje kredytowe zł 231.044'88; Plantatorzy zł 238.960'44; Dłużnicy i wierzyciele zł 303.410'08; Dostawcy zł 19.033'35; Akcyza zł 370.755'00; Redyskonto weksli plantatorskich zł 395.227'21; Akcepty zł 344.467'99; Akcepty inwestycyjne (długoterminowe) zł 319.623'83; Henryk Rosenberg rachunek bieżący zł 709.650'94; Henryk Rosenberg rachunek separato zł 234.000'00; Fundusz amortyzacyjny zł 210.167'61; Rachunek kapitału akcyjnego zł 2.000.000'00; **Razem zł 5,376.341'33.**

Rachunek Zysków i Strat

STRATY:

Grzywna akcyzowa zł 2.000'00; Podatki rządowe i komunalne zł 32.109'28; Procenty i prowizja zł 247.791'26; odpisuje się na amortyzację: 2% budynki fabryczne zł 17.156'04; 10% maszyny i aparaty zł 143.619'80; 5% narzędzia i ruchomości zł 2.404'32; 10% samochody i przybory zł 6.804'75; 10% kolejka podjazdowa zł 35.684'95; 2% urządzenia zewnętrzne zł 1.025'84; 5% Wagi zł 3.471'91. **Razem zł 492.068'15.**

ZYSKI:

Pozostałość z kampanji 1928/29 zł 9.409'95; Przenosi się z rachunku „Henryk Rosenberg” zł 10.000'00; Brutto zysk z kampanji 1929/30 zł 325.890'97; Strata zł 146.767'23. **Razem zł 492.068'15.**

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 10 października 1930 r., zatwierdziło sprawozdanie Zarządu za okres kampanijny 1929/30 oraz bilans za rok operacyjny 1929/30 wraz z Rachunkiem Zysków i Strat, a straty postanowiło pokryć z zysków roku następnego.

Bank für Handel und Gewerbe Poznań — Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu, S. A.

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego		527.406'20	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		48.596'09	a) zakładowy	1.500.000'00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	303.300'00	
a) pożyczki państwowe	36.347'81		c) inne rezerwy	—	
b) papiery hipoteczne	123.386'13		d) fundusz amortyzacyjny	—	1.803.300'00
c) akcje	248.201'72	407.935'66	Wkłady:		
Udziały i akcje w przeds. kon-sorcjalnych		452.937'37	a) terminowe	8.479.029'09	
Towary		—	b) à vista	1.832.199'68	10.311.228'77
Banki krajowe		158.994'00	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		3.217.105'23
Banki zagraniczne		307.959'50	Zobowiązania inkasowe		23.321'34
Weksle zdyskontowane		4.810.608'81	Redyskonto weksli		1.110.371'14
Weksle protestowane		268.894'99	Banki krajowe		188.649'50
Rachunki bieżące (saldo debet.):			Banki zagraniczne		487.520'14
a) zabezpieczone	9.579.114'29		Wierzyciele hipoteczni		2.268'50
b) niezabezpieczone	1.602.140'39	11.181.254'68	Różne rachunki		695.638'75
Pożyczki terminowe			Procenty, prowizje i różne zyski		1.258.657'91
Nieruchomości		82.686'00	Oddziały		711.810'67
Różne rachunki		37.245'30	Listy zastawne (obligacje)		—
Koszty, różnice kursowe i t. p.		813.542'68			
Oddziały		711.810'67			
Długoterminowe pożyczki hipoteczne		—			
		<u>19.809.871'95</u>			
Udzielone gwarancje		422.592'50	Zobowiązania z tytułu udzielon. gwarancji		422.592'50
Inkaso		2.135.352'58	Różni za inkaso		2.135.352'58
		<u>22.367.817'03</u>			<u>22.367.817'03</u>

Belgijska Spółka Akcyjna

Société Industrielle et Commerciale des anciens Etablissements
„EMILE HAEBLER”
Tow. Akc. Przemysłowe i Handlowe dawnych przedsiębiorstw
„EMILA HAEBLERA”
(BRUKSELA)

Uprasza się PP. Akcjonariuszów i posiadaczy udziałów
założycielskich o wzięcie udziału w

ZWYCZAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU

które się odbędzie **we wtorek, dn. 18 listopada 1930 r.**
o godz. 15 w siedzibie Towarzystwa w Brukseli, 42,
Avenue des Arts.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Rady Administracyjnej i Kolegium Komisarzy z działalności w roku operacyjnym 1929/1930;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków po dzień 30 czerwca 1930 r.;
- 3) Zwolnienie administratorów i komisarzy;
- 4) Ustalenie wynagrodzeń administratorów i komisarzy za rok operacyjny 1930/31;
- 5) Wybory w myśl statutu Towarzystwa.

Poza tem na żądanie akcjonariuszów:

- 1) Ustalenie ilości, cofnięcie mandatów, naznaczenie administratorów i komisarzy;
- 2) Ustalenie stałych i zmiennych pensyj administratorów, komisarzy i dyrekcji.

Zgodnie z artykułem 25 Statutu Towarzystwa PP. Akcjonariusze, chcąc wziąć udział w powyższym zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub udziały założycielskie (parts de fondateur):

w Brukseli: — w siedzibie Towarzystwa, 42, Avenue des Arts; u „Société Générale de Belgique” i w jej filji, 48, rue de Namur (dawniej Banque d'Outremer);

w Łodzi: — w siedzibie eksploatacji Towarzystwa, ul. Pusta Nr. 9.

w Amsterdamie: — u „Amsterdamsche Bank”.

**ZARZĄD AKCYJNEGO TOWARZYSTWA
„ELEKTRYCZNOŚĆ”**

w Warszawie, Czackiego Nr. 18

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **środe dn. 27 listopada 1930 r. o godz. 4½ po poł.** odbędzie się w Biurze Zarządu, ul. Czackiego 18

Ogólne Zwyczajne Zebranie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1929/30;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie etatu i planu działań na rok operacyjny 1930/31;
- 4) Wybór dwóch członków Zarządu i jednego zastępcy członka Zarządu na miejsce ustępujących;
- 5) Określenie terminu urzędowania obecnego składu Zarządu;
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1930/31.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzeczonym Zebraniu Ogólnym zechcą, stosownie do § 58 Ustawy i punktu 4 § 1 przepisów o towarzystwach akcyjnych z dn. 21 grudnia 1901 roku, przedstawić swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe w Biurze Zarządu nie później, jak do dn. 20 listopada 1930 r.

Bilety wejścia wydawane będą w Biurze Zarządu na trzy dni przed terminem Ogólnego Zebrania.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą:

**Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych
ADAM KLIMKIEWICZ, S. A.**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że stosownie do §§ 23 i 26 Statutu zwołuje się w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Chmielna 66,

Zwyczajne Zgromadzenie Walne

na dzień 24 listopada 1930 r. w poniedziałek o godz. 7 po poł.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia Walnego;
- 3) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1929;
- 4) Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, bilansu i rachunku zysków i strat za 1929 r., budżetu i planu działania i rozpatrzenie wniosku Rady w kwestji pokrycia strat;
- 5) Zatwierdzenie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie Zarządowi absolutorjum.

W myśl § 28 Statutu PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na siedem dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie, ul. Chmielna 66, w godz. od 11 do 1, swoje akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych. W świadectwach tych winny być wymienione: ogólna suma nominalnej wartości i numery akcji, oraz wyraźnie zaznaczone, że akcje te, względnie świadectwa tymczasowe nie będą wydane właścicielom, ani też sprzedane przed ukończeniem Zgromadzenia Walnego.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą:

**Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych
ADAM KLIMKIEWICZ, S. A.**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że stosownie do §§ 23 i 26 statutu, zwołuje się w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Chmielna 66, **Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne na dz. 24 listopada 1930 r. o godz. 7 min. 30 po poł.** Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie Bilansu i R-ku Zysków i Strat na dz. 15 października 1930 r., sprawozdanie Zarządu za czas od 1 stycznia do 15 października 1930 r. oraz rozstrzygnięcie kwestji likwidacji Spółki. Wybór Komisji Likwidacyjnej i Rewizyjnej, udzielenie pełnomocnictw Komisji Likwidacyjnej w kwestji likwidacji i w szczególności upoważnienie Komisji Likwidacyjnej do sprzedaży nieruchomości Spółki;
- 2) Ujawnienie w wykazie hipotecznym nieruchomości Spółki umowy zawartej w dn. 10 października 1929 r. z firmą „Syrena Rekord” oraz spisu budynków i urządzeń, należących do tej firmy, znajdujących się w rzeczony nieruchomości;
- 3) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

W myśl § 28 Statutu PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na siedem dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie, ul. Chmielna 66, w godz. od 11 do 1, swoje akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych. W świadectwach tych winno być wyraźnie zaznaczone, że akcje te, względnie świadectwa tymczasowe nie będą wydane właścicielom, ani też sprzedane przed ukończeniem Zgromadzenia Walnego.

Bank Międzynarodowy w Warszawie

S. A.

Bilans surowy na dz. 1 października 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego	979.891'56	
Waluty zagraniczne	151.305'24	
Papiery wartościowe własne	209.059'45	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorc.	158.444'75	
Banki krajowe	150.020'28	
Banki zagraniczne	537.902'85	
Weksle zdyskontowane	5.382.496'84	
Weksle protestowane	109.579'00	
Rachunki bieżące:		
a) zabezpieczone	1.257.470'05	
b) niezabezpieczone	1.091.538'36	2.349.008'41
Różne rachunki		320.988'22
Koszty handlowe		678.516'35
		11.027.212'95
Dłużnicy za gwarancje		2.738.330'00
Inkaso		4.563.660'37
		<u>18.329.203'32</u>
STAN BIERNY		
Kapitały własne:		
a) zakładowy	2.500.000'00	
b) zapasowy	163.336'00	2.663.336'00
Wkłady:		
a) terminowe	1.260.024'74	
b) à vista	1.789.002'59	3.049.027'33
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	828.003'61	
Redyskonto weksli	2.421.960'14	
Banki krajowe	304.955'06	
Banki zagraniczne	674.831'50	
Różne rachunki	234.987'47	
Zyski z lat ubiegłych	29.058'10	
Procenty, prowizje i różnice kursowe	821.053'74	
		11.027.212'95
Wierzyciele za gwarancje		2.738.330'00
Wierzyciele za inkaso		4.563.660'37
		<u>18.329.203'32</u>

Bank M. Stadthagen, Sp. Akc. w Bydgoszczy

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gospodarstwa Krajowego		296.640'68
Waluty zagraniczne		63.458'83
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	98.442'46	
b) papiery hipoteczne	19.189'27	
c) akcje	55.554'01	173.185'74
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		705.831'89
Banki krajowe		136.102'15
Banki zagraniczne		159.263'28
Weksle zdyskontowane		1.964.283'06
Weksle protestowane		211.494'93
Rachunki bieżące (saldo debetowe):		
a) zabezpieczone	2.553.518'12	
b) niezabezpieczone	597.230'34	3.150.748'46
Pożyczki terminowe		1.477'83
Nieruchomości		600.570'47
Różne rachunki		50.560'46
Koszty, różnice kursowe i t. p.		347.900'11
		<u>7.861.517'89</u>
STAN BIERNY		
Kapitały własne:		
a) zakładowy	1.000.000'00	
b) zapasowy	496.287'95	
c) inne rezerwy	72.509'46	1.568.797'41
Wkłady:		
a) terminowe	1.445.148'79	
b) à vista	1.123.982'01	2.569.130'80
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		681.353'46
Redyskonto weksli		1.549.163'77
Zastaw walorów		309.345'26
Banki krajowe		758.940'85
Banki zagraniczne		91.884'99
Różne rachunki		33.676'61
Procenty, prowizje i różne zyski		299.224'74
		<u>7.861.517'89</u>
Gwarancje	zł	2.043.931'47
Inkaso	zł	1.393.144'11

ZARZĄD

Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 26 listopada 1930 r., o godz. 3 po poł. odbędzie się w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 7

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, oraz podział zysku na 1929/30 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie etatu wydatków oraz planu działań na 1930/31 r.;
- 4) Wybór 4 Członków Zarządu w miejsce wychodzących z kadencji;
- 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Ustalenie liczby i wybór członków Rady Nad-

zorczej oraz Zarządu, których urzędowanie rozpocznie się z dniem zarejestrowania nowego Statutu Towarzystwa.

Właściciele akcji na okaziciela, zamierzający uczestniczyć w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą, stosownie do § 30 Statutu, conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu swe akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych, państwowych lub akcyjnych. W świadectwach tych powinny być oznaczone numery akcji, będących przedmiotem zastawu lub depozytu.

Właściciele akcji imiennych korzystają z prawa obecności i głosu na Walnem Zgromadzeniu, o ile zostali zarejestrowani w księgach Spółki jako Akcjonariusze conajmniej na miesiąc przed terminem Walnego Zgromadzenia. Składanie akcji imiennych nie jest wymagane.

ZARZĄD AKCYJNEGO TOWARZYSTWA "ELEKTRYCZNOŚĆ"

w Warszawie, Czackiego Nr. 18

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że zwołane na dzień 24 października r. b. Nadzwyczajne Ogólne Zebranie z powodu niezłożenia przez PP. Akcjonariuszów do dn. 17 października 1930 r. liczby akcji, potrzebnej podług § 58 Ustawy dla prawomocności Zebrania, do skutku nie doszło.

Powtórne Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

zgodnie z § 58 Ustawy odbędzie się w dn. 27 listopada 1930 r. o godz. 4 po poł. w lokalu biura Zarządu, ul. Czackiego Nr. 18, z tym samym porządkiem obrad, a mianowicie;

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana Statutu Spółki i uzgodnienie go z prawem o spółkach akcyjnych, stosownie do rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.);
- 3) Zmiana brzmienia firmy Spółki.

Powtórne to Nadzwyczajne Ogólne Zebranie będzie prawomocne bez względu na liczbę złożonych akcji i obecnych na tem Zebraniu akcjonariuszów.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzeczonym Nadzwyczajnym Ogólnym Zebraniu zechcą stosownie do § 58 Ustawy Towarzystwa przedstawić swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe w Biurze Zarządu nie później, jak do dn. 20 listopada 1930 r.

Bilety wejścia wydawane będą w Biurze Zarządu na trzy dni przed terminem Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania.

Zarząd Warszawskiej Spółki Akcyjnej "BUDOWY PAROWOZÓW"

zawiadamia, że od dn. 29 października 1930 roku rozpoczyna wypłatę dywidendy za rok 1929/30 w wysokości zł 11'00 od akcji wartości nominalnej zł 100 i zł 2'75 od akcji wartości nominalnej zł 25, za zwrotem kuponu Nr. 10. Dywidendę wypłacać będą: Kasa Zarządu, ul. Kolejowa 57, od godz. 9 do 12 i od 15 do 16, Bank Dyskontowy Warszawski, ul. Fredry Nr. 8, oraz jego oddziały i filje, Polski Akcyjny Bank Komercyjny, ul. Jerozolimska Nr. 36, poza tem w Krakowie dywidendę wypłacać będzie Akcyjny Bank Hipoteczny, filja Kraków, zagranicą zaś Trust Métallurgique Belge-Français w Brukseli, 168, rue Royale.

ZARZĄD

Warszawskiego Towarzystwa, Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że stosownie do zezwolenia PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 30 czerwca 1930 r. („Monitor Polski” Nr. 165 z dn. 19 lipca 1930 r.) nominalna wartość akcji po przeliczeniu aktywów, przewalutowaniu i zmniejszeniu kapitału zakładowego o sumę zł 589 050, wynosi zł 825.000, wobec czego suma, przypadająca Akcjonariuszom do zwrotu, wynosi po zł 150.00 od akcji, wypłata których nastąpi przy złożeniu akcji do przestemplowania. Biuro Zarządu: Warszawa, Nowy Świat 41, m. 28, skutecznie przestemplowanie akcji i wypłaty od godziny 19 do 20.

RADA ZARZĄDZAJĄCA

firmy

„SITKÓWKA“

Kamieniołomy i Piec Wapienne

S. A.

zawiadamia, że wymiana akcji markowych na złote skutecznie się w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Kopernika 30, od dn. 25 października 1930 r.

Rada Spółki Akcyjnej

„Syndykat Plantatorów Chmielu“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 listopada 1930 r., o godz. 4 po poł., w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Czerniakowska Nr. 217, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zażalenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1929/30, rachunku strat i zysków, oraz podziału zysku;
- 4) Budżet za rok operacyjny 1930/31;
- 5) Wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Określenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej i dla Rady;
- 7) Upoważnienia dla Komitetu Wykonawczego;
- 8) Zmiana Statutu Spółki w myśl prawa o spółkach akcyjnych, zawartego w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383);
- 9) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć w biurze Spółki swe akcje lub zastępujące je świadectwa, w art. 24 statutu Spółki wskazane.

ZARZĄD

Warszawskiego Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, S. A.

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

NADZWYCAJNE WALNE ZEBRANIE

na dz. 3 grudnia 1930 r., godz. 5 po poł. do lokalu Spółki w Warszawie, Nowy Świat 41, m. 28, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego zebrania;
- 2) Zatwierdzenie nowego statutu Spółki, uzgodnionego z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r.;
- 3) Upoważnienie Zarządu do poczynienia w statucie zmian, któreby okazały się konieczne przy zatwierdzeniu statutu przez Władze Państwowe;
- 4) Wolne wnioski.

RADA ZARZĄDZAJĄCA FIRMY

**POLSKO - BELGIJSKIE TOWARZYSTWO
DLA IMPREGNACJI DRZEWA I POLSKI
„KREZONAFI“, S. A. w WARSZAWIE**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 listopada 1930 r. o godz. 13, w biurze Zarządu Towarzystwa, przy ul. Wspólnej 23, odbędzie się

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu Spółki, celem uzgodnienia z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych;
- 3) Udzielenie Radzie Zarządzającej Spółki pełnomocnictwa dla dokonania zmian w nowym statucie Spółki, jakichby zażądały Władze zatwierdzające;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, w oznaczonym terminie zechcą — stosownie do § 24 Statutu — złożyć na 7 dni przed powyższym terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie, ul. Wspólna 23, swoje akcje względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Browaru w Częstochowie
dawniej K. SZWEDE

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 listopada 1930 r., o godz. 18, odbędzie się w Resursie Kupieckiej w Warszawie, ul. Senatorska Nr. 40

Zwyczajne Walne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i sprawozdania za rok operacyjny 1929/30 oraz podział zysków za tenże rok;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1929/30;
- 4) Rozpatrzenie budżetu Spółki za rok operacyjny 1930/31;
- 5) Zatwierdzenie nowego Statutu Spółki, uzgodnionego z rozporządzeniem P. Prez. Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych;
- 6) Przeniesienie siedziby Zarządu Spółki do Częstochowy;
- 7) Wybór Członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w tem Zebraniu, winni do dn. 17 listopada r. b. złożyć w Warszawskim Oddziale Banku Związku Spółek Zarobkowych, ul. Jasna Nr. 8, posiadane przez nich akcje lub usprawiedliwiające dowody ich posiadania.

O ile Walne Zebranie w powyższym terminie nie będzie prawomocne, odbędzie się ono w drugim terminie w dn. 12 grudnia r. b., o godz. 18, w tymże lokalu, ze skutkami, przewidzianymi w par. 30 Statutu Spółki.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Wędliniarnie „S. DISZKIN“ S. A. w Łodzi

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w dn. 22 listopada 1930 r. o godz. 6 wieczorem w biurze Zarządu tejże Spółki w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 8, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Uzgodnienie Statutu Spółki z Rozporządzeniem Prezydenta Rzpl. Polskiej z dn. 22 marca 1928 r. o Spółkach Akcyjnych; 3) Wolne wnioski.

W razie nieobecności akcjonariuszów w powyższym terminie, reprezentujących łącznie kapitał zakładowy, zgodnie z par. 27 Statutu Spółki, Zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym w drugim terminie w dn. 6 grudnia 1930 r. o godz. 6 wieczorem w tem samem miejscu bez względu na ilość reprezentowanych akcji, zgodnie z par. 28 Statutu Spółki.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

**Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Mięsnego
„S. DISZKIN“, S. A. w Łodzi**

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w dn. 22 listopada 1930 r. o godz. 7 wieczorem w biurze Zarządu tejże Spółki w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 8, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Uzgodnienie Statutu Spółki z Rozporządzeniem Prezydenta Rzpl. Polskiej z dn. 22 marca 1928 r. o Spółkach Akcyjnych; 3) Wolne wnioski.

W razie nieobecności akcjonariuszów w powyższym terminie, reprezentujących łącznie kapitał zakładowy, zgodnie z par. 27 Statutu Spółki, Zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym w drugim terminie w dn. 6 grudnia 1930 r. o godz. 7 wieczorem w tem samem miejscu bez względu na ilość reprezentowanych akcji, zgodnie z par. 28 Statutu Spółki.

Rada Banku Dyskontowego Warszawskiego

zawiadamia, że

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów**

odbędzie się w dn. 20 listopada 1930 r., o godz. 17 w sali posiedzeń Banku, ul. Fredry Nr. 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana Statutu celem uzgodnienia z postanowieniami rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 39).

Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć akcje lub odnośne kwity depozytowe najpóźniej dn. 13 listopada r. b. do godz. 12 w południe; w Warszawie — Kasie Głównej przy ul. Fredry 8, oraz w Oddziałach Banku: we Lwowie, Łodzi i Drohobyczu; w Wiedniu — w Austrjackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu, I, Am Hof Nr. 6

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów**

odbędzie się w dn. 20 listopada 1930 r. o godz. 18, w sali posiedzeń Banku, ul. Fredry 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Przejęcie Banku Małopolskiego, S. A. w Krakowie, przez Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie drogą fuzji.

Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć akcje lub odnośne kwity depozytowe najpóźniej dn. 13 listopada r. b. do godz. 12 w południe; w Warszawie — w Kasie Głównej przy ul. Fredry 8, oraz w Oddziałach Banku: we Lwowie, Łodzi i Drohobyczu; w Wiedniu — w Austrjackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu, I, Am Hof Nr. 6.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
- 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
- 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
- 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
- 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWNOŚCI
- 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACIJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACIJ BANKOWYCH. PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

KAPITAŁY WŁASNE WYNOŚĄ zł 208,000.000

19 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

**FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105**

**REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8**

**Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy**

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

**OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NA, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPLOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.**

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

**BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKLI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBIK, WOLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW**

WŁASNY PARK CYSTERNOWY